

Przestrzenie  
badawcze  
młodych  
naukowców

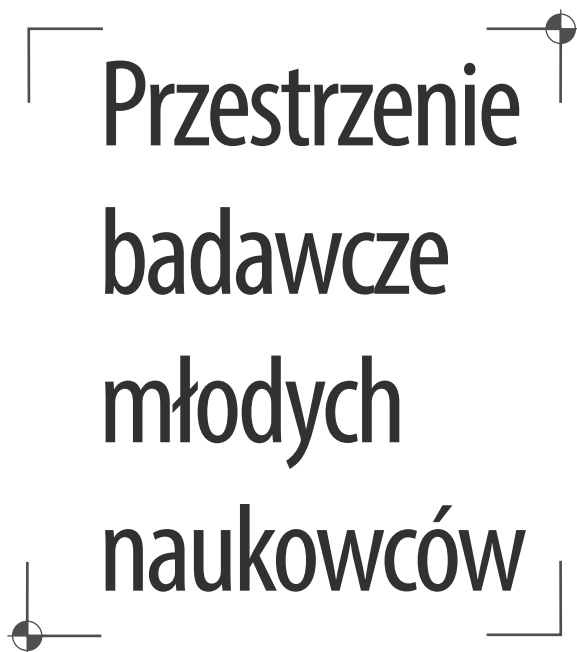
INSPIRACJE  
INNOWACJE  
WDROŻENIA

REDAKCJA  
Robert Tabaszewski  
Konrad Sawicki  
Arkadiusz Błachut

Przestrzenie  
badawcze  
młodych  
naukowców

KATOLICKI UNIWERSYTET LUBELSKI JANA PAWŁA II  
WYDZIAŁ PRAWA, PRAWA KANONICZEGO I ADMINISTRACJI





Przestrzenie  
badawcze  
młodych  
naukowców

\_INSPIRACJE  
\_INNOWACJE  
\_WDROŻENIA

REDAKCJA  
Robert Tabaszewski  
Konrad Sawicki  
Arkadiusz Błachut

Wydawnictwo KUL  
Lublin 2016

Recenzent  
dr hab. Krzysztof Orzeszyna, prof. KUL

Opracowanie redakcyjne  
Lucyna Górna

Opracowanie komputerowe  
Jan Z. Słowiński

Projekt okładki  
Aleksander Przytuła

© Copyright by Wydawnictwo KUL, Lublin 2016

ISBN 978-83-8061-206-8

Wydawnictwo KUL, ul. Konstantynów 1 H,  
20-708 Lublin, tel. 81 740-93-40, fax 81 740-93-50,  
e-mail: [wydawnictwo@kul.lublin.pl](mailto:wydawnictwo@kul.lublin.pl),  
<http://wydawnictwo.kul.lublin.pl>

Druk i oprawa:  
[volumina.pl](http://volumina.pl) Daniel Krzanowski  
ul. Ks. Witolda 7-9, 71-063 Szczecin,  
tel. 91 812 09 08, e-mail: [druk@volumina.pl](mailto:druk@volumina.pl)

## Spis treści

Wstęp .....	7
ADAM ZADROGA (KUL/SGH) <i>Sustainable development jako paradygmat rozwoju społeczno- -gospodarczego</i> .....	11
MONIKA LISOWSKA (UW) <i>Możliwości wykorzystania badań pionowego profilu wiatru w energetyce wiatrowej</i> .....	25
ANDRZEJ CUDO (KUL), NATALIA KOPIŚ (KUL) <i>Konsekwencje korzystania z komputerowych gier akcji – zarys problemu</i> .....	39
KINGA KRYSZYNA MASEŁŃ (UPJPII) <i>Inspiracje polskich poetów w Humanium. Romantyczna i klasyczna wizja Sofijówki</i> .....	53
PAWEŁ JAKUBOWSKI (UMCS) <i>Gospodarcze, polityczne i społeczne konsekwencje kryzysu finansowego z 2008 roku. Obraz recesji we współczesnej amerykańskiej kinematografii</i> .....	65
MICHAŁ ALAGIERSKI (UŁ) <i>Kryzys syryjski w mediach</i> .....	87
ROBERT TABASZEWSKI (KUL) <i>Pomoc rozwojowa dla krajów afrykańskich na przykładzie Europejskiego Instrumentu na rzecz Demokracji i Praw Człowieka na Świecie (EIDHR)</i> .....	105
BOLESŁAW ARTUR DŪLLEK (UPJPII) <i>Przestrzenie badawcze młodych polskich kanonistów</i> .....	115
ŁUKASZ JUREK (KUL) <i>O potrzebie dalszych badań naukowych w zakresie określenia ryzyka emerytalnego w Polsce na tle rozwiązań legislacyjnych</i>	

<i>w zakresie konieczności rozwiązania stosunku pracy przez osoby występujące o świadczenie emerytalne</i> . . . . .	125
KONRAD KOZIOŁ (KUL)	
<i>Organizacja prokuratury w ustawie z 14 kwietnia 1967 r. o Prokuraturze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej</i> . . . . .	141
PAULINA JASZCZUK, KAMIL MANIA (KUL)	
<i>Institucja świadka koronnego w Polsce</i> . . . . .	155
Bibliografia . . . . .	167

## Wstęp

Specyfika funkcjonowania współczesnego środowiska naukowego wraz z głównym jego zadaniem – prowadzeniem badań stawia naukowców wobec szeregu nowych wyzwań. Badacze, chcąc zapewnić wysoką ocenę własnym projektom, jak nigdy dotąd mierzą się z koniecznością odpowiadania poprzez nie na szeroko rozumiane oczekiwania społeczne, a zwłaszcza na problemy powstające w toku współpracy na linii badania naukowe – biznes.

Zagadnienia planowania, przygotowania i realizacji projektów badawczych, w sposób adekwatny odpowiadających na postulaty środowisk współpracujących ze sferą nauki, stają się szczególnie istotne w przypadku działalności młodych badaczy – doktorantów oraz młodych doktorów. Dostrzegając potrzebę analizy aktualnej pozycji tych dwóch grup reprezentantów środowiska akademickiego, a także realizowanych przez nich projektów badawczych w kontekście współczesnej kondycji nauki oraz stawianych przed nią nowych zadań, przedstawiciele Rady Doktorantów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II zorganizowali debatę na ten temat.

Dyskusję w zarysowanych powyżej obszarach tematycznych przeprowadzono podczas III Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej Doktorantów pt. *Przestrzenie badawcze młodych naukowców. Inspiracje – Innowacje – Wdrożenia*, stanowiącej kontynuację cyklu konferencji naukowych organizowanych pod wspólnym hasłem „Młodzi badacze w poszukiwaniu prawdy”<sup>1</sup>. Debatę ta odbyła się

---

<sup>1</sup> Zob. R. Tabaszewski, K. Sawicki, *Rada Doktorantów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II i jej funkcjonowanie w świetle ustawy – prawo*

27. marca 2013 r. w Lublinie, w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II, a jej rezultatem jest niniejsza publikacja.

Podczas konferencji dyskutowano głównie na temat tego, co i w jaki sposób inspiruje młodych naukowców do podejmowania badań naukowych w poszczególnych obszarach ich zainteresowań. Natomiast w książce zaprezentowano konsekwencje tych inspiracji.

W każdym z rozdziałów odnajdziemy swoistą prezentację wyników badań naukowych, realizowanych przez doktorantów i młodych doktorów pod wpływem różnorodnych czynników. O ile zatem debata znajdująca się u podstaw książki miała metaprzmiotową specyfikę (wyznaczaną przez pytanie: „co stanowi inspirację do poszukiwań naukowych?”), o tyle charakter samej książki jest raczej przedmiotowy (wyznaczany przez pytania: „co jest przedmiotem analiz naukowych podejmowanych wskutek poszczególnych inspiracji?” oraz „jakie są rezultaty tych analiz?”)<sup>2</sup>.

Autorami tekstów zamieszczonych w książce są doktoranci i młodzi doktorzy o rozmaitych zainteresowaniach naukowych i prowadzący badania w obszarach różnych dziedzin nauki. Odnajdziemy wśród nich reprezentantów ekonomii, geografii, historii, politologii, nauk prawnych czy teologii. Taki zbiór tekstów nadaje niniejszej publikacji cechy multidsyscyplinarności<sup>3</sup> i sprawia, że może ona stanowić podstawę do poszukiwania modelu dialogu interdyscyplinarnego pomiędzy wymienionymi naukami w zakresie wybranej uprzednio problematyki<sup>4</sup>.

---

o szkolnictwie wyższym, [w:] *Vademecum doktoranta Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II*, K. Sawicki, R.K. Tabaszewski (red.), Lublin 2014, s. 14-17.

<sup>2</sup> Por. S. Kamiński, *Nauka i metoda. Pojęcie nauki i klasyfikacja nauk*, Lublin 1992, s. 184.

<sup>3</sup> Por. M. Nowak, *Pedagogiczny profil nauk o wychowaniu. Studium z odniesieniami do pedagogiki pielęgniarstwa*, Lublin 2012, s. 252.

<sup>4</sup> Zob. Tenże, *Dialog interdyscyplinarny i jego modele w uprawianiu pedagogiki*, „Rozprawy Społeczne” 2010, nr I (IV), s. 3-14.

Konferencja naukowa, której rezultatem jest niniejsza publikacja, odbyła się pod honorowym patronatem Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Marszałka Województwa Lubelskiego, a także Prezydenta Miasta Lublin.

W trakcie dyskusji swoje odczyty zaprezentowali m.in.: Pani wiceminister Infrastruktury i Rozwoju Iwona Wendel, Pan profesor Krzysztof Narecki prorektor ds. Studenckich KUL, Pan profesor Paweł Kawalec, przewodniczący Komitetu Naukoznawstwa Polskiej Akademii Nauk oraz Pan Andrzej Flis, główny specjalista ds. realizacji projektu „Stypendia naukowe dla doktorantów pracujących w ramach zespołów badawczych” w Wydziale Gospodarki i Innowacji Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego w Lublinie.

Wszystkim Prelegentom i Patronom w imieniu komitetu organizacyjnego Konferencji oraz w imieniu kolegium redakcyjnego niniejszej książki składamy wyrazy wdzięczności za udział w obradach.

*Konrad Sawicki  
Robert Tabaszewski*



ADAM ZADROGA\*

## ***Sustainable development*** **jako paradygmat rozwoju społeczno-gospodarczego**

W drugiej połowie XX wieku w polityce społeczno-gospodarczej zaczęła narastać krytyka nastawienia wyłącznie na osiągnięcie coraz szybszego wzrostu gospodarczego. Poszukiwano takiego paradygmatu rozwoju społeczno-gospodarczego, który byłby w stanie eliminować bądź przynajmniej łagodzić niepożądane efekty postępu ekonomicznego (koszty społeczne, zagrożenia ekologiczne), a jednocześnie wzmacniać prorozwojowe tendencje w społeczeństwach. W środowisku ekspertów Organizacji Narodów Zjednoczonych zaproponowano kilka koncepcji. Była to m.in.<sup>1</sup>:

- koncepcja wzrostu zrównoważonego, który w równym stopniu realizuje cele ekonomiczne i społeczne (ang. *balanced growth*);
- koncepcja wzrostu zorientowanego na rozwój człowieka (ang. *human-oriented growth*);

---

\* Dr Adam Zadroga, doktor nauk teologicznych w zakresie teologii moralnej, magister ekonomii, w 2014 r. ukończył studia doktoranckie z ekonomii w Kolegium Ekonomiczno-Społecznym SGH w Warszawie, adiunkt Katedry Życia Społecznego Rodziny KUL, 20-950 Lublin, Al. Raławickie 14; e-mail: adam.zadroga@kul.pl.

<sup>1</sup> E.V. Bowden, J.H. Bowden, *Ekonomia. Nauka zdrowego rozsądku. Amerykańsko-polski podręcznik akademicki makro- i mikroekonomii Wyższej Szkoły Społeczno-Ekonomicznej w Warszawie* [współpraca: M. Kabaj, T. Kowalik, A. Noga, J. Wilkin], Warszawa 2002, s. 643-644.

- zintegrowane podejście do wzrostu uwzględniające cele społeczne i ekonomiczne (ang. *an integrated social and economic growth*);
- koncepcja wzrost przyjaznego ludziom ubogim (ang. *pro-poor growth*).

Mocno promowano również ideę rozwoju w perspektywie wielu pokoleń, w której głównym celem jest kierowanie uwagi na potrzebę zachowania równowagi między postępem gospodarczym, społecznym i ekologicznym. Ostatecznie podejście integrujące większość zgłaszanych postulatów nazwano „ekorozwojem” lub – co wydaje się pojęciem znacznie poprawniejszym – „rozwojem zrównoważonym” (ang. *sustainable development*).

Wartość poznawcza i aplikacyjna tej koncepcji stanowi problem badawczy niniejszego artykułu. Jego celem jest przedstawienie genezy i ewolucji pojęcia *sustainable development* oraz wyjaśnienie głównych założeń idei zrównoważonego rozwoju. Autor stawia tezę, że paradygmat rozwoju społeczno-gospodarczego oparty na idei *sustainable development* jest jedną z najpoważniejszych propozycji w ramach wielorakich prób określania kierunków współczesnego postępu ekonomicznego i społecznego świata, poszczególnych państw i regionów.

## 1. Pojęcie *sustainable development* i jego geneza

Termin *sustainable development* po raz pierwszy pojawił się w 1980 r. w dokumentach *International Union for the Conservation of Nature* w odniesieniu do koncepcji, w której poszanowanie środowiska naturalnego jest uważane za czynnik wspierający rozwój gospodarczy<sup>2</sup>. To angielskie określenie było i jest różnie tłuma-

---

<sup>2</sup> W. Kates, T.M. Parris, A. Leiserowitz, *What is Sustainable Development? Goals, Indicators, Values and Practice*, “Environment: Science and Policy for Sustainable Development” April 2005, vol. 47, Issue 3, s. 8-21, <www.tandfonline.

zione na język polski. Obecnie dość rzadko używa się terminu „ekorozwój”<sup>3</sup> – stosowanego najczęściej w latach 70. ubiegłego stulecia i podkreślającego konieczność realizowania działalności gospodarczej z poszanowaniem środowiska naturalnego. Z kolei w latach 80. *sustainable development* tłumaczono głównie jako „rozwój trwały”<sup>4</sup> („samopodtrzymujący się”), a więc rozumiany jako zawierający w sobie mechanizm utrzymywania określonego procesu w długim okresie. Obecnie zaś dość powszechnie<sup>5</sup> używa się określenia „rozwój zrównoważony” i odnosi się do równej istotności celów społecznych, ekologicznych i ekonomicznych. Trzeba przy tym zaznaczyć, że pojęcie „zrównoważony” nie łączy się z wąsko pojmowanym pojęciem równowagi jako stanu, w którym czynniki determinujące zachowanie określonej zmiennej są równoważne i nie wywierają presji na zmianę istniejącego stanu<sup>6</sup>.

---

com/doi/abs/10.1080/00139157.2005.10524444#U99Wi\_mSxZg> (stan na dzień 4 maja 2015 r.).

<sup>3</sup> Termin ten wydaje się zbyt wąski i nie do końca adekwatnie oddający zakres przedmiotowy koncepcji *sustainable development*. W literaturze polskiej syntetyczne podejście do rozumienia ekorozwoju prezentuje Bazyli Poskrobko, np. B. Poskrobko, *Teoretyczne aspekty ekorozwoju*, „Ekonomia i Środowisko” 1997, nr 1 (10), s. 7-22.

<sup>4</sup> Jedną z definicji określa go jako „sposób rozwoju, który nie naraża na niebezpieczeństwo ani dobrobytu, ani rozwoju następnych generacji. Na przykład, rozwój jest trwały (samopodtrzymujący się), jeżeli nie prowadzi do degradacji środowiska naturalnego, do zużycia zasobów rzadkich, co mogłoby doprowadzić do degradacji środowiska, w którym będą żyć następne pokolenia”. J. Brémond, J-F. Couet, M-M. Salort, *Kompendium wiedzy o ekonomii*, Warszawa 2011, s. 85.

<sup>5</sup> M.in. w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483) art. 5 stanowi: „Rzeczpospolita Polska strzeże niepodległości i nienaruszalności swojego terytorium, zapewnia wolności i prawa człowieka i obywatela oraz bezpieczeństwo obywateli, strzeże dziedzictwa narodowego oraz zapewnia ochronę środowiska, kierując się zasadą zrównoważonego rozwoju”.

<sup>6</sup> A. Bąkiewicz, U. Żuławska, *Od teorii wzrostu do ekonomii rozwoju*, [w:] *Rozwój w dobie globalizacji*, red. A. Bąkiewicz, U. Żuławska, Warszawa 2010, s. 85.

W literaturze przedmiotu występuje wiele różnych definicji zrównoważonego rozwoju. W praktyce w świecie i w Polsce funkcjonuje jednocześnie wąskie (pochodzące od ekorozwoju), jak i szerokie (kojarzone z ładem zintegrowanym) rozumienie kategorii *sustainable development*. Uogólniając, można wyróżnić cztery grupy definicji zrównoważonego rozwoju<sup>7</sup>:

- etyczno-idealistyczne (rozwój zrównoważony utożsamiany jest ze zobowiązaniem wobec przyszłych pokoleń),
- naukowo-ekonomiczne (włączenie środowiska we wszystkie elementy rachunku ekonomicznego),
- przyrodnicze (respektowane są prawa przyrody),
- etyczne (sprawiedliwe zarządzanie światem, uwzględniające potrzeby i prawa wszystkich stworzeń i możliwość rozwoju w przyszłości).

Nie wchodząc w dalsze szczegółowe analizy definicyjne, warto przywołać jedną z ciekawszych propozycji, której autorem jest Adam Kurzynowski. Pod pojęciem „rozwój zrównoważony” rozumie on „taki przebieg procesów gospodarczych i społecznych, które w sposób ciągły harmonizują sferę ekologiczną, gospodarczą i społeczną, zapewniają konkurencyjność gospodarki na rynkach międzynarodowych oraz zapobiegają ostrym kwestiom społecznym, co przyczynia się do stabilizacji rozwoju”<sup>8</sup>.

Zasadniczo idea *sustainable development* wywodzi się z nurtów ekologicznych z połowy ubiegłego stulecia i nawiązuje do dyskusji na temat granic wzrostu gospodarczego, które toczyły się w latach 70. XX wieku. Jednak sama koncepcja trwałego i zrówno-

---

<sup>7</sup> A. Zyśk, *Edukacja a rozwój*, „Środowisko” 2001, nr 13 (205); cyt. za: T. Pakulska, M. Poniatowska-Jaksch, *Rozwój zrównoważony – „szeroka i wąska” interpretacja, stan wiedzy*, [tekst niepublikowany], <[http://kolegia.sgh.waw.pl/pl/KNoP/struktura/KGE/Documents/rozwoj\\_zrownowazony.pdf](http://kolegia.sgh.waw.pl/pl/KNoP/struktura/KGE/Documents/rozwoj_zrownowazony.pdf)> (stan na dzień 4 maja 2015 r.).

<sup>8</sup> A. Kurzynowski, *Lokalna i regionalna polityka społeczna a rozwój zrównoważony*, [w:] *Nauki ekonomiczno-społeczne i rozwój*, K. Żukrowska (red.), Warszawa 2008, s. 363.

ważonego rozwoju posiada znacznie dłuższą historię, gdyż wiąże się z prastarym przekonaniem ludzkości o konieczności przeżycia w otaczającym środowisku przyrodniczym. Współczesne rozumienie trwałego i zrównoważonego rozwoju – jak przekonuje Eugeniusz Kośmicki – pojawiło się już w gospodarce leśnej w XVIII wieku, a następnie w rybołówstwie<sup>9</sup>.

Genezę współczesnego nurtu związanego z ideą *sustainable development* należy jednak łączyć – jak wspomniano – z debatą na temat teorii wzrostu zerowego<sup>10</sup>, którą zapoczątkowały tezy postawione w 1972 r. w I Raporcie dla Klubu Rzymskiego przez zespół pod kierownictwem Dennisa L. Meadowsa<sup>11</sup>. „Na podstawie teorii dynamiki systemów J.W. Forreстера, autorzy Raportu skonstruowali pierwszy w historii badań naukowych model świata uwzględniający związki między ludnością, produkcją przemysłową i rolniczą, zasobami oraz zanieczyszczeniem środowiska. Z badania wyciągnęli następujące wnioski: kontynuowanie obecnych tendencji rozwojowych, charakteryzujących się wykładniczym wzrostem liczby ludności i produkcji przemysłowej, doprowadzi przed rokiem 2100 do gwałtownego załamania z powodu osiągnięcia fizycznych granic wzrostu – rezultatem będzie spadek liczby ludności i produkcji przemysłowej; uniknięcie tego niepożądanego modelu rozwoju wymaga przeprowadzenia zmian technologicznych i systemu wartościowania przyjętego przez ludzi; konieczne jest ukształtowanie stanu równowagi światowej, w którym wielkość kapitału i liczba ludności byłyby stałe, a stopy zgonów, urodzeń, inwestycji i zużycia kapitału – minimalne; stan równowagi światowej (wzrost

---

<sup>9</sup> E. Kośmicki, *Geneza koncepcji trwałego i zrównoważonego rozwoju*, [w:] *Uwarunkowania i mechanizmy zrównoważonego rozwoju* [brak red.], Białystok 2007, s. 187.

<sup>10</sup> Jej krytycy określili ją jako koncepcję stanu równowagi światowej.

<sup>11</sup> D.H. Meadows, D.L. Meadows, J. Randers, W.W. Behrens, *The Limits to Growth. A Report for the Club of Rome's Project on the Predicament of Mankind*, New York 1972. Publikacja dostępna pod adresem: <<http://www.donellameadows.org/wp-content/userfiles/Limits-to-Growth-digital-scan-version.pdf>> (stan na dzień 4 maja 2015 r.).

zerowy) umożliwi uniknięcie kryzysu światowego”<sup>12</sup>. W ocenie Sławomira Sztaby, koncepcja wzrostu zerowego była wymierzona w powszechne dążenie do wzrostu gospodarczego, wywarła wpływ na ruchy ekologiczne i zapoczątkowała rozwój koncepcji problematyki globalnej<sup>13</sup>.

Najważniejszym dokumentem, który przyczynił się do sprecyzowania koncepcji zrównoważonego rozwoju był tzw. Raport Brundtland<sup>14</sup> z roku 1987 przygotowany dla Światowej Konferencji ds. Rozwoju Gospodarczego. Według tego raportu pojęcie *sustainable development* oznacza takie rozumienie rozwoju, w którym zaspokajanie potrzeb teraźniejszych nie ogranicza możliwości zaspokajania potrzeb w przyszłości, jak również zawiera w sobie międzypokoleniową równość, tzn. potrzeby dzisiejsze są tak samo ważne, jak potrzeby przyszłych pokoleń<sup>15</sup>.

Koncepcja *sustainable development* stała się następnie podstawą kolejnego dokumentu programowego ONZ, przyjętego przez *United Nations Conference on Environment and Development* (UNCED) w roku 1992 podczas *Rio Earth Summit*, pod nazwą „Agenda 21”<sup>16</sup>. Przedstawia ona sposób opracowania i wdrażania programów zrównoważonego rozwoju w życie lokalne. Z założenia miała stanowić kompleksowy plan współpracy międzynarodowej we wszelkich dziedzinach, w których człowiek ingeruje w środowisko<sup>17</sup>.

---

<sup>12</sup> S. Sztaba, *Wzrost zerowy*, <<http://biznes.pwn.pl/haslo/3999296/wzrost-zerowy.html>> (stan na dzień 4 maja 2015 r.).

<sup>13</sup> Tamże.

<sup>14</sup> United Nations, *Report of the World Commission on Environment and Development. Our Common Future*, Oxford University Press, New York 1987. Opracowanie to było efektem prac Światowej Komisji ds. Środowiska i Rozwoju pod przewodnictwem premier Norwegii Gro Harlem Brundtland (ur. 1939). Tekst raportu: <[http://conspect.nl/pdf/Our\\_Common\\_Future-Brundtland\\_Report\\_1987.pdf](http://conspect.nl/pdf/Our_Common_Future-Brundtland_Report_1987.pdf)> (stan na dzień 4 maja 2015 r.).

<sup>15</sup> United Nations, *Report of the World Commission*, pkt 27-30.

<sup>16</sup> <<http://sustainabledevelopment.un.org/content/documents/Agenda21.pdf>> (stan na dzień 4 maja 2015 r.).

<sup>17</sup> A. Bąkiewicz, U. Żuławska, dz. cyt., s. 84-85.

Ta gotowość globalnej współpracy na rzecz *sustainable development* została potwierdzona na *World Summit on Sustainable Development* w Johannesburgu w roku 2002<sup>18</sup>. Wtedy też w wyraźny sposób wyznaczono trzy filary, na których powinien wspierać się rozwój. Są to: gospodarka, społeczeństwo, środowisko. Ponadto należy dodać, że również w skali europejskiej koncepcję *sustainable development* uznano za całościowy, nowy paradygmat rozwoju, propagujący nową wizję ładu zintegrowanego. Stało się to poprzez przyjęcie w 2001 r. przez Radę Europy dokumentu pt. *A Sustainable Europe for a Better World: A European Union Strategy for Sustainable Development*<sup>19</sup>.

## 2. Główne założenia zrównoważonego rozwoju

Zagadnienie *sustainable development* jest obecnie podejmowane w trzech następujących aspektach<sup>20</sup>:

- jako idea filozoficzno-społeczna procesu cywilizacyjnego;
- jako interdyscyplinarny kierunek badań naukowych<sup>21</sup>, łączący podejście ekonomiczne, środowiskowe, przestrzenne, demograficzne, polityczne, etyczne itp.

---

<sup>18</sup> Oficjalna strona Szczytu: <<http://www.earthsummit2002.org/>> (stan na dzień 4 maja 2015 r.).

<sup>19</sup> Anglojęzyczna wersja dokumentu dostępna jest pod adresem: <<http://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/PDF/?uri=CELEX:52001DC0264&from=EN>> (stan na dzień 4 maja 2015 r.).

<sup>20</sup> D. Kiełczeski, *Konsumpcja a perspektywy trwałego i zrównoważonego rozwoju*, Białystok 2004, rozdział I.

<sup>21</sup> W polskich badaniach naukowych tematyka rozwoju zrównoważonego jest ujmowany przez pryzmat nauk ekonomicznych (B. Fiedor, T. Borys, B. Poskrobko, E. Kośmicki, J. Juzwiszyn), finansów i bankowości (J. Famielec, M. Rutkowska), nauk o zarządzaniu (L. Preisner, A. Witek-Crabb), gospodarki przestrzennej (J. Słodczyk, T. Łaguna, K. Dubel, S. Korenik, S. Legutko-Kobus), prawa, filozofii, etyki (F. Piontek, D. Kiełczowski, A. Kieras), nauk technicznych

- jako paradygmat rozwoju społeczno-gospodarczego<sup>22</sup>.

W opinii Bazylego Poskrobko, w procesie współczesnych przemian cywilizacyjnych idea zrównoważonego rozwoju powinna być postrzegana jako swoisty „pomost” pomiędzy gospodarką wolnorynkową (kapitalizmem) i gospodarką opartą na wiedzy. Jego zdaniem, jako kluczową kategorię w tej koncepcji należy uznać jakość życia. Jej poprawa powinna stać się celem, a zarazem wskaźnikiem oceniającym zrównoważony rozwój. Warto też dodać, iż autor ten przyjmuje, że rozumienie jakości życia zależy od typu danej „cywilizacji”. Oznacza to, że jest ona zmienna w czasie i przestrzeni oraz podlega cykliczności rozwoju<sup>23</sup>.

Koncepcja *sustainable development* zakłada, że w celu osiągnięcia zrównoważonego rozwoju gatunku ludzkiego na ziemi konieczne jest utrzymanie rozwoju społecznego i gospodarczego, a także kształtowanie środowiska naturalnego w taki sposób, aby nie naruszać funkcjonowania procesów naturalnych lub antropogenicznych<sup>24</sup> w ekosystemie, a zwłaszcza w biosferze. Oznacza

---

(R. Janikowski, A. Wasiak, R. Bogoczek, E. Cibis, L. Woźniak), nauk przyrodniczych (E. Lonc, A. Mizgalski, L. Ryszkowski), wskaźników zrównoważonego rozwoju (J. Śleszyński, T. Żylicz), stosunków międzynarodowych (A. Budnikowski, J. Gierczycka), jak i samej koncepcji, jej źródeł i możliwości wdrażania (B. Fiedor, T. Winnicki, S. Czaja, J. Plataje, T. Żylicz, L. Woźniak).

<sup>22</sup> David W. Pearce i R. Kerry Turner wyróżniają następujące wymiary zrównoważenia rozwoju: ekologiczny (ekorozwój), ekonomiczny, socjalny, psychologiczny (jakość życia), demograficzny (dostosowanie rozwoju demograficznego do pojemności środowiska), przestrzenny (uszczupienie różnorodności kulturowej), intertemporalny (zapobiegający uszczupleniu możliwości zaspokajania potrzeb przyszłych pokoleń). Zob. *The Economics of Natural Resources and the Environment*, Baltimor 1990. Cyt. za: T. Pakulska, M. Poniatowska-Jaksch, dz. cyt., s. 5.

<sup>23</sup> B. Poskrobko, *Assumptions of Sustainable Development Economics*, [in:] *Towards the Theory of Sustainable Development*, Studies on Sustainable Development, vol. V, B. Poskrobko (red.), Białystok-Warsaw 2007, s. 221, 228.

<sup>24</sup> Tzn. „powstałych lub zachodzących w wyniku działalności gospodarczej człowieka”. *Słownik języka polskiego*, <<http://sjp.pwn.pl/slownik/2440565/antropogeniczny>> (stan na dzień 4 maja 2015 r.).

to, że poszczególne aspekty procesów rozwojowych nie mogą być postrzegane i oceniane w niezależny, odseparowany od siebie sposób. Wzrost gospodarczy nie może być oceniany jedynie za pomocą wskaźników ekonomicznych, bez uwzględnienia np. wskaźników społecznych, pozwalających uchwycić zmiany w wymiarze socjalnym. Dlatego przedmiotem badania ekonomii zrównoważonego rozwoju powinny być wszystkie elementy, powiązania i relacje charakteryzujące procesy rozwojowe w makrosystemie: środowisko-gospodarka-społeczeństwo<sup>25</sup>.

Chcąc wskazać kierunki rozwoju zgodne z paradygmatem *sustainable development*, warto odwołać się do treści wspomnianego wcześniej dokumentu „Agenda 21”. W ramach tego opracowania kwestia rozwoju została ujęta w cztery następujące kategorie tematyczne (grupujące określone czynniki prorozwojowe)<sup>26</sup>:

- 1) społeczne – zwalczanie ubóstwa, promocja edukacji oraz świadomości społecznej, demografia, promocja i ochrona zdrowia, promocja trwałego osadnictwa;
- 2) instytucjonalne – zintegrowanie w procesie decyzyjnym problematyki poprawy środowiska i rozwoju gospodarczego, wyjaśnienie roli głównych grup społecznych, międzynarodowe mechanizmy prawne, międzynarodowe zmiany instytucjonalne, nauka dla promocji trwałego rozwoju, informacja w procesie podejmowania decyzji;
- 3) ekonomiczne – współpraca międzynarodowa, zasoby i mechanizmy finansowe, zmiana modelu konsumpcji, transfer próśrodowiskowych technologii;

---

<sup>25</sup> B. Poskrobko, *Assumptions*, s. 225. Należy ponadto zauważyć, że każdy komponent makrosystemu: środowisko-gospodarka-społeczeństwo, jest sam w sobie złożonym systemem, mającym własne podsystemy, powiązania i relacje. Analiza tych poszczególnych systemów powinna być prowadzona w ramach odpowiednich dziedzin nauki. Ponadto wykorzystanie osiągnięć tych nauk pozwala ekonomii zrównoważonego rozwoju na przeanalizowanie powiązań i relacji w całym makrosystemie.

<sup>26</sup> Cyt. za: E. Zysnarska, *Pomiar jakości życia. Materiały na konferencję: Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy*, Rzeszów 2002, s. 185.

- 4) środowiskowe – ochrona dostępności i jakości zasobów wodnych, ochrona oceanów, mórz i wód śródlądowych, zarządzanie zasobami powierzchni ziemi, przeciwdziałanie zalesieniom, zapobieganie pustynnieniu i suszom, ochrona atmosfery, promocja zrównoważonego i trwałego rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich, ochrona bioróżnorodności, zagospodarowanie odpadów, bezpieczne dla środowiska obchodzenie się z toksycznymi i niebezpiecznymi środkami chemicznymi, stosowanie bezpiecznych dla środowiska biotechnologii, bezpieczne dla środowiska postępowanie z odpadami radioaktywnymi.

W celu wdrożenia koncepcji zrównoważonego rozwoju zgłaszane są następujące rekomendacje<sup>27</sup>:

- przyjąć i realizować bezwzględna zasadę trwałości ekologicznej, która w centrum stawia trwałe użytkowanie, a nie tylko optymalne zużycie środowiska;
- w przeciwieństwie do neoklasycznej ekonomii środowiska, wychodzić z założenia, że większość zasobów naturalnych jest niezbędna do życia i nie mogą być one zastąpione produktami technicznymi (np. równowaga klimatu, powietrze, woda, gleba, las, różnorodność gatunków, ozonosfera);
- odejść od czysto ekonomicznych założeń teoretycznych i na nowo przeanalizować i wyjaśnić procesy gospodarcze, uwzględniając przy tym wyniki badań innych dyscyplin naukowych, tj. etyki, polityki, prawa, badań technicznych czy przyrodniczych;
- odwoływać się do źródeł etycznych koncepcji zrównoważonego rozwoju – człowiek bowiem w swoim postępowaniu nie kieruje się tylko przesłankami ekonomicznymi, lecz także wartościami, tj. np. sprawiedliwością wewnątrz- i międzypokoleniową czy odpowiedzialnością, a także możliwością udziału w życiu

---

<sup>27</sup> H. Rogall, *Podstawowe założenia ekonomii zrównoważonej*, [w:] *Od koncepcji ekorozwoju do ekonomii zrównoważonego rozwoju*, D. Kiełczewski (red.), Białystok 2009, s. 102-104; A. Zadroga, *Współczesna ekonomia w poszukiwaniu paradygmatu rozwoju gospodarczo-społecznego*, „Roczniki Ekonomii i Zarządzania” 2012, nr 4 (40), s. 37-38.

społeczno-politycznym (wartość wolności, demokracji) czy też chęcią edukacji;

- wprowadzić szereg instrumentów polityczno-prawnych, by wymusić ekologizację działań społecznych i badań naukowych – szczególnie ważna wydaje się ekologizacja systemu finansowego, sformułowanie regulacji dotyczących użytkowania natury, stworzenie instrumentów prawno-porządkowych określających obowiązki przedsiębiorców oraz konsumentów;
- wprowadzić zasady społeczno-ekologiczne gospodarki rynkowej w miejsce reguł „czystej” gospodarki wolnorynkowej poprzez wdrażanie m.in. zrównoważonej polityki gospodarczej, przemysłowej, energetycznej czy transportowej;
- uwzględniać najnowsze trendy światowe, w tym zwłaszcza globalizację, która wymusza, by dążyć – poprzez stworzenie międzynarodowego ładu instytucjonalnego – do globalnego, mocnego i zrównoważonego rozwoju.

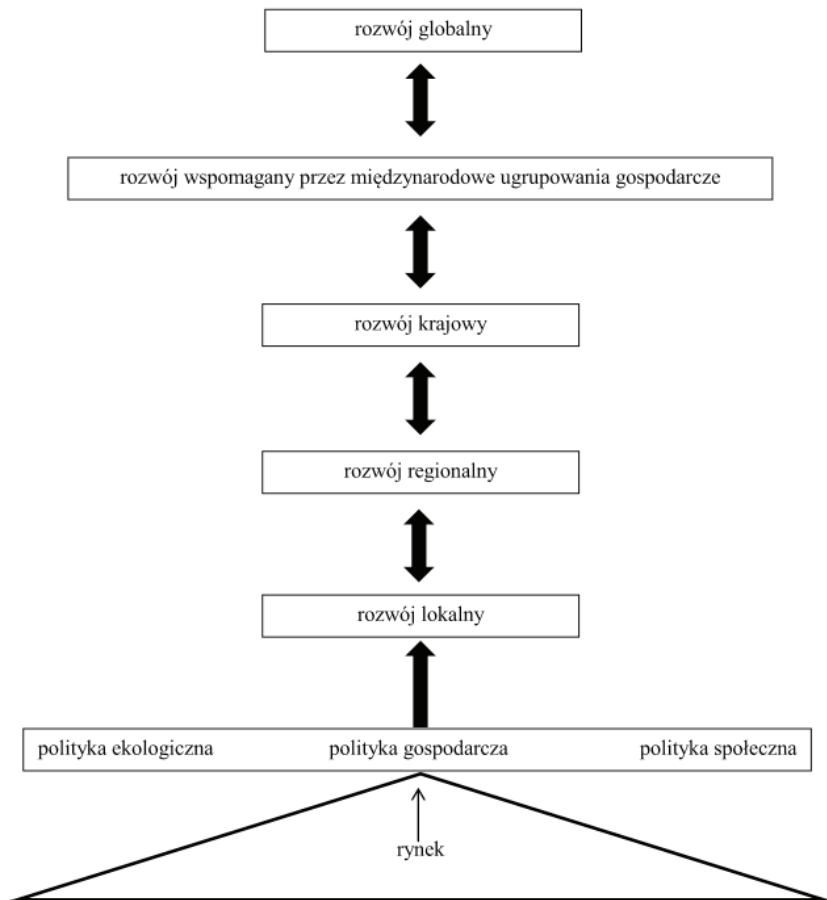
W opisie podstawowych założeń koncepcji *sustainable development* warto uwzględnić również zasadnicze zależności między różnymi wymiarami samego rozwoju i poszczególnymi rodzajami polityk publicznych. Ciekawie ten problem ujmuje i interpretuje Adam Kurzynowski (rys. 1)<sup>28</sup>.

### Zakończenie

W procesie szeroko rozumianego rozwoju pojawiają się pewne komplikacje, które generują problemy ekonomiczne, społeczne i środowiskowe na całym świecie. Koncepcja zrównoważonego rozwoju (ang. *sustainable development*) jest obecnie postrzegana jako sposób na ograniczenie tych negatywnych skutków i wzmocnienie prorozwojowych tendencji w społeczeństwach.

---

<sup>28</sup> Szczegółowa interpretacja przedstawionego schematu znajduje się w artykule: A. Kurzynowski, dz. cyt., s. 368-371.



Rys. 1. Rozwój zrównoważony według Adama Kurzynowskiego (opracowanie własne na podstawie A. Kurzynowski, dz. cyt., s. 368).

Współczesna krytyka wzrostu gospodarczego zmierza do innego celu niż w latach 70. XX wieku. Nie tyle chodzi już o odrzucenie wzrostu jako takiego, lecz o to, by dokonywał się on przy uwzględnieniu pewnych preferencji zbiorowych: przestrzeganiu zasad ochrony środowiska naturalnego, podnoszeniu poziomu

i jakości życia ludności, ograniczaniu nierówności społecznych, skali i głębokości ubóstwa, zwiększeniu troski o osoby zagrożone wykluczeniem społecznym itp. W związku z powyższym ukierunkowanie wzrostu gospodarczego zależy od wybrania właściwej polityki gospodarczej, społecznej i ekologicznej.

Opisany paradygmat współczesnego rozwoju gospodarczo-społecznego oparty na idei *sustainable development* staje się jedną z najpoważniejszych propozycji w ramach wielorakich prób określania kierunków dalszego postępu ekonomicznego i społecznego świata, poszczególnych państw i regionów. Oczywiście nie można uznać, iż jest to już stanowisko zamknięte. Jest w nim bowiem jeszcze sporo kontrowersji, a debata z innymi szkołami wciąż się toczy. Ważną kwestią jest chociażby to, by wypracować pewien kanon podstawowych twierdzeń związanych ze zrównoważonym rozwojem. Ekonomia zrównoważonego rozwoju staje przed zadaniem nieustannego zgłębiania i rozwijania głoszonych przez siebie teorii i proponowanych strategii ich wdrażania.

Koncepcja trwałego i zrównoważonego rozwoju nabiera współcześnie coraz większego znaczenia. Wieloaspektowe ujęcie postępu cywilizacyjnego społeczeństw w skali globalnej, regionalnej i lokalnej pozwala kształtować poziom jakości życia współczesnych i przyszłych pokoleń w sposób zbalansowany, tzn. nienaruszający właściwych proporcji między kapitałem ludzkim, społecznym, gospodarczym i przyrodniczym.

Formuła rozwoju zrównoważonego stała się przedmiotem zainteresowania wszystkich krajów, które nękane są przez bezrobocie, ubóstwo, narastanie nierówności i procesy wykluczenia społecznego, i tych, które są obecnie lub od dawna na ścieżce rozwoju. Termin ten jest obecnie powszechnie używany przez polityków na wszelkich szczeblach, jak również przez przedsiębiorstwa, organizacje pozarządowe i społeczności lokalne.

Pojawienie się koncepcji zrównoważonego rozwoju spowodowało także wzmożone zainteresowanie środowiskami lokalnymi. Dzieje się tak dlatego, bo idea ta zakłada nowy porządek i strukturę rozwoju, który z istoty swej odbywa się przede wszystkim

w środowiskach lokalnych, kształtując jego czynniki ekologiczne, gospodarcze i społeczne.

### **Streszczenie**

Artykuł przedstawia genezę i ewolucję pojęcia *sustainable development* oraz zawiera wyjaśnienie głównych założeń idei zrównoważonego rozwoju. Autor uzasadnia tezę, że paradygmat rozwoju społeczno-gospodarczego oparty na idei *sustainable development* jest jedną z najpoważniejszych propozycji w ramach wielorakich prób określania kierunków współczesnego postępu ekonomicznego i społecznego świata, poszczególnych państw i regionów.

MONIKA LISOWSKA\*

## Możliwości wykorzystania badań pionowego profilu wiatru w energetyce wiatrowej

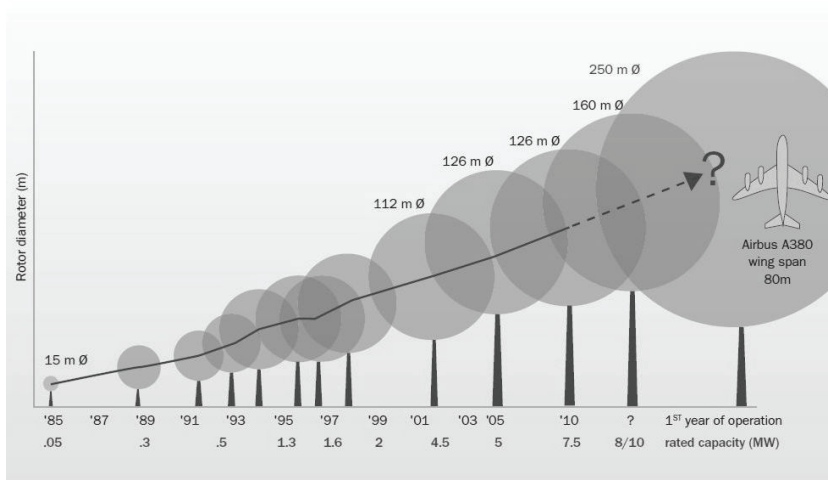
Zmniejszające się zasoby węgla kamiennego i brunatnego, ropy naftowej i gazu ziemnego, a także wzrastające zanieczyszczenie środowiska związane z produkcją energii elektrycznej w konwencjonalnych elektrowniach przyczyniło się do konieczności poszukiwania alternatywnych źródeł energii. Jednym z nich jest wiatr, który używano w tym celu począwszy od średniowiecza. Prekursorem wykorzystywania energii wiatrowej w celach rolniczych byli Holendrzy. Pierwsza siłownia wiatrowa z generatorem prądu zmiennego została zaprojektowana w Danii w 1950 r. Kilka lat później na świecie pracowało już ponad milion wiatraków produkujących energię elektryczną. Jednak dopiero w połowie lat 80. XX wieku postęp technologiczny skutkujący ulepszeniem istniejących już siłowni doprowadził do szybkiego rozwoju tej dziedziny energetyki (tabela 1). Na początku XXI wieku instalowane siłownie wiatrowe przekroczyły moc nominalną 4,5 MW i średnicę wirnika 50 m. Wzrost średnicy wirników w projektowanych siłowniach oraz zwiększanie mocy generatorów w turbinach wiatrowych to główne kierunki rozwoju sektora energetyki wiatrowej (rys. 1). Obecnie największą turbiną jest E-126, produkowana przez niemiecką firmę Enercon. Wysokość masztu wynosi 135 m., a średnica wirnika 127 m. Moc nominalna tej turbiny to 7,6 MW ([www.enercon.de](http://www.enercon.de)).

---

\* Monika Lisowska, studia doktoranckie na Wydziale Geografii i Studiów Regionalnych, Uniwersytet Warszawski, Zakład Klimatologii, e-mail: [mlisowska@uw.edu.pl](mailto:mlisowska@uw.edu.pl).

Tabela 1. Rozwój technologiczny w energetyce wiatrowej  
(www.elektrownie-wiatrowe.org.pl)

1955-1985	1986-1989	1990-1994	1995-2007
<ul style="list-style-type: none"> <li>– Małe przydomowe elektrownie,</li> <li>– Średnica wirnika do 15 m,</li> <li>– Brak międzynarodowych standardów</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>– pierwsze seryjne elektrownie wiatrowe,</li> <li>– średnica wirnika około 30 m,</li> <li>– początek procesu tworzenia standardów produkcyjnych</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>– produkcja masowa siłowni wiatrowych, osiągających moc 600 kW,</li> <li>– średnica wirnika 30-50 m</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>– szybki wzrost mocy produkowanych siłowni wiatrowych, osiągających moc powyżej 4,5 MW,</li> <li>– średnica wirnika ponad 50 m</li> </ul>



Rys. 1. Rozwój technologiczny turbin wiatrowych w ostatnich 30 latach  
(www.greentechmedia.com)

Zgodnie z wytycznymi dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady z 2009 r.<sup>1</sup> Polska jest zobligowana do produkcji 15% energii

<sup>1</sup> Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/28/WE z dnia 23 kwietnia 2009 r. w sprawie promowania stosowania energii ze źródeł odna-

elektrycznej z odnawialnych źródeł energii w bilansie energii finalnej do końca 2020 r. Jeśli nie uda się osiągnąć celów zapisanych w dyrektywie, Polska może zostać obłożona karami finansowymi. Może to również spowodować konieczność kupowania „zielonych certyfikatów” (*Tradable Renewable Energy Certificates* – TREC) od państw, które mają nadwyżki w produkcji energii z odnawialnych źródeł energii.

W nawiązaniu do powyższej dyrektywy, Rada Ministrów 12 kwietnia 2011 r. przyjęła raport Ministerstwa Gospodarki, dotyczący kierunków rozwoju odnawialnych źródeł energii do 2019 r.<sup>2</sup> W związku z ograniczeniami budowy nowych elektrowni wodnych na naturalnych ciekach i w związku z niekorzystnymi warunkami meteorologicznymi do rozwoju energetyki słonecznej, podstawowymi odnawialnymi źródłami energii w Polsce będzie wiatr i biomasa.

W Polsce w 2013 r. energia elektryczna produkowana przez siłownie wiatrowe stanowiła 49% energii wytwarzanej na bazie odnawialnych źródeł energii. Wynika to z faktu, że w porównaniu z energią słoneczną i geotermalną, energia wiatru jest łatwiejsza do wykorzystania i przekształcenia. W odróżnieniu od konwencjonalnych źródeł energii siłownie wiatrowe są źródłem niestabilnym, gdyż wprowadzają do systemu elektroenergetycznego zmienną ilość mocy. Związane jest to ze zmiennością warunków wiatrowych na danym obszarze. Dodatkowo cały czas obserwujemy dynamiczny rozwój tego sektora niekonwencjonalnych źródeł energii. W roku 2012 przyrost zainstalowanej mocy siłowni wiatrowych wyniósł 32%, a w 2013 roku 22% (tabela 2). Jak pokazują prognozy, w kolejnych latach należy się spodziewać systematycznego wzrostu licz-

---

wialnych zmieniająca i w następstwie uchylająca dyrektywy 2001/77/WE oraz 2003/30/WE.

<sup>2</sup> Ministerstwo Gospodarki, Raport określający cele w zakresie udziału energii elektrycznej wytwarzanej w odnawialnych źródłach energii znajdujących się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, w krajowym zużyciu energii elektrycznej na lata 2010-2019, M.P. Nr 43, poz. 468.

by elektrowni wiatrowych w Polsce. Obecnie największym parkiem wiatrowym jest oddana w 2010 r., farma w Margoninie (województwo wielkopolskie), składająca się z 60 wiatraków o łącznej mocy 120 MW. Kilka podobnych inwestycji znajduje się jeszcze w fazie planowania lub deweloperskiej.

Tabela 2. Ilość energii elektrycznej produkowanej z OZE w Polsce w latach 2009-2013, potwierdzonej wydanymi świadectwami pochodzenia (opracowanie własne na podstawie: [www.ure.gov.pl](http://www.ure.gov.pl))

Rodzaj OZE	Ilość energii (GWh)				
	2009	2010	2011	2012	2013
Elektrownie na biogaz	295,3	363,6	430,5	529,4	641,8
Elektrownie na biomasę	601,1	635,6	1 055,2	1 956,6	586,4
Elektrownie solarne	0,0013	0,0017	0,2	1,2	1,4
Elektrownie wiatrowe	1 045,2	1 823,3	3 128,7	4 598,9	5 888,6
Elektrownie wodne	2 375,8	2 922,1	2 316,8	2 031,7	2 430,7
Współspalanie	4 287,8	5 243,3	5 999,6	6 544,9	2 437,2
Łącznie	6 229,4	10 987,9	12 931,0	15 662,7	11 986,1

Kluczowym czynnikiem decydującym o wydajności farmy wiatrowej jest odpowiedni dobór lokalizacji przyszłej siłowni. Ze względu na duże koszty inwestycji, warunki wiatrowe wstępnie wybranego obszaru powinny być weryfikowane badaniami empirycznymi. Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie metod analizy zasobów wiatru, ze szczególnym uwzględnieniem badań pionowego profilu wiatru.

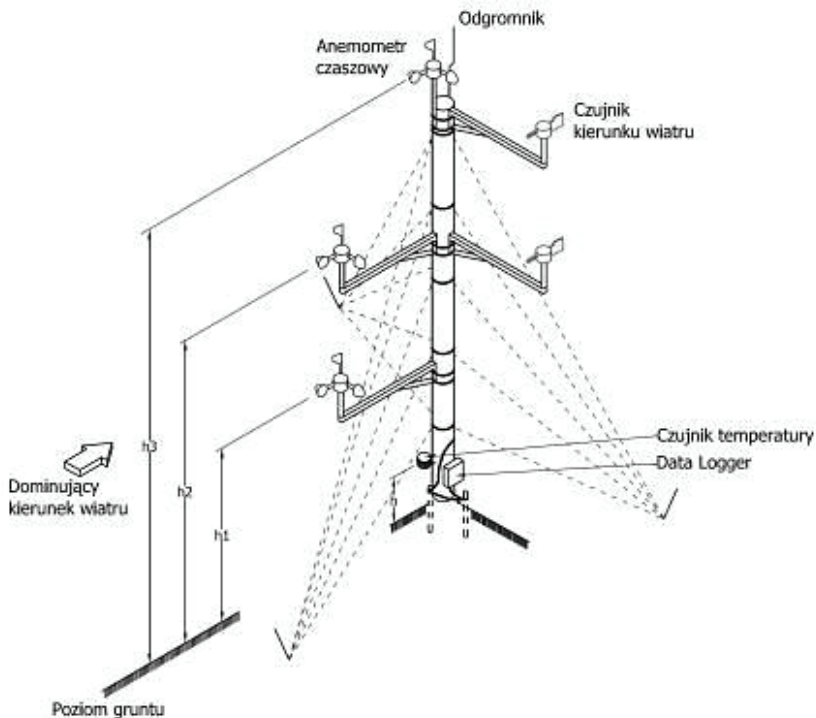
### Metody analizy zasobów wiatru

Dotychczasowe badania pokazują, że tylko energia wiatru o prędkości średniej 10-minutowej od 4 do 15-25 m·s<sup>-1</sup> może być wykorzystywana do produkcji energii elektrycznej. Dolna granica tego przedziału wynika ze względów ekonomicznych, górna zaś z bezpieczeństwa funkcjonowania turbin wiatrowych (Flaga 2008). Zasoby energii wiatru w konkretnej lokalizacji są związane z następującymi czynnikami:

- wysokością osi wirnika nad poziomem gruntu,
- ukształtowaniem terenu i szorstkością podłoża,
- wartością średniorocznej prędkości wiatru i rozkładem prawdopodobieństwa średniej prędkości wiatru,
- wartościami elementów meteorologicznych na wysokości osi wirnika – ciśnienia atmosferycznego, temperatury i wilgotności powietrza (Kopcewicz 1959).

Analizy zasobów energetycznych wiatru są prowadzone przy wykorzystaniu dwóch rodzajów danych – wieloletnich ciągów obserwacyjnych ze standardowych stacji meteorologicznych oraz danych z masztów pomiarowych. Te ostatnie są lokalizowane w miejscach wstępnie wytypowanych do budowy farm wiatrowych. Zbierają dane o prędkości i kierunku wiatru na różnych poziomach przez około 2 lata. Standardowe są wysokości 50 m, jednak w ostatnich latach coraz częściej wykorzystuje się maszty stumetrowe. Na wysięgnikach masztu umieszczone są czujniki do pomiaru kierunku wiatru oraz anemometry rejestrujące jego prędkość (rys. 2).

Gromadzone dane muszą zostać poddane analizie statystycznej, aby były użyteczne w ocenie zasobów energetycznych w konkretnym miejscu. W pierwszej kolejności opracowuje się histogramy kierunku i prędkości wiatru oraz profil pionowy wiatru, opisujący jego zmiany wraz z wysokością. Następnie przy wykorzystaniu odpowiednich metod otrzymane rozkłady są dopasowywane do



Rys. 2. Schemat budowy masztu pomiarowego ([www.green-power.com.pl](http://www.green-power.com.pl))

rozkładów statystycznych. Dodatkowo modeluje się zmiany prędkości i kierunku wiatru na różnych poziomach.

Uzyskane wyniki z różnych miejsc pomiarowych mogą być prezentowane w postaci atlasów wiatru w odniesieniu do danego regionu. Jednak takie opracowania, ze względu na małą skalę, dają jedynie ogólny obraz zróżnicowania zasobów wiatru w konkretnym obszarze. Wiele tego typu charakterystyk powstało w latach 80. jako efekt wzrostu zainteresowania odnawialnymi źródłami energii.

W celu uzyskania dokładnych informacji na temat warunków wiatrowych w konkretnym miejscu stosuje się proste metody

obliczeniowe, statystyczne lub modele, opierające się na danych meteorologicznych.

### Metody statystyczne

Najczęściej zmienności wiatru i jego zasoby energetyczne są opisywane rozkładem Weibulla. Przy uwzględnieniu mocy teoretycznej i estymacji parametrów rozkładu na podstawie szeregu czasowego prędkości wiatru z konkretnej lokalizacji możliwa jest ocena zasobów energetycznych wiatru. Dokonuje się tego poprzez obliczenie gęstości mocy wiatru i oszacowanie wyprodukowanej energii (Safari, Gasore 2010).

Rozkład Weibulla jest zazwyczaj dwuparametrowy. Rozkład gęstości prawdopodobieństwa w czasie nad danym obszarem jest opisywany przez parametr kształtu  $\gamma$  (w polskich warunkach waha się między 1,8-2,2) i parametr  $\beta$ , zależny od średniorocznej prędkości wiatru:

$$f(V) = \frac{\gamma}{\beta} \left(\frac{V}{\beta}\right)^{(\gamma-1)} \exp\left[-\left(\frac{V}{\beta}\right)^\gamma\right]$$

W sytuacji, gdy parametr  $\gamma = 2$  rozkład Weibulla jest tożsamy z jednoparametrowym rozkładem Rayleigha.

Mimo że rozkład Weibulla jest jednym z najpowszechniej stosowanych, to w niektórych sytuacjach może niezbyt dokładnie opisywać zmienność gęstości prawdopodobieństwa w danej lokalizacji. Jak zauważył Flaga (2008), rozbieżności z wartościami empirycznymi mogą osiągać nawet 30%. Jedynie zastosowanie długich ciągów pomiarowych pozwala na określenie rocznej, sezonowej lub miesięcznej zmienności produkcji energii elektrycznej.

Oprócz wspomnianych powyżej rozkładów można stosować również inne, np.: dwuparametrowy rozkład gamma, dwuparametrowy rozkład normalny, trójparametrowy rozkład beta czy odwrotny rozkład Gaussa. Istotne jest, aby przy korzystaniu z przedstawionych metod posługiwać się najdokładniejszymi danymi pomiarowymi – najlepiej średnimi 10-minutowymi prędkościami wiatru. Także przy analizie zmian zasobów energii wiatru wraz z wysokością wskazane jest wykorzystywanie pomiarów gradientowych z masztów wiatrowych (Li, Li 2005).

### Metody bazujące na modelach meteorologicznych

Modele meteorologiczne można podzielić na dwa podstawowe rodzaje – prognostyczne i diagnostyczne. Pierwsze z nich poprzez obliczenia układu równań dynamiki atmosfery umożliwiają określenie zmienności czasowej pól atmosferycznych nad danym regionem. Bazują one na bardzo dokładnych danych wejściowych do systemu i z tego powodu nie znajdują powszechnego zastosowania w ocenie zasobów energii wiatru w konkretnej lokalizacji (Manwell, McGowan, Rogers 2002).

Modele diagnostyczne również korzystają z równań dynamiki atmosfery, ale uproszczonych. Przy wykorzystaniu pojedynczych serii pomiarowych pozwalają na odtworzenie pola wiatru nad danym regionem. W energetyce wiatrowej wykorzystuje się modele: liniowy (program WAsP), spektralno-numeryczne (program WindFarm), zachowania masy (program WindMap).

Minusem modeli diagnostycznych jest duża zależność od jakości danych wejściowych wprowadzanych do modelu. Powinny być one reprezentatywne dla całego analizowanego obszaru i długookresowe. Nawet niewielkie niedokładności pomiarowe prowadzą do dużych błędów obliczeniowych i rozbieżności z warunkami rzeczywistymi.

### Metody obliczeniowe (proste)

Metody należące do tej grupy są najstarszym sposobem określania zasobów energetycznych danego obszaru. Obecnie są także stosowane przy wstępnych decyzjach dotyczących lokalizacji farm wiatrowych. Wykorzystują dane pochodzące ze standardowych stacji meteorologicznych rejestrujących kierunek i prędkość wiatru na wysokości około 10 m n.p.g. Na ich podstawie można przeprowadzać analizy zróżnicowania przestrzennego zasobów wiatru oraz wyznaczać rozkłady prędkości wiatru.

Przy podejmowaniu decyzji o budowie parku wiatrowego istotna jest ocena zasobów energetycznych wiatru na wyższych wysokościach. Zmiany prędkości i kierunku wiatru jako funkcji wysokości określa się mianem profilu pionowego wiatru. Od wysokości około 10-20 m n.p.g. następuje stopniowe przejście do wiatru geostroficznego, na który nie ma wpływu siła tarcia. Ta ostatnia jest zależna od charakteru podłoża – inaczej będą następowały zmiany w profilu pionowym wiatru nad obszarami rolniczymi niż nad zalesionymi lub zurbanizowanymi (Trepieńska 2004-2005). Zmiany te są opisywane za pomocą parametru szorstkości podłoża. Oprócz tarcia zewnętrznego, związanego z charakterem terenu, występuje także tarcie wewnętrzne, wynikające z ruchów turbulencyjnych powietrza w przyziemnej warstwie atmosfery (Kozuchowski 1998).

Parametr szorstkości podłoża określany jest liczbowo jako funkcja wysokości elementów terenu. Można go interpretować jako wysokość nad poziomem gruntu, na której prędkość wiatru maleje do zera (Kędziora 1995). Oprócz niego wpływ na prędkość wiatru w warstwie tarciowej atmosfery ma siła poziomego gradientu ciśnienia oraz stan równowagi atmosfery.

Przy wyliczaniu prędkości wiatru na wyższych wysokościach niż te, na których dokonywano pomiarów na standardowych stacjach meteorologicznych, wykorzystuje się dwa wzory: potęgowy i logarytmiczny. Oba wykorzystują parametr szorstkości podłoża.

Wzór potęgowy, jak zauważył Flaga (2008), jest częściej wykorzystywany przy obliczeniach inżynierskich. Ma on postać:

$$\frac{\bar{v}(z_2)}{\bar{v}(z_1)} = \left(\frac{z_2}{z_1}\right)^\alpha$$

gdzie:

$z_1, z_2$  – wysokość nad poziomem gruntu,

$\alpha$  – wykładnik potęgowy, zależny od szorstkości terenu.

Natomiast wzór logarytmiczny jest uzasadniony teoretycznie i jest częściej wykorzystywany przy obliczeniach meteorologicznych w warstwie przyziemnej atmosfery. Ma następującą postać:

$$\frac{\bar{v}(z_2)}{\bar{v}(z_1)} = \frac{\ln z_2 - \ln z_0}{\ln z_1 - \ln z_0}$$

gdzie:

$z_0$  – parametr szorstkości terenu.

Wielu naukowców zajmowało się problemem wpływu ukształtowania terenu na profil pionowy wiatru. Na podstawie tych prac opracowano kilka klasyfikacji szorstkości terenu. Pierwszą powszechnie stosowaną była klasyfikacja Davenporta (1960), która została zmodyfikowana przez Wieringa (1992). Składa się ona z 8 klas chropowatości terenu – od obszarów otwartych, wykorzystywanych rolniczo, poprzez tereny zalesione po centra dużych miast.

W polskiej normie wiatrowej PN-77/B-02011 z 1977 r. Żurański (1978) zaproponował trzy kategorie szorstkości i dostosowane do nich wartości wykładnika potęgowego  $\alpha$ . Zaproponowane wartości dosyć dobrze zgadzają się z wytycznymi zawartymi w normie ISO /TC 98/SC 3/WG 2N42E (1977). W ramach tej normy, na podstawie wcześniejszych doświadczeń, zasugerowano nieznacznie zmodyfikowane wersje wzoru potęgowego i logarytmicznego (Flaga 2008).

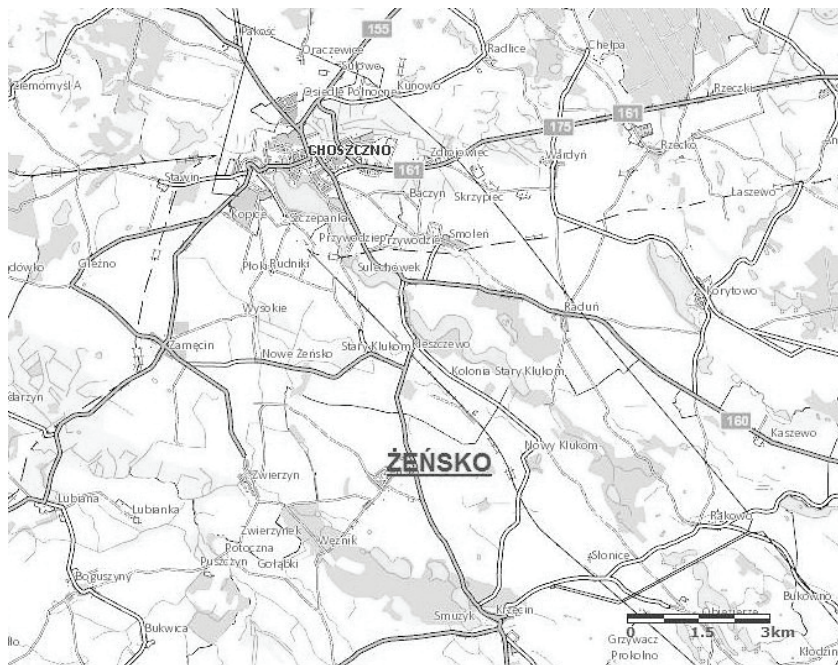
W europejskiej normie EN 1991-1-4 (2005) zaleca się wykorzystanie funkcji logarytmicznej do obliczania zmian profilu pionowego wiatru. Zaproponowano również pięć kategorii chropowatości terenu – od obszarów nadmorskich, poprzez rolnicze do zabudowanych.

Wszystkie przytoczone powyżej klasyfikacje mają zasadniczą wadę – nie uwzględniają obecności wzgórz, dolin czy mis jeziornych. Z tego powodu mogą być tylko wykorzystywane w terenach jednorodnych. Dodatkowo ich stosowanie wymaga bardzo precyzyjnego określenia współczynnika szorstkości, gdyż nawet niewielkie różnice w wartościach klas szorstkości dają bardzo zróżnicowane wyniki obliczeń.

W celu zweryfikowania przydatności powyższych metod i klasyfikacji szorstkości terenu do obliczania prędkości wiatru na wyższych wysokościach porównano wyniki obliczeń teoretycznych z danymi empirycznymi, pochodzącymi z masztu wiatrowego w Żeńsku. Na maszcie tym prowadzono pomiary prędkości wiatru na wysokości 25 i 50 m nad poziomem gruntu w latach 2008-2009. Żeńsko jest położone na Pojezierzu Choszczeńskim w województwie zachodniopomorskim (rys. 3). Obszar charakteryzuje się rzeźbą polodowcową oraz występowaniem łuków wzgórz morenowych (maksymalna wysokość 100-120 m n.p.m.) i rynien polodowcowych. Maszt był zlokalizowany na wysokości 92 m n.p.m., około 900 m na północny-zachód od Żeńska, w odległości niecałych 2 km od jeziora rynnowego Raduń. Są to tereny płaskie wykorzystywane rolniczo.

Porównanie wyników zestawiono w tabeli 3. Zawiera ona przykładowe obliczenia zmian w profilu pionowym wiatru z dnia 1 stycznia 2008 r. z 10 terminów pomiarowych.

Na podstawie dokonanych obliczeń z lat 2008-2009 można stwierdzić, że wykorzystanie wzoru logarytmicznego powoduje zawyżenie teoretycznych prędkości wiatru na wysokości 50 m nad poziomem gruntu. Wzór potęgowy z kolei zaniża wyniki obliczeń. Błąd obliczeniowy jest większy przy zastosowaniu wzoru logaryt-



Rys. 3. Położenie Żeńska (opracowanie własne na podstawie [www.geoportal.gov.pl](http://www.geoportal.gov.pl))

micznego niż potęgowego. W przypadku pierwszego z algorytmów wielkość błędu może osiągać nawet 30%. Na podstawie obliczeń dla dłuższego okresu można stwierdzić, że warunki pogodowe (rodzaj zalegających mas powietrznych, intensywność ruchów turbulencyjnych) są bardzo istotnymi czynnikami modyfikującymi zmiany w profilu pionowym wiatru. Zaprezentowane wzory nie uwzględniają tych zmiennych, dlatego generowane przez nie błędy pomiarowe są zróżnicowane w zależności od pory roku i pory doby.

Na podstawie danych o prędkości wiatru na wysokości wirnika turbiny wiatrowej można policzyć AEP (*Annual Energy Production*), dającą informacje o zasobach energetycznych danego regionu. Ważne jest, aby przy szacowaniu rocznej produkcji ener-

gii wykorzystywać dane empiryczne a nie teoretyczne. Pozwoli to uniknąć błędnych decyzji dotyczących lokalizacji farm wiatrowych.

Tabela 3. Prędkości wiatru (m·s<sup>-1</sup>) na wysokości 50 m nad poziomem gruntu, obliczone na podstawie wzoru potęgowego i logarytmicznego przy wykorzystaniu różnych klasyfikacji szorstkości podłoża

Dane empiryczne		Wzór potęgowy		Wzór logarytmiczny		
		wg Davenporta	wg ISO/TC 98/SC 3/WG 2N42E	wg EN 1991-1-4		
25 m	50 m	50 m				
2,0	2,2	2,2	2,2	2,6	2,6	
3,5	4,2	3,9	3,9	4,6	4,6	
3,9	4,9	4,4	4,3	5,1	5,1	
4,1	4,9	4,6	4,5	5,4	5,4	
4,8	5,7	5,4	5,3	6,3	6,3	
5,3	5,7	5,9	5,8	7,0	7,0	
5,4	6,1	6,0	6,0	7,1	7,1	
5,5	5,9	6,1	6,1	7,2	7,2	
6,0	6,9	6,7	6,6	7,9	7,9	
6,3	7,2	7,0	6,9	8,3	8,3	

### Podsumowanie

Zgodnie z dyrektywą Unii Europejskiej Polska do końca 2020 roku powinna produkować minimum 20% energii elektrycznej z odnawialnych źródeł energii. Warunki naturalne kraju sprzyjają rozwojowi sektora energetyki wiatrowej. W ostatnich latach obserwuje się systematyczny wzrost mocy zainstalowanych siłowni wiatrowych w Polsce. Ze względu na duże koszty inwestycji istotny jest odpowiedni dobór miejsca lokalizacji parków wiatrowych.

Ocena zasobów energetycznych wiatru w konkretnym regionie może być przeprowadzona przy wykorzystaniu różnorodnych metod – od prostych obliczeniowych po zaawansowane modelo-

wanie z wykorzystaniem danych synoptycznych. Niezwykle istotne jest, aby estymacja została przeprowadzona przy wykorzystaniu danych pochodzących z pomiarów masztowych. Dane o kierunku i prędkości wiatru ze standardowych stacji meteorologicznych pochodzą na ogół z wysokości zaledwie 10 m nad poziomem gruntu. Przy wykorzystaniu wzorów potęgowego lub logarytmicznego można obliczać zmiany w profilu pionowym wiatru. Jednak wzory te pomijają specyficzne cechy niektórych typów krajobrazu i tym samym mogą generować błędy pomiarowe rzędu 30%.

Pomiary z masztów wiatrowych są w pełni wiarygodne i dodatkowo dają możliwość przeprowadzenia analiz profilu pionowego wiatru. Przy ich wykorzystaniu można obliczać gradient pionowy wiatru i szacować tempo wzrost produkcji energii elektrycznej wraz z wysokością.

Zestawiając dane z profilu pionowego wiatru z danymi synoptycznymi można szacować zmiany prędkości wiatru na różnych poziomach w zależności od cyrkulacji atmosferycznej. Przekłada się to na ilość produkowanej energii elektrycznej. Ze względu na fakt, że turbiny wiatrowe dostarczają zmienne ilości energii do sieci energetycznej, są trudne w zarządzaniu. Znajomość zmian prędkości wiatru wraz z wysokością w zależności od konkretnych sytuacji synoptycznych pozwalałaby prognozować zmienność dobową i sezonową ilości energii dostarczanej do sieci.

### Streszczenie

Celem artykułu jest przedstawienie współcześnie wykorzystywanych metod do oceny zasobów energetycznych wiatru. Szczególną uwagę zwrócono na badania profilu pionowego wiatru oraz ich aplikacyjność w energetyce wiatrowej. Porównano wyniki obliczeń zmian prędkości wiatru wraz z wysokością otrzymane przy wykorzystaniu różnych wzorów. Dodatkowo zestawiono je z wynikami empirycznymi z masztu wiatrowego w Żeńsku (województwo zachodniopomorskie), aby pokazać, które z metod są lepsze do tego typu badań w krajobrazie pojeziernym na obszarze Polski.

## Konsekwencje korzystania z komputerowych gier akcji – zarys problemu

W ostatnich kilku dekadach nastąpił intensywny rozwój nowoczesnych technologii, w tym komputerów. Komputer, z urządzenia osiągalnego dla nielicznych, który pierwotnie miał zastosowanie w prowadzeniu skomplikowanych obliczeń, stał się codziennym elementem życia każdego człowieka. Na początku pełnił on funkcje typowo pragmatyczne, szybko jednak stał się również narzędziem rozrywki służącym do gier komputerowych. Należy przy tym zwrócić uwagę, że 58% mieszkańców Stanów Zjednoczonych gra w gry komputerowe, a liczba szeroko rozumianych graczy w latach 2009–2011 zwiększyła się w tym kraju o 241%<sup>1</sup>. Ponadto 41% graczy uważa, że gry komputerowe mają większą wartość w porównaniu z muzyką lub filmem<sup>2</sup>. Dodatkowo 43,5% najlepiej sprzedających się gier konsolowych w 2012 r. to gry akcji i „shoo-

---

\* Andrzej Cudo, studia doktoranckie na Wydziale Nauk Społecznych, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Instytut Psychologii, Katedra Psychologii Eksperymentalnej, e-mail: andre.cudo@gmail.com.

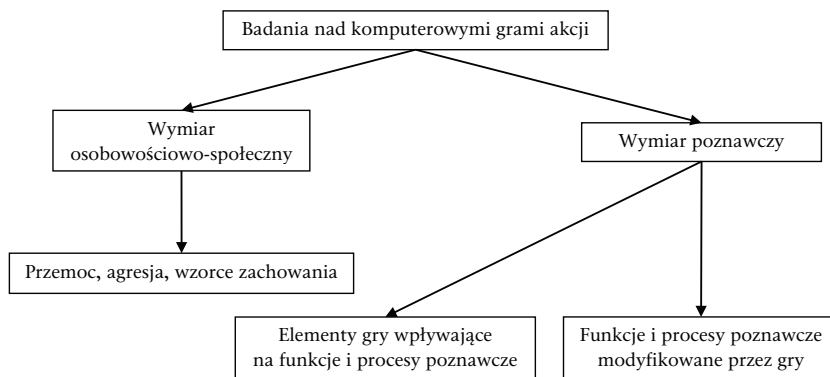
\*\* Natalia Kopiś, studia doktoranckie na Wydziale Nauk Społecznych, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Instytut Psychologii, Katedra Psychologii Eksperymentalnej, e-mail: natalia.kopis@gmail.com.

<sup>1</sup> Entertainment Software Association, The 2013 Essential Facts About the Computer and Video Game Industry. wydanie internetowe: <[http://www.theesa.com/facts/pdfs/esa\\_ef\\_2013.pdf](http://www.theesa.com/facts/pdfs/esa_ef_2013.pdf)> (stan na dzień 20 lutego 2015 r.), dalej jako: Entertainment Software Association; S. Macchiarella, *Trends in Digital Gaming: Free-to-Play, Social, and Mobile Games*, Dallas 2012.

<sup>2</sup> Entertainment Software Association.

tery”, czyli gry, w jakich gracz wciela się najczęściej w bohatera, którego celem jest zabicie jak największej liczby przeciwników<sup>3</sup>. Ponadto 42% mężczyzn i 14% kobiet w Polsce gra w gry akcji, a najpopularniejszymi tytułami są między innymi: *Call of Duty*, *Wiedźmin*, *Mass Effect*, *Assassin’s Creed*<sup>4</sup>. Dlatego też w niniejszym opracowaniu przez komputerowe gry akcji będą rozumiane pierwszo- i trzecioosobowe gry zawierające sceny przemocy, w których osoba ma za zadanie zabijać lub krzywdzić przeciwników.

Ten nowy fenomen, który zastępuje wcześniejsze formy rozrywki, jest przedmiotem wielu badań, między innymi z dziedziny psychologii, począwszy od lat 80. XX wieku<sup>5</sup>. Przy czym można podzielić je na dwa główne obszary (rys. 1): pierwszy związany ze zmianami w zakresie zachowań społecznych i cech osobowości-



Rys. 1. Podział badań nad komputerowymi grami akcji

<sup>3</sup> Tamże.

<sup>4</sup> Raport z badania Game Industry Trends 2012. <<http://www.miastogier.pl/ranking-gier,pc.html>> (stan na dzień 20 lutego 2015 r.).

<sup>5</sup> P.M. Greenfield, *Mind and Media: The Effects of Television, Computers and Video Games*, London 1984; G.R. Loftus, E.F. Loftus, *Mind at Play: The Psychology of Video Games*, New York 1983; D. Sudnow, *Pilgrim in the Microworld: Eye, Mind and the Essence of Video Skill*, London 1983.

wych wpływających na użytkowanie gier; drugi powiązany z zagadnieniem wpływu komputerowych gier akcji na funkcjonowanie poznawcze graczy. Na płaszczyźnie pierwszego nurtu, w większości badań ukazywane są negatywne konsekwencje korzystania z tego rodzaju rozrywki w funkcjonowaniu społecznym i emocjonalnym jednostki. Jednakże w zakresie procesów i funkcji poznawczych wykazywane są możliwe pozytywne oddziaływania komputerowych gier akcji<sup>6</sup>. Niniejsza praca skupiać się będzie przede wszystkim na pierwszym obszarze związanym z wpływem tego typu gier na zachowanie społeczne osób grających.

### Zagrożenia związane z komputerowymi grami akcji – zarys ogólny

W pierwszej kolejności należy zaznaczyć, że konsekwencje korzystania z komputerowych gier akcji mogą być odmienne w zależności między innymi od wieku osoby oraz stopnia, w jakim wirtualny świat staje się dla niej substytutem realnego. Jednakże większość badań skupia się na grupie dzieci i młodzieży, które są najbardziej podatne na wpływ gier. Niemniej jednak należy pamiętać, iż badania amerykańskiego stowarzyszenia zrzeszającego między innymi producentów gier wskazują, iż z tego typu formy rozrywki korzystają również osoby w wieku późniejszym (32% – osoby poniżej 18. rż.; 32% – osoby 18.–36. rż.; 36% – osoby powyżej 36. rż.)<sup>7</sup>.

Ponadto najczęściej jako zagrożenia związane z użytkowaniem gier komputerowych wymienia się między innymi: uzależnienia,

---

<sup>6</sup> A.J. Latham, L.L.M. Patston, L.J. Tippett, *The virtual brain: 30 years of video-gam play and cognitive abilities*, „Frontiers of psychology” 2013, nr 4, s. 629; A. Cudo, M. Jaśkiewicz, *The impact of computer action games on the cognitive system: a short review*, [w:] *Proceedings of the 3rd Biannual CER Comparative European Research Conference*, London 2015, s. 228-231.

<sup>7</sup> Entertainment Software Association.

ucieczkę od świata realnego do wirtualnego, błędnie ukształtowany system etyczny, zaburzenia psychiczne, dysfunkcje neurologiczne<sup>8</sup>. Jednakże skupiając się na analizie treści gier i ugruntowanych na nich specyficznych cechach, należy zauważyć, że tego typu gry oscylują wokół:

- aktywnego uczestnictwa w grze komputerowej – osoba grająca nie jest tylko biernym obserwatorem, ale poprzez prowadzenie swojego bohatera sama wchodzi w wirtualny świat, dokonując tam różnych czynności;
- koncentracji na grze – w życiu gracza coraz większą rolę zaczyna odgrywać świat wirtualny, co jest związane z całkowitym w niego zaangażowaniem;
- nieskrępowanego powtarzania gry – pozwala to na szybkie przyzwyczajenie się do udziału przemocy, z tego powodu przemoc staje się czymś normalnym, co przestaje wzbudzać emocje;
- konotacji przemocy z nagrodą – w grze zadawanie śmierci czy cierpienia jest najefektywniejszym sposobem osiągnięcia sukcesu. W tym wypadku agresja i przemoc są nagradzane;
- braku konsekwencji czynów popełnianych wirtualnie – kradzież nie jest przestępstwem, zabójstwo nie jest czynem karalnym, włamanie nie wywołuje reakcji prawnych<sup>9</sup>.

Na tej podstawie można zauważyć, iż komputerowe gry akcji zawierające sceny przemocy przyczyniać się mogą u graczy przede wszystkim do wzrostu poziomu agresji, występowania zachowań agresywnych i nieaprobowanych społecznie.

---

<sup>8</sup> M. Gajewski, *Brutalne gry komputerowe w życiu dzieci i młodzieży*, [w:] *Psychologiczne konteksty Internetu*, B. Szmigielska (red.), Kraków 2009; R. Błaszczewicz, *Gry komputerowe a zdrowie dziecka w młodszym wieku szkolnym*, „Nauczenie Początkowe” 2010, nr 1, s. 34-43; M. Jędrzejko, *Śmierć jako zabawa człowieka w świecie gier komputerowych i sieciowych (spojrzenie socjopedagogiczne)*, „Media i Społeczeństwo” 2011, nr 1, s. 165–179; I. Ulfik-Jaworska, *Czy gry komputerowe mogą być niebezpieczne?*, „Wychowawca” 2002, nr 1, s. 12-15.

<sup>9</sup> Tamże.

## W stronę agresji

### Agresja

W definicji biologicznej agresja określana jest jako zachowanie ograniczające swobodę drugiego człowieka. Może być skierowane przeciwko jego zachowaniu lub życiu<sup>10</sup>. *Słownik języka polskiego*, do określenia terminu agresji dodaje chęć wyładowania gniewu na osobnikach lub rzeczach<sup>11</sup>. Z kolei Geen przez agresję rozumie celowe zadawanie cierpienia innej osobie, wbrew jej woli<sup>12</sup>.

Zjawisko agresji jest nieaprobowane społecznie. Kępiński pisze, iż agresja wyzwala w człowieku chęć niszczenia, która jest nienasycona w swojej istocie i raz rozpoczęta trudna jest do zahamowania. Inaczej niż w świecie zwierząt, gdzie agresja służy do obrony życia lub zaspokojeniu głodu, u ludzi chęć niszczenia nigdy nie będzie zaspokojona<sup>13</sup>. Zjawisko agresji łączy w sobie pewien zbiór zachowań określanych mianem zachowań agresywnych. Poprzez zachowanie agresywne rozumie się zbiór zachowań negatywnych występujących u osoby. Ich liczebność i częstość są miarą twierdzenia o agresywności danej osoby<sup>14</sup>. Sama agresja może przybierać wiele form. Można ją podzielić ze względu na przedmiot, na jaki jest skierowana (osoba, rzecz itp.), sposób jej manifestacji (fizyczna, słowna, symboliczna), formę (jawną, ukrytą), czy wreszcie na funkcje, jakie pełni<sup>15</sup>. Autorzy wymieniają różne jej rodzaje. Kmicik-Baran pisze o agresji konstruktywnej, mającej na celu zaspokojenie potrzeb poprzez łamanie norm społecznych

---

<sup>10</sup> S. Kozak, *Patologie wśród dzieci i młodzieży. Leczenie i profilaktyka*, Warszawa 2007, s. 170.

<sup>11</sup> *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1990, s. 13.

<sup>12</sup> R.G. Geen, *Human Aggression. Second Edition*, Philadelphia 2001.

<sup>13</sup> A. Kępiński, *Psychologia nerwic*, Warszawa 1972, s. 97.

<sup>14</sup> R. Stach, *Zachowania agresywne*, Wrocław 1989.

<sup>15</sup> S. Kozak, *Patologie*, s. 140.

oraz o agresji destruktywnej, będącej wyznacznikiem tego, co nazywamy przestępczością<sup>16</sup>.

#### Konsekwencje dla graczy

Konsekwencje komputerowych gier akcji zawierających sceny przemocy mogą się przyczyniać do stopniowego odwracania graczy na sytuacje przemocowe, dziejące się w realnym świecie, oraz obniżać prawdopodobieństwo pomocy innym osobom, na przykład ofiarom napadu czy agresji ze strony innych. Wyjaśniając zachowanie agresywne graczy, należy odwołać się do modelu agresji (*General Aggression Model; GAM*) stworzonego przez Andersona i Bushmana<sup>17</sup>. Zakłada on istnienie dwóch głównych czynników wpływających na agresję: osobistych i sytuacyjnych. Czynniki te wywołują zachowanie agresywne lub jego brak i wpływają na kształtowanie się stanów psychicznych podczas interakcji społecznych oraz wpływają na podejmowane decyzje. Zdaniem twórców najbardziej znaczące jest pojawienie się wrogich myśli, w których osoby interpretują zachowanie innych ludzi jako szkodliwe dla nich samych<sup>18</sup>. Według modelu *GAM*, gry komputerowe oddziałują na gracza poprzez drogę afektywną (negatywne stany emocjonalne zwłaszcza wrogość), pobudzeniową (następuje wzrost pobudzenia wywołany grą) i poznawczą (dostęp do schematów i skryptów zachowań agresywnych). Gracze przeżywają sceny agresywne, które uczą samej agresji. Ukazują one, jak można ją wykorzystać oraz poprzez nie aktywne stają się struktury poznawcze powią-

<sup>16</sup> K. Kmieciak-Baran, *Młodość i przemoc. Mechanizmy socjologiczno-psychologiczne*, Warszawa 1999, s. 21.

<sup>17</sup> C.A. Anderson, B.J. Bushman, *Human aggression*, „Annual Review Psychology” 2002, nr 53, s. 27-51.

<sup>18</sup> R. Makarowski, A. Peplińska, M. Nowopolski, *Psychological Aspects of Risk and Aggression among Motorcyclists – “Mad Max” Syndrome*, „Polish Psychological Bulletin” 2010, nr 41 (2), s. 74-83.

zane z emocjami oraz skrypty zachowań wiążących się z agresją (rys. 2)<sup>19</sup>. Jednakże należy pamiętać, iż inni badacze zwracają uwagę na mankamenty modelu zaproponowanego przez Andersona i Bushmana w wyjaśnianiu zjawiska agresji<sup>20</sup>.

Oglądanie agresji w telewizji czy też podczas grania wyzwala mechanizm warunkowania klasycznego i instrumentalnego<sup>21</sup>. Jednakże podczas wcielania się w postać z gier brutalność znacznie przewyższa klasyczną telewizję<sup>22</sup>:

- agresywne gry wymagają od gracza aktywnego włączenia się w akty przemocy;
- intensywność i częstotliwość aktów przemocy w grach jest znacznie większa niż w filmach;
- gry zamykają gracza na konwersację z osobą o innych poglądach, gdyż są swoistą instrukcją do zachowań antyspołecznych. Gracz może poprzez eliminację innego gracza wyrazić swój sprzeciw wobec jego zdania.

Oprócz tego badacze zwracają uwagę na to, że komputerowe gry akcji zawierające sceny przemocy:

- zwiększają pobudzenie fizjologiczne organizmu, w tym tętno, skurczowe i rozkurczowe ciśnienie krwi oraz wydzielanie do-

---

<sup>19</sup> K. Hanusz, *Wpływ gier komputerowych na tendencje pomagania innym*, [w:] *Człowiek zalogowany. Od mowy nienawiści do integracji w sieci*, M. Wysoka-Pleczyk, B. Świeży (red.), Kraków 2013; S. Fischer, A. Kastenmuller, T. Greitemeyer, *Media violence and the self: The impact of personalized gaming characters in aggressive video games on aggressive behavior*, „Journal of Experimental Social Psychology” 2010, nr 46, s. 192-195.

<sup>20</sup> Ch.J. Ferguson, D. Dyck, *Paradigm change in aggression research: The time has come to retire the General Aggression Model*, „Aggression and Violent Behavior” 2012, nr 17, s. 220-228.

<sup>21</sup> I. Ulfik-Jaworska, *Tendencje konstruktywne i destruktywne u dzieci korzystających z „agresywnych” gier komputerowych*, praca doktorska, Archiwum KUL, Lublin 2003, cyt. za: M. Gałkowska-Jakubik, *Tendencje konstruktywne i destruktywne w ujęciu Ericha Fromma*, [w:] *Studia z psychologii w KUL*, P. Francuz, W. Otrębski (red.), tom 13, Lublin 2006, s. 11-33.

<sup>22</sup> B. Szmigielska, *Psychologiczne konteksty Internetu*, Kraków 2009.

paminy u dorosłych graczy płci męskiej. Ponadto tego rodzaju zwiększenie aktywności organizmu jest większe u młodzieży i dzieci, którzy już przejawiają większe ryzyko zachowań agresywnych;

- zwiększają ilość myśli związanych z czynami agresywnymi, przy czym jest to niezależne od wieku i płci osób badanych. Ponadto dzieci i adolescenti, grający w gry zawierające przemoc, częściej przypisują wrogie intencje osobom z otoczenia;
- zwiększają natężenie odczuwania wrogich emocji, w tym wrogości wobec innych. Poza tym przyczyniają się do pojawienia się frustracji oraz stanów lękowych;
- zwiększają ilość zachowań agresywnych niezależnie od wieku i płci osób badanych. Oprócz tego takie postępowanie dotyczy sfery werbalnej oraz fizycznej, przyczyniając się do częstszych aktów przemocy cielesnej wśród graczy;
- zmniejszają ilość zachowań prospołecznych związanych z empatią i wzajemną pomocą<sup>23</sup>.

W tym zakresie należy szczególnie zwrócić uwagę na zachowania agresywne, jako jedną z głównych konsekwencji korzystania z komputerowych gier akcji. Na początku należy zastanowić się nad tym, czym są zachowania agresywne<sup>24</sup>.

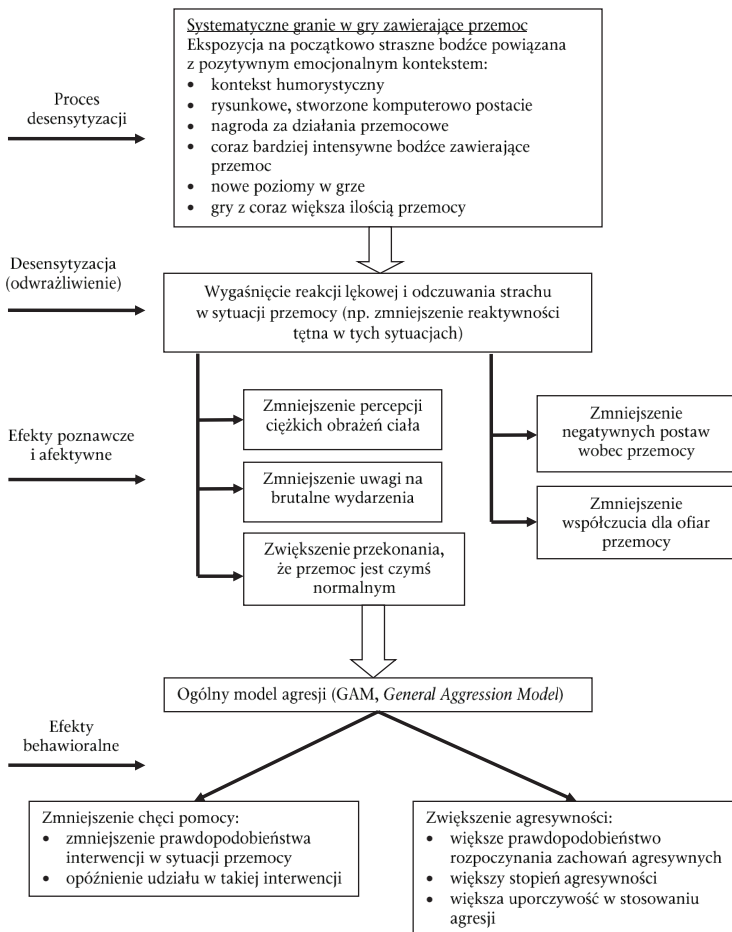
### Komputerowe gry akcji, a zachowania agresywne

W chwili obecnej można zauważyć, iż przekazywane informacje zawierają wiele treści o charakterze agresywnym.

---

<sup>23</sup> D.A. Gentile, C.A. Anderson, *Violent video games: The newest media violence hazard*, [w:] *Media violence and children*, D.A. Gentile (red.), Westport, 2003.

<sup>24</sup> C.A. Anderson, A. Shibuya, N. Ihori, E.L. Swing, B.J. Bushman, A. Sakamoto, H.R. Rothstein, M. Saleem, *Violent video game effects on aggression, empathy, and prosocial behavior in Eastern and Western countries: A meta-analytic review*, „Psychological Bulletin” 2010, nr 136 (2), s. 151-173.



Rys. 2. Proces desensytyzacji w kontekście komputerowych gier akcji zawierających przemoc: integracja systematycznej desensytyzacji, chęci pomocy oraz modeli agresji<sup>25</sup>

<sup>25</sup> Źródło: Opracowanie własne na podstawie: N.L. Carnagey, C.A. Anderson, B.J. Bushman, *The effect of video game violence on physiological desens-*

Współczesne media informują o wielu jej przejawach, już nie tylko na gruncie niższych warstw społecznych, ale i akty o charakterze agresji psychicznej czy fizycznej, spotykane są na najwyższych szczeblach, takich jak polityka czy relacje pracownicze. Komputerowe gry akcji również zawierają lub nakłaniają do wielu zachowań agresywnych. Ich wpływ na późniejsze zachowanie się graczy możemy obserwować w wielu badaniach<sup>26</sup>.

W jednym z badań osoby miały za zadanie grać w grę zawierającą sceny przemocy, a następnie oglądać film zawierający sceny przemocy z życia codziennego. W trakcie rejestrowana była ich aktywność serca (HR) oraz napięcie galwaniczne skóry (GSR). Wyniki eksperymentu wykazały zmniejszoną reakcję fizjologiczną na sceny przemocy ukazywane w filmie. Badacze na tej podstawie doszli do wniosku, iż jest to swoiste odczucie na zachowania agresywne u osób, które wcześniej grały w gry zawierające przemoc<sup>27</sup>.

Ponadto w ramach innych badań wskazano, iż chłopcy w wieku od 12 do 14 lat korzystający z gier wykazywali większą impulsywność, nastawienie na podporządkowanie sobie innych oraz egocentryzm. Przejawiali również trudności w kontaktach z innymi, nawiązywaniu i podtrzymywaniu bliskich relacji emocjonalnych i byli bardziej nastawieni na rywalizację<sup>28</sup>.

Natomiast Pałowska i Dziurzyńska w swoich badaniach skupiły się na analizie relacji w rodzinie w kontekście uzależnienia od gier komputerowych. Na podstawie wyników wskazały one, że gry komputerowe występują jako sposób kompensacji niskiego

---

itization to real-life violence, „Journal of Experimental Social Psychology” 2007, nr 43, s. 489-496.

<sup>26</sup> M. Jędrzejko, *Śmierć*.

<sup>27</sup> N.L. Carnagey, C.A. Anderson B.J. Bushman, *The effect of video game violence on physiological desensitization to real-life Violence*, „Journal of Experimental Social Psychology” 2007, nr 43, s. 489-496.

<sup>28</sup> A. Gała, „Agresywne” gry komputerowe a kontakty społeczne, [w:] *Oddziaływanie „agresywnych” gier komputerowych na psychikę dzieci*, A. Gała, I. Ulfiak (red.), Lublin 2000, s. 25-37.

poczucia własnej wartości. Młodzież poszukuje w nich zaspokojenia potrzeby poszukiwania wrażeń, agresji, dominacji oraz ucieczki od konfliktów w rodzinie<sup>29</sup>.

Badania nad zachowaniami problemowymi wśród młodzieży grającej w gry komputerowe ujawniły również, iż badani w wieku 12-13 lat grają w gry o dużym zabarwieniu przemocowym, pomimo ograniczenia wiekowego. Młodzież grająca częściej wykazywała zachowania agresywne niż rówieśnicy, którzy mieli ograniczony kontakt z grami komputerowymi. Spośród badanych uczniów 24,82% próbuje naśladować negatywne zachowanie bohaterów z gier. Dodatkowo większość rodziców biorących udział w badaniu zgłaszała zmianę w zachowaniu ich dzieci, określając ją jako bardziej agresywną<sup>30</sup>.

Ponadto badania Anderson i Dill są kolejnym dowodem na negatywny wpływ gier komputerowych na zachowanie. Na podstawie wyników dwóch eksperymentów, w których udział brały osoby obu płci (78 mężczyzn, 149 kobiet), wykazano dodatni związek pomiędzy grami komputerowymi a zachowaniem agresywnym. Poza tym zaobserwowano, iż gry, które zwierają przemoc, zwiększają również agresywność przejawiającą się w zachowaniu, jak i we wzorcach myślowych<sup>31</sup>.

Na podstawie badań 607 amerykańskich uczniów ze szkół średnich wykazano, iż młodzież, która przyznała się do grania w gry komputerowe o dużej ilości przemocy, wykazywała również wiele wrogich cech w swoim zachowaniu. Podejmowała ona częściej kłótnie z nauczycielami oraz znacznie częściej uczestniczyła

---

<sup>29</sup> B. Pawłowska, E. Dziurzyńska, *Relacje w rodzinie a uzależnienie od gier komputerowych u młodzieży*, „Current Problem of Psychiatry” 2012, nr 13 (2), s. 196-208.

<sup>30</sup> M. Szpringer, A. Horecka-Lewitowicz, G. Czerwiak, E. Laurman-Jarząbek, *Gry komputerowe a zachowanie problemowe młodzieży w wieku 12-13 lat*, „Studia Medyczne” 2008, nr 12, s. 35-39.

<sup>31</sup> C.A. Anderson, K.E. Dill, *Video Games and Aggressive Thoughts, Feelings, and Behavior in the Laboratory and in Life*, „Journal of Personality and Social Psychology” 2000, nr 78 (4), s. 722-790.

w szkolnych bójkach i osiągała gorsze wyniki w nauce<sup>32</sup>. Również badania podłużne wykazały większy wzrost zachowań agresywnych w czasie u osób grających w gry komputerowe zawierające przemoc, niż u osób grających w gry niezawierające brutalnych scen<sup>33</sup>.

Metanaliza 98 badań dotyczących gier zawierających przemoc i gier prospołecznych, w których łącznie przebadano 36 965 osób, wskazała na istnienie odmiennego związku między tymi typami gier a zachowaniem społecznym. Osoby grające w gry zawierające sceny brutalne przejawiały większe nasilenie zachowań agresywnych oraz zmniejszenie zachowań prospołecznych w krótkim, jak również długim okresie. Natomiast w przypadku osób grających w gry prospołeczne zaobserwowano odwrotne zależności<sup>34</sup>. Ponadto efekt związany z grami zawierającymi brutalne sceny występuje niezależnie, czy osoby grają w tego typu gry on-line czy off-line<sup>35</sup>. Wykazano również, iż wraz ze wzrostem zaangażowania w gry tego typu następuje zwiększenie nasilenia wrogości i agresji<sup>36</sup>.

Jednakże w badaniach Adachi i Willoughby okazało się, że obecność przemocy w grach wideo nie była wystarczająca, aby zwiększyć nasilenie zachowań agresywnych w porównaniu z grami niezawierającymi elementów brutalnych. Wykazano natomiast, iż

---

<sup>32</sup> D.A. Gentile, P.J. Lynch, J.R. Linder, D.A. Walsh, *The effects of violent video game habits on adolescent hostility, aggressive behaviors, and school performance*, „Journal of Adolescence Journal of Adolescence” 2004, nr 27, s. 5-22.

<sup>33</sup> T. Willoughby, P.J.C. Adachi, M. Good, *A longitudinal study of the association between violent video game play and aggression among adolescents*, „Developmental Psychology” 2012, nr 48 (4), s. 1044-1057.

<sup>34</sup> T. Greitemeyer, D.O. Mügge, *Video Games Do Affect Social Outcomes A Meta-Analytic Review of the Effects of Violent and Prosocial Video Game Play*, „Personality and Social Psychology Bulletin” 2014, nr 40, s. 578-589.

<sup>35</sup> J. Hollingdale, T. Greitemeyer, *The Effect of Online Violent Video Games on Levels of Aggression*, „PLoS one” 2014, nr 9 (11), e111790.

<sup>36</sup> C.P. Barlett, R.J. Harris, R. Baldassaro, *Longer You Play, the More Hostile You Feel: Examination of First Person Shooter Video Games and Aggression During Video Game Play*, „Aggressive Behavior” 2007, nr 33 (6), s. 486-497.

gry zawierające elementy rywalizacji i wzajemnej konkurencji powodowały zwiększenie poziomu zachowań agresywnych niezależnie od ilości przemocy. Na tej podstawie badacze przypuszczają, iż rywalizacja może mieć największy wpływ na zachowania gresywne niż same brutalne sceny<sup>37</sup>.

### Podsumowanie

Komputerowe gry akcji stanowią coraz częstsza formę spędzania czasu wolnego nie tylko wśród młodzieży, ale coraz częściej wśród osób dorosłych. Dlatego nie bez znaczenie pozostaje ich wpływ na funkcjonowanie osób z nich korzystających. Z przeprowadzonego przeglądu problematyki związanej z modyfikacją zachowań społecznych wyłania się niebezpieczny obraz możliwych zagrożeń. Przede wszystkim w zakresie wzrostu agresywnych i nieaprobowanych zachowań społecznych<sup>38</sup>.

Jednakże pomimo wielu lat badań zagadnienie to nie jest dogłębnie poznane. W szczególności poznanie czynników chroniących i zagrażających, mogących modyfikować wpływ komputerowych gier akcji na graczy, stanowi dalsze pole eksploracji. Badania w tym zakresie mogą przyczynić się do opracowania lepszych sposobów ochrony, przede wszystkim najmłodszych użytkowników, przed negatywnymi skutkami tego typu gier.

---

<sup>37</sup> P.J.C. Adachi, T. Willoughby, *The Effect of Video Game Competition and Violence on Aggressive Behavior: Which Characteristic Has the Greatest Influence?* „Psychology of Violence” 2011, nr 1 (4), s. 259-274.

<sup>38</sup> M. Elson, C.J. Ferguson, *Twenty-five years of research on violence in digital games and aggression*, „European Psychologist” 2014, nr 19 (1), s. 33-46.

### **Streszczenie**

Rozwój nowoczesnych technologii przyczynił się do tego, że gry komputerowe stanowią coraz częstszą formę spędzania czasu wolnego. Jednym z najczęściej kupowanych rodzajów są gry akcji, gdzie osoba wciela się w wirtualnego bohatera, którego zadaniem jest przeważnie zabicie jak największej liczby przeciwników. Ta postępująca zmiana w społeczeństwie przyczynia się do poszukiwania odpowiedzi na pytanie o konsekwencje korzystania z tego typu gier.

Wśród prowadzonych badań nad tym zagadnieniem można wyróżnić dwa nurty związane, z jednej strony, z wpływem komputerowych gier akcji na zachowania społeczne, z drugiej zaś na funkcje i procesy poznawcze. Jednakże niniejsze opracowanie skupia się przede wszystkim na przedstawieniu pierwszych z nich. Jest to spowodowane tym, iż przemoc ukazywana w tego typu produkcjach może przyczyniać się do zwiększenia agresywności i zmniejszenia zachowań prospołecznych u graczy.

KINGA KRYSZYNA MASŁOŃ\*

## Inspiracje polskich poetów w Humaniu. Romantyczna i klasyczna wizja Sofijówki

Na ogół uważa się, że ogród jest przedłużeniem domu i człowiek powinien mieć w nim przynajmniej część tego, co posiada w czterech ścianach. Ludzie zwykli wybiegać do niego spontanicznie, gdy poczują, że natura woła ich ku sobie. Z tych dwóch względów ogrody budowano z reguły przy dworach i pałacach. Inaczej było w przypadku Sofijówki<sup>1</sup>. Nie stanowiła ona przedłużenia domostwa ani jego dopełnienia, lecz swoisty byt przestrzenny, o wysokich walorach estetycznych.

---

\* Kinga Masłoń, studia doktoranckie na Wydziale Historii i Dziedzictwa Kulturowego, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie, e-mail: kinga.maslon@gmail.com

<sup>1</sup> Na cześć pięknej Zofii, ogród nazwano Zofiówką. Ponieważ w ówczesnej gwarze wielkich dworów mówiono o tej pani belle Sophie, kaprys Potockiego nazwano również Sofijówką. W wydaniach poematu Trembeckiego z roku 1806 i 1815 konsekwentnie występują formy Zofia i Zofiówka, natomiast w autografach i wydaniu z roku 1804 Sophiowka i Sophia, co jak słusznie radzi Edmund Rabowicz, przypominając rozważania Alojzego Felińskiego, transkrybować należy Sofijówka. Zob. R. Przybylski, *Klasycyzm, czyli prawdziwy koniec królestwa polskiego*, Warszawa 1983, s. 138.

## I

Sofijówka powstała jako owoc miłości hrabiego Szczęsnego Potockiego do pięknej Zofii Wittowej. Twórcą ogrodu był Ludwik Metzel, syn Fryderyka Alojzego Bruhla, powiązany z rodem Potockich węzłami powinowactwa. Adiunkt i dworzanin hrabiego, oficer artylerii polskiej, bohater bitwy pod Zieleńcami, został odznaczony Krzyżem *Virtuti Militari*. To właśnie on przekształcił zwykły jar rzeczny Kamionki wraz z okolicznymi terenami w jeden z najpiękniejszych parków świata, rozciągający się na 150 hektarów.

Wojewoda ruski nie szczędził kosztów, aby wyrazić swoje uczucia dla pięknej małżonki. Kosztował on wiele (wedle różnych źródeł przytaczane są kwoty od 7 do 20 mln złotych), jednak suma, która najczęściej pojawia się w źródłach, to 15 milionów. Licząc wedle dzisiejszej siły nabywczej złotówki, Sofijówka kosztowałyby grube miliardy. Budowa ogrodu trwała ponad dziewięć lat (1796-1805). Pod Humań spędzono tysiące chłopów pańszczyźnianych z furami i łopatami. Z Krymu, Kaukazu i Turcji sprowadzono rzadkie okazy drzew i sadzonek. Budowniczy Metzel zamawiał w krajach zachodniej Europy marmury, posągi i nowoczesne maszyny hydrauliczne.

Na przestrzeni pierwszych czterech lat budowy gotowa była najważniejsza część parku, z dwoma sztucznymi stawami, górnym i dolnym (ten ostatni liczył ponad 81 metrów kwadratowych powierzchni), z różnicą poziomów 23 m<sup>2</sup>. Specjalna konstrukcja hydrauliczna doprowadzała strumień wody do fontanny na stawie dolnym, wznoszący się na wysokość około 20 metrów. Na górnym natomiast utworzono sztuczną wyspę. W spokoju nie zostawiono również rzeki, na której powstały sztuczne wodospady, najwyższy, mający prawie 14 metrów<sup>2</sup>. Całość przepleciono układem kanałów,

---

<sup>2</sup> M.A. Koproński, *Zofiówka, jedna z największych atrakcji Ukrainy*, <<http://www.kresy.pl/zobacz-kresy?zobacz/zofiowka---jedna-z-najwiekszych-atrakcji>> (stan na dzień 28 kwietnia 2015).

kaskad i wodotrysków oraz alejami spacerowymi. Zainstalowano w nim również liczne punkty widokowe, ustawiono posągi, gazony i obeliski.

Nie dziwi więc nikogo, że Sofijówka była opiewana przez zachwyconych widzów w licznych dziełach poetyckich. Na kilku z nich skupię się w tym tekście. Teraz chciałabym przedstawić wygląd Sofijówki, którego opis (moim zdaniem najdokładniejszy i najbardziej rzeczywisty) zostawił Sylwester Groza w swoim epickim dziele *Opisanie Zofiówki (1843)*.

Do Sofijówki prowadzi szeroka droga z Humania, z obu stron obsadzona lipami. Wstępu do ogrodu broni brama, rozpostarta pomiędzy dwoma wzgórzami. Za bramą znajduje się aleja, która w dalszym biegu przekształca się w obszerny plac, na jakim stoi altana, z zewnątrz obita korą, posiadająca dębową kolumnadę. Z altany widać dolny staw z fontanną oraz arkadowy most na żelaznych łańcuchach, który prowadzi do oranżerii. Za mostem stoi natomiast statua Belizariusza.

Po drugiej stronie stawu widnieją głazy poprzeplatane powojem, w otoczeniu jodłowego zagajnika. W jego gęstwinie znajdują się kamienne schody prowadzące do polany z trzech stron zasłoniętej lasem. Z czwartej strony znajduje się źródło, które wytryska wprost do alabastrowej misy ozdobionej złotymi węzami. Przy źródle, na strudzonych spacerowiczów czekają dwie kamienne ławy.

Poprzez kamienną drogę wśród lasu przechodzi się do grotty zwanej Krynicą, która posiada niewielki otwór w sklepieniu przepuszczający światło. W grocie swój początek bierze rzeka Kamionka. W dole źródła znajduje się żelazny most angielski. Most angielski prowadzi na półwysep, ozdobiony niewielką sadzawką. W poprzek mostu widać natomiast ścieżka prowadząca do podnóża Wielkiej Kaskady.

W kierunku wschodnim, naprzeciw sadzawki rozpościera się lipowy gaik, z granitowym ołtarzem, noszącym nazwę Świątyni Wenery. Świątynia wsparta jest na czterech kolumnach, zaś na jej

tyłach znajduje się grotta stworzona z głązów dających złudzenie wiszących na sobie.

Kolejna grotta zwana Łokietka znajduje się nad brzegiem stawu u stóp najwyższego szczytu w parku. Schodząc po kilku kamiennych stopniach, przechodzimy na drugi brzeg. Z boku przejścia widnieje grotta z niewielką kaskadą przedzierająca się przez skały.

Drewniany, tym razem, most prowadzi nas do Pól Elizejskich. Jest to długa i obszerna dolina, zasłonięta lasem z jednej i rwącym strumieniem z drugiej strony. W głębi doliny znajduje się Świątynia Flory, a w jej wnętrzu płaskorzeźba Hymeny. W oddali widzimy Szkołę Ateńska, czyli skupisko dziesięciu kamieni, ułożonych w okrąg.

Idąc w górę strumienia dochodzimy do kaskady, w pobliżu której natrafiamy na grotę Kalipsy, w jej wnętrzu na ścianach wyryte są napisy:

Strać tutaj pamięć nieszczęść, a szczęścia przyjm wieszczę  
A jeśliś jest szczęśliwym, bądź szczęśliwszym jeszcze<sup>3</sup>.

Za strumieniem znajduje się drucziana klatka z gołębiami. Od klatki ścieżka prowadzi do kolejnej kaskady zwanej Lustraną. Po bokach kaskady stoją dwie mityczne lamie i dwa sfinksy, natomiast u jej stóp znajduje się Przybytek Tetydy. Jest on zbudowany w kształcie Rotundy, wsparty na czterech kolumnach. Kaskada tworzy wodna zasłonę-ścianę pomiędzy kolumnami. Wnętrze ozdabia posąg Peleja.

W przeciwnym kierunku została stworzona przestrzeń zaciemniona gęsto posadzonymi jodłami i wierzbą płaczącą. W środku rosną dwie grusze, z których gałęzi wyrasta granitowy kolos, złamany w połowie. Obok kolosu, ponad drewnianym mostem znajduje się droga prowadząca w górę wysokiej skały, z której to podziwiać można Wielką Kaskadę.

---

<sup>3</sup> Cyt. za: R. Przybylski, *Ogrody romantyków*, Kraków 1978, s. 231.

Gdy wstąpimy do pobliskiego, niewielkiego gaju, podziwiać możemy sadzawkę, z trzech stron otoczoną lasem. Sadzawkę „zamyka” brama-zapora wstrzymująca i regulująca dalszy przepływ wody przez kanał. Kanał przeistacza się w staw w kształcie elipsy, otoczony ze wszystkich stron topolami, porastającymi brzeg. Na środku stawu znajduje się wyspa.

Po wędrowce po wzgórzach nad Polami Elizejskimi zmierzamy do najpiękniejszego miejsca parku – do Altany Cesarskiej. Jest to niewielki plac, wzniesiony na marmurowych postumentach, bez poręczy, stanowiący doskonałe miejsce widokowe na cały ogród, który dzięki miłości Potockiego, projektowi Metzla oraz pracy wielu chłopów pańszczyźnianych stał się jednym z najpiękniejszych miejsc ówczesnej Europy.

Sofijówka bardzo szybko stała się popularna i częstokroć odwiedzana przez rzesze turystów. Nie brakowało wśród nich pisarzy i poetów, którzy piękność ukraińskiego ogrodu próbowali przelać na papier. Poeci, na których opierać się będzie moja praca, nie byli jedynie malarzami, pragnącymi odwzorować przyrodę, przelewając jej doskonałość na papier za pomocą opisu. Zależało im raczej na pokazaniu postawy poznającego wobec otaczającego go świata czy nawet ukazania działań poznawczych. Jak pisze Anna Nasiłowska: „Sofiówka jest nawet bardziej ogrodem filozoficznym, którego nie można przypisać jednej osobie. Stała ogrodem »ładu świata«”<sup>4</sup>.

Filozofia w ogrodzie bierze się z samego założenia, wynika z idei miejsca, mającego przedstawić piękno, naturę i harmonię świata. Ogród służy człowiekowi do odpoczynku. Potrafi zrealizować marzenie o krainie rajskiej niewinności, a jego sceneria jest pełna sytuacji stworzonych do odczuwania świata. Idealny krajobraz, krajobraz arkadyjski zakłada zgodę pomiędzy człowiekiem i przyrodą. Jest zarówno miejscem pogodzenia, gdzie człowiek godzi się z samym sobą, umie przeżyć i w pełni zrozumieć swoją egzystencję.

---

<sup>4</sup> A. Nasiłowska *Poezja opisowa Stanisława Trembeckiego*, Wrocław 1990, s. 276.

Sofijówka łączy filozoficzną dokładność ze zmysłowością. Krążenie materii niweluje odrębność „ja”, tożsamość z sobą sprzed lat jest taka sama, jak tożsamość z całym światem. Materialny duch jest częstką wieczności, a każda cząstka należy do uniwersum<sup>5</sup>.

Spacer po parku, lesie, czas spędzony nad brzegiem morza może pozwolić człowiekowi usłyszeć głos Boga, kontemplować Jego dzieła w czystej postaci. Przemawia on (Bóg) w różny sposób – do niektórych poprzez piękno stworzenia, do innych poprzez wyobrażenie o raju. Spacer po ogrodzie nie ma na celu wsłuchiwania się w głos Boży. Elementy ogrodu, pozbawione idei Stworzyciela, odkrywane są jako uczestnictwo w uniwersum czysto ludzkim: kultury, tradycji, wciąż żywych znaczeń manifestujących swoją witalność a zarazem uświetnionych dawnością.

Dla klasyków, ogrody były obiektywnym pejzażem, zbiorem elementów krajobrazu, które odpowiednio skomponowane tworzyły tekst pełen ukrytych znaczeń możliwy do odczytania jedynie przez spostrzegawczego obserwatora. Romantycy spoglądali na ogród oczami duszy, skoro więc ogród był figurą klasycznego ładu, spodziewać by się mogło, że ominą go szerokim łukiem. Tak się jednak nie stało. Romantycy wdarli się do ogrodów polskiego klasycyzmu przebojem. Jednakże był to przejaw bardziej poetyckiej fantazji, która była dla nich zarówno bliższa, jak i bardziej istotna. Nie mogli się jednak wyrzec nawiązań do skołatanej duszy, udęrczonej utratą niepodległości oraz bólem egzystencjalnym, który ukoić mogła jedynie prawdziwa dzika przyroda. Będzie to miało swoje odbicie w późniejszych dziełach polskich romantyków, którzy porzucają uporządkowany przez człowieka ogród, by opiewać stępy oraz uciekać w góry.

---

<sup>5</sup> Tamże, s. 277.

## II

Jednym z pierwszych, który zachwycił się pięknem humańskiego ogrodu, był Stanisław Trembecki – wielki poeta polskiego klasycyzmu. Trembecki, szambelan króla Stanisława Augusta, który towarzyszył swemu monarsze na wygnaniu w Grodnie i Petersburgu, ostatnie lata swego życia, dzięki uprzejmości Szczęsnego Potockiego spędził w Tulczynie. Tam też powstał najbardziej znany poemat opisujący niesamowitość ogrodu pod Humaniem, napisany na cześć magnata i jego pięknej greczynki pod tytułem *Sofijówka*.

Oczywiście był to ogród klasyka, przedstawiony w blasku dnia, gdzie rozum pracuje nad rozwiązaniem zagadek, które napotyka na swojej drodze. Trembecki dokonał bowiem poetyckiej analizy znaków kulturowych: kompozycji ogrodu i wzniesionych w nim budowli. Już Lucjan Siemieński zauważył, że w opisie ogrodu „[Trembecki] ściga więcej ulubione swoje wyobrażenia, niż zatrzymuje się nad opisem szczegółów miejsc”<sup>6</sup>.

Elementy opisowe ścierają się tu z fragmentami ściśle filozoficznymi i panegirycznymi. *Sofijówka* to nie tylko sztukmistrzostwo Stanisława Trembeckiego i polityczne panegiryki, ale podsumowanie bolesnych antynomii polskiego klasycyzmu. W dziele znajdujemy ideę pewnego stylu życia i związanych z nim wartości.

Dzieło Trembeckiego jest traktowane jako poemat opisowy<sup>7</sup> w związku z tym, iż jest opisem topograficznym ogrodu w Humaniu. Opis czysty powstaje w wyniku redukcji „ja” poety do bezosobowego instrumentu, który rejestruje wrażenia zmysłowe i spisuje je bezkrytycznie. W przypadku *Sofijówki* nie mamy do czynienia z czystą poezją opisową, gdyż dla Trembeckiego opis bierze swój początek z ładu i harmonii; opisać znaczy tyle co odkryć przez człowieka harmonię kosmosu. Idea ładu, którą posługuje się autor poematu, została narzucona przez oświeceniowy porządek

<sup>6</sup> R. Przybylski, *Ogrody*.

<sup>7</sup> Poezja dydaktyczna, gdzie dzieło nie jest złożone z samych tylko opisów.

świata. Jak pisze John Locke: „Szukanie piękna w przyrodzie było warunkiem konstruowania form doskonałych”.

Opisać nie znaczyło dla Trembeckiego postawić przed oczami, ale zinterpretować. Niekiedy opis ogrodu sprowadza się do pokazania pewnego wyobrażenia o budowli. W *Sofijówce* obszerne fragmenty zawierają refleksję wywołaną przez napotkany przez spacerowicza znak. Głównym elementem poematu nie jest bowiem naturalistyczna rzeczywistość ogrodu, lecz tłumaczenie miejsc i zawartych w nich znaków, które go wypełniają.

Można powiedzieć, że ogród nie jest krajobrazem nadającym się idealnie do przekładu na język poetycki, ponieważ jest skupiskiem znaków, których symboliczne treści należało odświeżyć. Sofijówka była dla niego swoistym, symbolicznym teatrem kultury.

Jednym z pierwszych romantyków, który wręcz wdarł się do Sofijówki nocą i zachwyił się jej pięknem, był Seweryn Goszczyński. Pobierał on nauki w szkole bazylianów w Humaniu, gdzie w najbliższej okolicy znajdowała się Sofijówka. Tam także zaprzyjaźnił się z Bohdanem Zaleskim.

Zazwyczaj uczniowie chodzili do ogrodu grupami, pod nadzorem dyrektorów, by podziwiać kamienie i owady oraz używać roślin do robienia zielników. Jednakże Sofijówka tak bardzo kusila młodych studentów, że „już pierwszego dnia polecili tam przed czwartą rano”<sup>8</sup>, mimo iż takie spacerowanie nie były czymś mieszczącym się w rygorze szkolnym.

Goszczyński przerwał edukację w szkole bazylianów w piątej klasie. Przeniósł się do Warszawy, gdzie wstąpił do tajnego związku Wolnych Braci Polaków. Gdy wybuchło powstanie w Grecji, przeszedł pieszo na Ukrainę, by poprzez Odessę dostać się do Grecji. Zabrakło mu jednak pieniędzy na podróż, musiał się więc ukrywać na Ukrainie, gdyż miał już za sobą spiski warszawskie i był poszukiwany przez policję. Powrócił do rodzinnego Humania, gdzie przesiedział ponad pół roku. Wychodził jedynie wieczorami lub

---

<sup>8</sup> R. Przybylski, *Ogrody*.

nocą i odwiedzał miejsca znane z młodości. Takim nocnym przechadzkom zawdzięczamy poemat *Noc w Zofiówce*.

Biograficzne okoliczności sprawiły, iż Goszczyński-romantyk nie mógł czytać Sofijówki jak klasyk. Klasyk potrzebował dnia, porę wiosenną lub letnią, by w świetle słońca przy pięknej pogodzie móc docenić pełną krasę ogrodu wraz z jego symbolicznymi budowlami i pomnikami kultury.

Romantyk wszedł do ogrodu nocą, w zimie, gdzie przy świetle księżycy mrok, śnieg i szron pobudzą jego fantazję i ukażą kapryśną i niepokładaną naturę miejsca. Dopiero nocą można bowiem usłyszeć prawdziwy głos natury i autentyczny ton źródła własnej duszy. W cieniu zatarły się kształty klasycznych budowli oraz ich ukryte znaczenie, na pierwszy plan wysunęło się niespokojne wewnętrzne „ja” romantyka. Ogród przestaje być księgą, tekstem, z którego można czytać, pozostaje poeta, romantyk, człowiek i jego istnienie w miejscu mistycznym.

Zarówno wizję klasyczną, jak i romantyczną w swoim dziele *Ogrody i poeci* połączył Lucjan Siemieński. Siemieński zwiedził Sofijówkę, gdy przebywał z wizytą u wuja – pułkownika wojska carskiego, w Odessie. Brał udział w powstaniu listopadowym, po czym zajął się działalnością kulturalną, mającą na celu pobudzenie ducha narodowego. W tym właśnie czasie związał się z grupą ziwończyków (do których należał również Goszczyński) i natchniony przez idee grupy powrócił myślami do dawnych wędrówek po Humaniu. Stało się to podstawą do napisania *Ogrodów i poetów*, którego tematem uczynił pobyt Stanisława Trembeckiego w Sofijówce. Ponieważ pisał opowieść historyczną, przypomniał sobie klasycystyczny koncept ogrodu, w którym nie zabrakło jednak motywów romantycznych.

Siemieński przedstawił ogród jako sztuczny, syntetyczny zbiór roślin z całego świata, który był dla niego fałszem, lichym odwzorowaniem natury, gdyż idąc za myślą romantyczną, natura zawsze była dzika. Natomiast prawdziwe życie tętni dookoła ogrodu, na ukraińskich stepach, gdzie huczy kozackie echo wolności, buntu i duchy koliszczyzny. Sama akcja dzieł dzieje się natomiast na te-

renie Sofijówki, w momencie gdy na dwór ma zjechać Szczęśny Potocki z całym dworem, by podziwiać piękno autorstwa Ludwika Metzla.

Ostatnim ze wspomnianych przeze mnie poetów, którzy zachwycali się humańskim cudem a zachwyt przelewali później na papier, był Juliusz Słowacki. Jako młody chłopiec, zaledwie osiemnastoletni, zatrzymał się w Tulczynie podczas swojej podróży do Odessy. Nie ulega wątpliwości, że zwiedził również Sofijówkę, gdyż echa tej wizyty odbiły się w jego kolejnych dziełach, między innymi do ogrodu „sprowadził” głównego bohatera *Króla Ladawy*, który podobnie jak Trembecki wbiegł do ogrodu zasłyszawszy „szczęk młotów” – odgłosy pracy na budowę grobowca-piramidy dla pięknej Zofii<sup>9</sup>.

Najmocniejszym akcentem Sofijówka odznaczyła się jednak w *Wacławie*. Fakty związane z życiem hrabiego Szczęśnego Potockiego i Zofii Greczynki posłużyły za dość swobodnie potraktowany materiał fabularny, natomiast ogród w utworze jest fantastycznie przetworzoną Sofijówką – ogrodem umieszczonym nieopodal rezydencji magnata-zdrajcy, która to wzorowana jest na tulczyńskim dworze.

Każdy z wyżej wymienionych przeze mnie poetów widzi Sofijówkę w inny sposób. Stanisław Trembecki jest klasykiem, który czyta ogród jak otwartą księgę, lecz nie księgę natury, tylko księgę, gdzie na każdej stronie znajduje się znak kulturowy. Goszczyński widzi Sofijówkę przez pryzmat duszy romantyka. Podobnie Siemieński, któremu bliższa jest filozofia romantyków, wprowadza jednak do swego utworu elementy klasyczne. Sofijówka Słowackiego jest natomiast ogrodem fantastycznym, podobnie jak cała fabuła jego utworu. Możemy znaleźć w niej jedynie niewielkie odwołania do prawdziwego cudu humańskiej ziemi.

---

<sup>9</sup> Tamże.

### Podsumowanie

Jak już wspominałam, Metzel zaprojektował Sofijówkę na wzór księgi mądrości, która doprasza się lektury, Trembecki zaś stworzył instrukcję, jak tę księgę czytać i rozumieć sens wzniesionych tam znaków. Wiele jednak zależy od indywidualnego nastawienia odbiorcy. Na pierwszy plan wysuwa się pojęcie relatywizmu. Inaczej bowiem opisywał Sofijówkę Trembecki, inaczej Goszczyński, inaczej Siemieński. Każdy z nich znajdował tam inne odniesienia, znaki i symbole.

### Streszczenie

Zofiówka a także Park w Zofiówce (ukr. *Софіївський парк*) zostały założone w 1796 r. przez Stanisława Szczęsnego Potockiego dla żony Zofii Potockiej i nazwany na jej cześć „Sofijówką”. Zespół parkowy stanowił jeden z najwspanialszych w Europie parków krajobrazowych. Ogród położony w Humaniu nad jarem rzeki Kamionki, obecnie na terytorium Ukrainy, przez wieki był inspiracją artystów, w szczególności poetów, nie tylko ze względu na swój wyjątkowy krajobraz, ale także niezwykłą historię powstania. Powyższy tekst przedstawia historię powstania oraz różne wizje artystyczne Sofijówki.



PAWEŁ JAKUBOWSKI\*

## **Gospodarcze, polityczne i społeczne konsekwencje kryzysu finansowego z 2008 roku. Obraz recesji we współczesnej amerykańskiej kinematografii**

Ogólnoświatowy kryzys finansowy swój symboliczny początek miał dnia 15 września 2008 r., kiedy to czwarty co do wielkości bank inwestycyjny, Lehman Brothers, został zmuszony ogłosić upadłość. Działalność instytucji na rynku kredytów hipotecznych oraz ryzykowne operacje oparte na nowych instrumentach finansowych<sup>1</sup>, przy braku regulacji państwowych spowodowały „bańkę”, na której zarabiali spekulanci. Ich zysk liczony w miliardach opierał się głównie na prowizji od transakcji, których nikt nie kontrolował. Przyznawane każdemu kredyty w momencie braku ich spłaty spowodowały załamanie się rynku ekonomicznego. Nieprzemyślane transakcje przyczyniły się do bankructwa wielu przedsiębiorstw, utraty oszczędności oraz domów przez obywateli, a także redukcji wielu tysięcy miejsc pracy.

---

\* Paweł Jakubowski, studia doktoranckie na Wydziale Politologii, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Zakład Systemów Politycznych, e-mail: jakubow-ski\_pawel@wp.pl.

<sup>1</sup> Instrument pochodny, derywat (ang. *derivatives*) – rodzaj instrumentu finansowego, który uzależniony jest od instrumentu bazowego. Cechą charakterystyczną instrumentów pochodnych jest to, że dotyczą przyszłej daty i przyszłej ceny, ponieważ zawierane są wcześniej. Instrumentem bazowym mogą być akcje, obligacje, wysokość stopy procentowej, wartość indeksu giełdowego, a także tak nietypowe wskaźniki, jak liczba dni słonecznych, wielkość opadu śniegu czy deszczu – derywaty pogodowe.

Sytuacja gospodarcza wywarła również wpływ na twórców filmowych. Recesja dotknęła branżę filmową m.in. wytwórnie Metro-Goldwyn-Mayer, która zmuszona została ogłosić upadłość<sup>2</sup>. Kryzys stał się bodźcem do renegotjowania umów z aktorami, scenarzystami i pracownikami obsługi technicznej, pracującymi na co dzień w Hollywood<sup>3</sup>. Problemy ekonomiczne stały się inspiracją dla twórców filmowych, ze względu na zapotrzebowanie opinii publicznej. Społeczeństwo z niedowierzaniem przyjęło informacje o nagrodach i premiach, które inkasowali menadżerowie korporacji, w czasie gdy zredukowano zatrudnienie. Brak winnych zaistniałej sytuacji zmusił niejako do przyjrzenia się zjawisku przez niezależnych twórców, jak również wielkie wytwórnie. Hollywood odpowiedziało kilkunastoma obrazami, w których zmierzono się z problematyką recesji gospodarczej.

Artykuł ma na celu przedstawienie, w jaki sposób twórcy filmowi starali się zobrazować kryzys finansowy. Podjęta tematyka oparta jest na bazie źródłowej amerykańskiego filmu, w tym obrazów takich, jak: *Szwindel – Anatomia kryzysu*, *Amerykański czek bez pokrycia*, *Kapitalizm, moja miłość*, *Chciwość*, *Zbyt wielu, by upaść*, *The Company Man*, *Wall Street: Pieniądz nie śpi*, *W chmurach*, powstałych od 2008 do 2011 r.<sup>4</sup> Wymienione produkcje można podzielić ze względu na gatunek na: dokumentalne, fabularne, jak również formę pośrednią, film dokumentalizowany. Charakter źródeł oraz podjęty temat wymusił posłużenie się opisem, ponieważ brak jest publikacji traktujących obecnie o wpływie kryzysu na film. Jednakże opracowanie stara się czerpać podstawę z metody

---

<sup>2</sup> <[http://finanse.wp.pl/kat,10673,title,MGM-zlozyl-w-sadzie-wniosek-o-upadlosc,wid,12819459,wiadomosc.html?ticaid=1e06d&\\_tictsn=3](http://finanse.wp.pl/kat,10673,title,MGM-zlozyl-w-sadzie-wniosek-o-upadlosc,wid,12819459,wiadomosc.html?ticaid=1e06d&_tictsn=3)> (stan na dzień 3 marca 2015 r.).

<sup>3</sup> <<http://film.onet.pl/wiadomosci/publikacje/artykuly/hollywood-na-krawedzi-strajku,1,3813250,wiadomosc.html>> (stan na dzień 2 marca 2015 r.).

<sup>4</sup> Więcej informacji na temat poszczególnych filmów można znaleźć na portalu poświęconemu tematyce filmowej: <<http://www.filmweb.pl>> lub <<http://www.imdb.com>>.

porównawczej oraz empirycznej do pozyskania informacji o rzeczywistości społeczno-politycznej, a także neoinstytucjonalnej, która służy badaniom norm, reguł i instytucji polityczno-ekonomicznych.

W pracy przyjęto następujące tezy: Hollywood musiał zareagować na kryzys, ze względu na zapotrzebowanie społeczne; filmografia ma za zadanie wskazać winnych zapaści finansowej oraz wyznaczać i prognozować odpowiedzi na dalsze lata poprzez wskazywanie pozytywnych postaw. Opracowanie udowadnia, że recesją nie spowodowała uszczerbku na jakości artystycznej obrazów – wręcz przeciwnie, kino wzbogaciło się o wiele ambitnych dzieł. Celem pracy jest ukazanie dorobku artystycznego współczesnej filmografii odnoszącej się do kwestii społeczno-ekonomicznych oraz przedstawienie najważniejszych propozycji kina amerykańskiego podejmujących tę, jakże istotną tematykę.

### Film dokumentalny

Jednym z pierwszych filmów, które zwróciły uwagę na problem zadłużenia się USA, był obraz pt: *Amerykański czek bez pokrycia* ze stycznia 2008 r.<sup>5</sup> Na krótko przed zapaścią finansową reżyser Patrick Creadon ostrzegał przed nierozważną polityką państwa i zwiększającym się deficytem państwa. W 2008 r. deficyt Stanów Zjednoczonych wyniósł niemal 410 miliardów dolarów, natomiast dług publiczny 66% PKB. Według reżysera, USA zmagają się z czterema rodzajami deficytu: budżetowym, oszczędności, handlu oraz przywództwa. Dokument stara się porównać, jak przebiegały wcześniejsze wydatki państwowe i stosunek długu federalnego do

---

<sup>5</sup> Oryginalny tytuł brzmi: I.O.U.S.A – co jest skrótem od słów *I owe you*, co oznacza: „jestem Ci winien”

PKB Stanów Zjednoczonych Ameryki<sup>6</sup>. Także zostaje przedstawiona działalność organizacji społecznych, jak Concord Coalition, które mają na celu uświadamianie obywateli o potrzebie reformy fiskalnej. Jednakże niewystarczająca edukacja obywateli oraz brak zainteresowania ze strony mediów nie sprzyjały ogólnokrajowej debacie, chociaż problem już wtedy wydawał się istotny.

Najbardziej znanym obrazem traktującym o genezie recesji jest *Inside Job*<sup>7</sup> Charlesa Fergusona. Film swoją premierę miał podczas Międzynarodowego Festiwalu Filmowego w Cannes w maju 2010 r. Miarą sukcesu, jaki odniosła produkcja, jest zdobycie Oscara w kategorii najlepszy długometrażowy film dokumentalny w 2011 r.<sup>8</sup> *Inside Job* jest próbą wyjaśnienia przyczyny katastrofy finansowej na szeroką skalę. Jego atutem jest narracja (głos aktora Matta Damona) podzielona na pięć części, a poprzedzona wstępem opisującym sytuację gospodarczą Islandii. Kolejne fragmenty odnoszą się do czynników powodujących recesję, przedstawiają bańkę spekulacyjną, kryzys, następnie brak odpowiedzialności menagerów oraz obecny stan państwa.

Dokument stanowi krytykę systemu, jaki zaczął się tworzyć od 1980 r., czyli za czasów rządów Ronalda Reagana. Deregulacja systemu finansów spowodowała tworzenie ryzykownych instrumentów kapitałowych, których mechanizm działania był tak skonstruowany, że zwykły obywatel nie był w stanie ich zrozumieć. Pod badanie wzięto zarobki kierownictwa banków oraz ich premie, nieograniczone żadną normą moralną lub prawną. Gigantyczne majątki kadry managerskiej w porównaniu z eksmisjami uboższych

---

<sup>6</sup> Dług publiczny podczas I wojny światowej wyniósł 35%, Wielkiego Kryzysu 44%, II wojny światowej 122% produktu krajowego brutto. Oznacza to, że okres prosperity i pokoju nie został należycie wykorzystany.

<sup>7</sup> Polski tytuł filmu: *Szwindel: Anatomia kryzysu (Inside Job)*, „oznacza wewnętrzna robotę”, wykroczenie popełnione przy pomocy kogoś zaufanego przez ofiarę, osobę znaną – pomagającą przestępcy.

<sup>8</sup> <<http://www.oscars.org/awards/academyawards/83/nominees.html>> (stan na dzień 3 marca 2015 r.).

warstw społecznych wywołują opór na taki stan rzeczy. Reżyser zwraca również uwagę na powiązanie systemu bankowego z rządem, m.in. transferami polityków i doradców do sektora finansowego, a także mechanizmem odwrotnym, zatrudnianie bankowców w administracji rządowej. Ukazane zostaje także olbrzymie wsparcie dla polityki deregulacji środowiska akademickiego, które współpracowało z korporacjami.

Kolejnym filmem z gatunku dokumentu jest *Capitalism: Love story* reżyserii Michaela Moore. Obraz ten miał premierę na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Wenecji we wrześniu 2009 r., za który twórca otrzymał nagrodę specjalną. Kontrowersyjny reżyser znany z takich produkcji, jak *Zabawy z bronią* (2002) oraz *Fahrenheit 9.11* (2004), kolejny raz odsłonił słabość amerykańskiego systemu. Obecny kształt kapitalizmu porównał do grzechu, który obrócił wniwecz gospodarkę kraju. Zniszczenie związków zawodowych, bezrobocie, zanik wartości moralnych – to konsekwencje rządów finansjery z Wall Street. Podobnie jak w poprzednich produkcjach wskazuje na powiązania, które korumpują polityków. Michael Moore patrzy na kryzys oczami najbiedniejszych obywateli, których najboleśniej dotknęła recesja. Jawi się niczym trybun ludowy, dokonując kontrowersyjnych akcji, np. próbując dokonać obywatelskiego aresztowania menadżerów.

### Film dokumentalizowany

Obrazem, który posiada znamiona filmu dokumentalizowanego<sup>9</sup>, a dotyka tematyki kryzysu jest film pt. *Too big to fall*<sup>10</sup> w reży-

---

<sup>9</sup> Film dokumentalizowany łączy cechy filmu fabularnego oraz dokumentu, przedstawiając autentyczną rzeczywistość, jednakże ze względu na brak informacji, scenariusz jedynie zakłada hipotetycznie rozwój zdarzeń.

<sup>10</sup> *Zbyt duże by upaść* termin spopularyzowany przez Kongresmana Stewarta McKinney'a w 1984 r. Oznacza, iż pewne instytucje finansowe są tak duże i tak

serii Curtisa Hansona: Zdobywca Oskara za *Tajemnice Los Angeles* (1997) podjął się zadania przedstawienia zdarzeń, mających miejsce w 2008 r. – groźby bankructwa instytucji finansowych oraz etapy wdrożenia planu Henry’ego Paulsona. Film produkcji HBO, oparty na bestsellerze Andrew Rosa Sorkina, pokazuje działania podjęte przez sekretarza skarbu w celu uratowania banków inwestycyjnych. Film koncentruje się na zmieniających się strategiach zespołu Paulsona, który ze względu na początkowy opór władz i społeczeństwa musiał prowadzić negocjacje zarówno z prezesami największych banków, jak i Kongresem.

Film w sposób szczegółowy stara się przedstawić atmosferę tamtych wydarzeń. Wyraźna dbałość o wiarygodność uwidoczniła jest chociażby w obsadzie aktorskiej oraz charakteryzacji, dzięki której artyści przypominają najważniejszych decydentów<sup>11</sup>. Scenografia wykorzystana w produkcji (gabinety, sale konferencyjne, budynki) nadają autentyczność toczącym się wydarzeniom. Twórcy zwrócili uwagę społeczeństwu na problem rządowego wsparcia dla instytucji finansowych, których nieodpowiedzialność kosztowała amerykańskich podatników 700 miliardów dolarów

*Margin Call*<sup>12</sup> jest filmem, który, mimo iż posiada fabułę, należy przypisać do gatunku obrazu dokumentalizowanego. Debiut reżyserki J.C. Chandora przedstawia wydarzenia, które mogły mieć miejsce w każdej instytucji finansowej podczas kryzysu. Akcja rozgrywająca się w siedzibie banku ukazuje nerwową atmosferę po tym, jak jeden z analityków odkrywa nieprawidłowości w dokumentacji firmy. Sposobem na uniknięcie katastrofy może być jedynie sprzedaż bezwartościowych instrumentów finansowych.

---

połączone, że ewentualne skutki bankructwa mogą okazać się katastrofalne dla gospodarki, dlatego rząd ma obowiązek je wspierać, gdy napotyka trudności.

<sup>11</sup> W filmie grają m.in. William Hurt, Paul Giamatti czy Evan Handler, którzy wcielają się w rolę Hanka Paulsona, Bena Bernanke’ego oraz Lloyda Blankfeina.

<sup>12</sup> Polska nazwa *Chciwość*, nie oddaje właściwie sensu angielskiego tytułu. *Margin call* (ang.) oznacza w bankowości wezwanie do uzupełnienia depozytu.

*Margin Call* kreśli najgorsze cechy menagerów pracujących w korporacjach. Brak odpowiedzialności, nieliczenie się z konsekwencjami i myślenie jedynie o premii to powszechne wady dyrektorów i zarządów. Obraz idealnie opisuje strategię działania korporacji, system motywacyjny, niestabilność zatrudnienia oraz technikę „kozła ofiarnego” – zrzucania odpowiedzialności na kierowników, którzy po zwolnieniu są wynagradzani solidnymi odprawami.

### Film fabularny

*W chmurach* (2009) reżyserii Jasona Reitmana jest obrazem, który stara się w swobodny, aczkolwiek problemowy sposób podejść do kwestii, jaką jest utrata pracy. Treścią filmu jest opowieść o Ryanie Binghamie (w tej roli George Clooney), który na co dzień zajmuje się informowaniem ludzi, iż stracili pracę. Zadaniem głównego bohatera jest, w jak najmniej inwazyjny sposób, przekonać zwalnianego, iż utrata pracy jest dla niego szansą do zmian w karierze zawodowej. Miarą braku odpowiedzialności jest fakt, iż to firmy zewnętrzne są wynajmowane do zwalniania pracowników, natomiast sama korporacja nie oferuje żadnych lub ograniczone odprawy i świadczenia. Doradca zawodowy ogranicza swoją obecność jedynie do dostarczenia pakietu i poinformowania o utracie pracy, dzięki czemu on sam otrzymuje zarobek. Ironią pozostaje fakt, że dla firm, oferujących tego rodzaju usługi, kryzys staje się „złotym okresem”.

*The Company Man*<sup>13</sup> (2010) Johna Wellsa jest wielowątkową historią o kilku pracownikach fikcyjnej korporacji GTX, którzy zostali pozbawieni pracy. Obraz przedstawia, jak różne mogą być reakcje człowieka na utratę perspektyw zawodowych: od depresji,

---

<sup>13</sup> Jednym ze znaczeń tytułu jest pejoratywne określenie: „człowiek wynajęty do pracy”, „pracownik, którego najważniejszą cechą jest lojalność wobec firmy, a nie wobec kolegów”.

samobójstwa, aż po stworzenie nowej firmy. Film stara się pokazać bezduszość przedsiębiorstwa, które woli budować nową siedzibę firmy, niż zając się zwalnianymi pracownikami. Reżyser, mimo iż stosuje uproszczenia, pragnie ukazać skalę nieszczęść, z jakimi musi sobie poradzić amerykańska rodzina: utrata zatrudnienia, domu oraz praca poniżej kwalifikacji. Jednakże film niesie pozytywne przesłanie, wskazując, że rodzina jest najważniejszą wartością i to ona powinna dawać wsparcie w tak trudnych czasach.

*Wall Street: Pieniądz nie śpi* (2010) stanowi kontynuację filmu *Wall Street* (1987) Olivera Stone'a. Główny bohater Gordon Gekko po spędzeniu kilku lat w więzieniu w nowej rzeczywistości odnajduje się nadzwyczaj dobrze i potrafi osiągnąć sukces. To, co w latach 80. wydawało się nielegalne i za co dostawało się wyrok, współcześnie jest chwalone i doceniane premią. Obraz ukazuje zepsucie świata finansów: przede wszystkim bezradne młode pokolenie, które nie potrafi sobie poradzić w obliczu kryzysu oraz doświadczonych inwestorów, umiędzących skorzystać z załamania rynku, aby szybko się wzbogacić. Reżyser filmu, który wielokrotnie poruszał polityczne wątki<sup>14</sup>, nie boi się wskazać na upadek zasad moralnych na Wall Street, gdzie pomimo upływu lat i spadków giełdy pieniądz jest podstawową wartością.

### Kto zawinił kryzysowi?

Zaprezentowane filmy traktujące o kryzysie finansowym wskazują kilka przyczyn zaistniałej sytuacji gospodarczej. Jako główne czynniki załamania się rynku zostają wskazane: wadliwy system prawny, niewłaściwa polityka pieniężna, brak kontroli nad bankami i nowymi instrumentami finansowymi oraz czynnik ludzki – psychologiczne aspekty działań człowieka. Filmy doku-

<sup>14</sup> M.in. w: *Pluton* (1986), *Urodzony 4 lipca* (1989), *JFK* (1991), *Nixon* (1995).

mentalne starają się dotrzeć do genezy zjawiska oraz dostarczają odbiorcy wielu informacji z dziedziny ekonomii, socjologii, psychologii oraz polityki. Obszerne wywiady z finansistami, dziennikarzami, politykami oraz przedstawicielami środowisk akademickich dają możliwość zrozumienia przeciętnemu obywatelowi mechanizmów rządzących współczesną gospodarką.

Film *Inside Job* jest przykładem, że zagrożenie o zbliżającym się kryzysie było znane decydom na długo przed katastrofą. Jednakże głosy te wyrażane w artykułach, raportach lub książkach były marginalizowane przez decydom. Osoby, jak Raghuram Rajan, Satyajit Das, Charles Morris, Allan Sloan czy Nouriel Roubini, ostrzegały przed zbliżającą się recesją. Również ogromną wartość mają wypowiedzi George Sorosa oraz Warena Buffeta – miliarderów krytycznie oceniających współczesny świat biznesu. Swoje diagnozy przedstawiają także politycy: Eliot Spitzer, Dominique Strauss-Kahn i Christine Lagarde, którzy mieli możliwość z racji pełnionych funkcji przyglądać się Wall Street<sup>15</sup>.

Jedną z głównych przyczyn kryzysu była konsekwentna polityka deregulacji systemu finansowego. Po wielkim kryzysie Kongres Stanów Zjednoczonych wprowadził w 1933 r. Glass-Steagall Act – ustawę zakazującą łączenia działalności komercyjnej banków z bankowością inwestycyjną. Jednak od 1980 r., dzięki działaniom lobbystów, rozpoczął się proces umożliwiający omijanie systemu kontroli. Fuzje, przejęcia, łączenie produktów finansowych stały się możliwe dzięki wpływom Wall Street na kolejne rządy. Sekretarze skarbu USA, m.in. Donald Regan, Robert Rubin, Lawrence Summers, aprobowali zmiany pozwalające korporacjom finansowym na działanie bez nadzoru, której przejawem była ustawa Gramm–Leach–Bliley z 1999 roku, usuwająca bariery w łączeniu się spółek bankowych oraz ubezpieczeniowych. Każda próba regulacji korpo-

---

<sup>15</sup> Dominique Strauss-Kahn oraz Eliot Spitzer, piastując stanowiska publiczne, byli zamieszani w afery obyczajowe. Działania prokuratury i mediów wobec tych osób doprowadziły do ich ustąpienia, natomiast te same instytucje nie wyrażały równej gorliwości w badaniu afer gospodarczych na Wall Street.

racji czy instrumentów finansowych kończyła się niepowodzeniem, dzięki silnemu sprzeciwowi grup interesów<sup>16</sup>.

Kolejnym powodem upadku systemu finansowego był brak nadzoru. Instytucje takie, jak: System Rezerwy Federalnej Stanów Zjednoczonych, Federal Deposit Insurance Corporation (fundusz gwarancyjny), Office of the Comptroller of the Currency (kontrola waluty), Commodity Futures Trading Commission (regulacja rynków opcji), Securities and Exchange Commission (komisja papierów wartościowych) nie wykonywały należycie swoich zadań. Powiązanie dyrektorów tych instytucji z finansjerą doprowadziło do mnożenia się patologicznych zachowań<sup>17</sup>. Pranie pieniędzy, okradanie klientów, fałszowanie ksiąg rachunkowych, przekupywanie urzędników państwowych stało się powszechnym zachowaniem, natomiast wielomilionowe ugody pozasądowe czyniły bankierów bezkarnymi.

Innym czynnikiem załamania się rynku były stworzone nowoczesne produkty finansowe tzw. instrumenty pochodne (de-rywaty), jak: *collateralized debt obligations* (CDOs), *credit default swap* (CDS) *asset-backed securities* (ABS) oraz kredyty *subprime*. Również deregulacja rynku finansowego pozwoliła na zwiększenie tzw. dźwigni, czyli stosunku kapitału własnego banku do pieniędzy pożyczonych. Oznaczało to, iż kilkuprocentowy spadek aktywów banku czynił go niewypłacalnym. Instrumenty pochodne charakteryzują się wieloaspektową strukturą (biorą pod uwagę różnorodne czynniki), a sposób ich obliczania jest niezwykle skomplikowa-

---

<sup>16</sup> George Soros porównał system kontroli do grodzi w tankowcu. Im więcej przedziałów i grodzi, tym ładunek staje się bezpieczniejszy. Natomiast brak regulacji czyni rynek niestabilnym. Zbyt duże korporacje destabilizują tym samym system, gdyż stają się za duże, by upaść (zbankrutować) – *Too big to fail*.

<sup>17</sup> W *Inside Job* zostaje przywołany przykład Frederica Mishkina, który zasiadał w Radzie Gubernatorów Systemu Rezerw Federalnych. Na zlecenie Izby handlowej z Islandii napisał raport chwälący tamtejszy system (na krótko przed jego bankructwem), za który zainkasował ponad 100 tys. \$. W czasie recesji w 2008 r. postanowił zrezygnować ze stanowiska, w momencie gdy gospodarka potrzebowała sprawnych instytucji.

ny. Filmy dokumentalne traktujące o kryzysie wskazują, iż nawet osoba posiadająca doktorat z nauk ścisłych mogłaby nie poradzić sobie z tymi obliczeniami, co miało umożliwić omijanie systemu podatkowego<sup>18</sup>.

Współczesne obrazy filmowe ukazują sieć powiązań, jakie towarzyszą systemowi finansowemu. Dokumentaliści potraktowali relacje łączące korporacje, rząd, świat nauki niezwykle poważnie. Koneksi polityczno-biznesowe, które są nie do uniknięcia, w USA przybrały wyjątkowo specyficzny charakter. Widoczne było nie tylko przechodzenie z rządowych posad do świata biznesu, ale również odwrotne przypadki – korzystanie z usług byłych dyrektorów w instytucjach federalnych. To sprzężenie zwrotne i towarzyszące relacje ukształtowały – według twórców – niezdrowy system, gdzie interes państwa czy racja stanu ustępowała własnym interesom. Również naukowcy, którzy powinni strzec wartości i rzetelności, traktowali pracę akademicką jedynie jako pole do zawierania znajomości, czekając na propozycję wykładów czy zasiadania w radach nadzorczych lub zarządach wielkich korporacji. Władze amerykańskich uczelni nigdy nie wymagały od swoich pracowników informowania o ewentualnych konfliktach interesów, które niechybnie występowały. Praca na uczelni, zatrudnienie na państwowym stanowisku i dorabianie wykładami lub raportami dla korporacji było i jest na porządku dziennym<sup>19</sup>.

---

<sup>18</sup> Jednym z częstych motywów filmów dokumentalnych jest pytanie naukowców oraz bankowców, czym są derywaty. Nawet profesor ekonomii z Harvardu Kenneth Rogoff w filmie Michaela Moore'a nie był w stanie tego wytłumaczyć.

<sup>19</sup> Lawrence Summers prof. Harvardu pracował jako dyrektor Narodowej Rady Ekonomicznej, jednocześnie zarabiając 20 mln \$ za wykłady wygłaszane dla korporacji. Martin Feldstein prof. Harvardu doradzał m.in. Ronaldowi Reaganowi, po czym zasiadał w zarządzie AIG. Również naukowcy za sówite wynagrodzenie pisali opinie do sądów, które miały oczyścić z zarzutów oszustów, np. Allan Greenspan oraz Glenn Hubbard powiązani ze światem nauki i administracją rządową, pisali opinie dla podejrzanych o oszustwa. Według twórców *Inside Job* Alan Greenspan otrzymał 40 tys. \$ jako honorarium za opinię sporządzoną dla

Dokumentaliści wskazują również na winę czynnika ludzkiego, czyli psychologiczne aspekty prowadzenia przedsiębiorstw. Człowiek, grający na giełdzie i obracający miliardami dolarów, potrzebuje dodatkowych stymulacji i bodźców. Nikotyna, alkohol, narkotyki czy hazard oddziałują na te same obszary mózgu, dlatego też managerowie nadużywają innych środków, aby podtrzymać stan euforii, towarzyszący grze na giełdzie<sup>20</sup>. Chciwość pozbawiona granic moralnych oraz prawnych wymknęła się spod kontroli. Dyrektorzy korporacji zarabiający miliony dolarów potrzebowali ciągłej rozrywki, wydając według agencji Bloomberg prawie 5 procent dochodów firm.

### Negatywny bohater – pozytywny bohater

Jednym z celów przyświecających twórcom filmów dokumentalnych jest wskazanie postaw godnych naśladowania oraz odnajdywanie osób odpowiedzialnych za zaistniałą sytuację. Problemy finansowe milionów obywateli na całym świecie swój początek miały na Wall Street, gdzie korporacje finansowe tworzyły różnorodne produkty oferowane klientom. W *Inside Job* porozumienie największych koncernów finansowych nazwano tzw. łańcuchem sekurytyzacji<sup>21</sup>. Największe banki, koncerny, towarzystwa ubezpieczeniowe, agencje ratingowe oraz gwaranci hipoteczni tworzyli system zależności. W założeniu system miał transferować ryzyko na innych uczestników rynku, głównie na inwestorów lub fundu-

---

obrony Charlesa Keatinga, natomiast Glenn Hubbart za korzystne zeznanie dla menadżerów Bear Stearns zainkasował 100 tys. \$.

<sup>20</sup> J. Stradowski, *Wyłącznik nałogów*, „Wprost” 2005, nr 22, <<http://www.wprost.pl/ar/?O=77118>> (stan na dzień 7 marca 2015 r.).

<sup>21</sup> Szerzej L. Pawłowicz, *Kryzys na amerykańskim rynku kredytów hipotecznych – lekcja dla Polski*, <[http://www.rf.edu.pl/uploads/media/L\\_Pawlowicz2.pdf](http://www.rf.edu.pl/uploads/media/L_Pawlowicz2.pdf)> (stan na dzień 13 marca 2015 r.).

sze inwestycyjne. Jednakże brak kontroli nad łańcuchem sprawił, że kolejne instytucje finansowe nie ponosiły odpowiedzialności: za udzielony kredyt, za spłatę kredytu, za ubezpieczenie go czy prawidłową wycenę jego wartości. W filmie dokumentalnym i dokumentalizowanym padają konkretne nazwy firm uczestniczących w tym procederze:

- banki: Goldman Sachs, Morgan Stanley, Merrill Lynch, Lehman Brothers, Bear Stearns;
- koncerny finansowe: Citigroup, JP Morgan;
- towarzystwa ubezpieczeniowe: AIG, MBIA, AMBAC;
- agencje ratingowe: Standard & Poor's, Fitch, Moody's;
- gwaranci hipoteczni: Fannie Mae i Freddie Mac.

Film fabularny stara się przedstawić wątpliwe moralne postawy w jak najbardziej negatywnym świetle. Funkcjonują wymyślone nazwy firm, jednakże wszystkie one mają cechy wspólne. „Korporacja” to beznamiętna instytucja, która wykorzystuje pracowników i pochłania ich. Firma często nie gwarantuje świadczeń lub zapewnia je w ograniczonym zakresie w razie zwolnienia z pracy (*Company Man*). Osoby wyrzucane są z pracy z dnia na dzień, natomiast nikt nie stara się im pomóc po utracie zatrudnienia, przekazując im jedynie broszury i ulotki (*W chmurach*). Istnieje rywalizacja, nastawienie na zysk i prowizję, nie licząc się z klientem czy wiarygodnością (*Margin Call*).

Twórcy obrazów filmowych starają się odnaleźć człowieka stanowiącego uosobienie złych cech systemu. W wyniku analizy współczesnego kina można wskazać kilka najważniejszych elementów charakteryzujących „czarny charakter”. Najczęściej złym bohaterem jest mężczyzna, głównie ze względu na nierówny dostęp kobiet do stanowisk kierowniczych<sup>22</sup>. Prace swą wykonuje na Wall Street w korporacji finansowej, zajmując się kupowaniem i sprze-

---

<sup>22</sup> Świat biznesu jest zdominowany przez mężczyzn, natomiast kobiety zwracają uwagę na zjawisko „szklanego sufitu”. „W 50 notowanych na giełdzie największych spółkach, w każdym z krajów Unii Europejskiej, kobiety zajmują średnio 11% stanowisk menedżerskich wyższego szczebla oraz 4% stanowisk pre-

dażą udziałów lub opcji walutowych. Jest również nastawiony na wynik swojej pracy, mając motywację w postaci premii liczonej w milionach dolarów. Osoba taka nie ma ograniczeń moralnych i jest w stanie „trefne papiery” sprzedać nawet przyjaciołom. Zarobione pieniądze negatywny bohater wydaje na gadżety, np. drogi samochód, narkotyki czy podróże. Żyje z dnia na dzień, na kredyt, nie mając większych oszczędności na „czarną godzinę” (*Chciwość, Wall Street: Pieniądz nie śpi*).

Pracownicy korporacji mają wykształcenie wyższe i dyplomy z zarządzania, ekonomii, prawa – często mogą się poszczycić doktoratami z różnych dziedzin, jak: matematyka, inżynieria, fizyka. Aby spłacić kredyt studencki, zostali zachęceni przez korporacje do współpracy z nimi w zamian za sowite wynagrodzenie, pozwalające szybko spłacić pożyczkę. Często bohaterami są młodzi ludzie, dopiero rozpoczynający karierę zawodową lub osoba dojrziała, która pierwsze kroki stawiała w latach 80. Yuppie (Young Urban Professional) łączy zamiłowanie do luksusu, dążenie do kariery i sukcesów finansowych, rekompensując problemy w życiu rodzinnym. We współczesnych filmach traktujących o kryzysie można dostrzec obecny model yuppie skontrastowany z tym z lat 80. m.in. dzięki kontynuacji *Wall Street* i postaci Gordona Gekko. Osoba taka w nowej sytuacji ekonomicznej radzi sobie wręcz znakomicie, dlatego iż jest doświadczona w sytuacjach kryzysowych i zna działanie mechanizmu rynku<sup>23</sup>.

Niemniej jednak istotnym celem kinematografii w czasie kryzysu jest pokrzepienie obywateli, przywrócenie wiary w państwo oraz we własne możliwości. Obrazy fabularne próbują podkreślić, że w tak trudnym czasie możliwe jest znalezienie hartu ducha. Taką

---

zesów i szefów rad nadzorczych”, za: T. Kupczyk, *Kobiety w zarządzaniu i czynniki ich sukcesów*, Wrocław 2009.

<sup>23</sup> Dość znamiennym cytatem z *Wall Street* są słowa Gordona Gekko: „Someone reminded me I once said »Greed is good«. Now it seems it's legal” – „Ktoś przypomniał mi, że kiedyś powiedziałem: »Chciwość jest dobra«. Teraz wydaje się, jest to legalne”.

osobą może być Bobby Walker – postać grana przez Bena Afflecka w filmie *Company Man*. Mimo utraty pracy, domu oraz poniżeń związanych z nową sytuacją, bohater czuje odpowiedzialność za rodzinę i od rodziny otrzymuje wsparcie. Zaczyna pracować na budowie poniżej swoich kwalifikacji zawodowych, ale mimo upokorzeń zaczyna doceniać wartości, których nie dostrzegał wcześniej, będąc młodym menadżerem. To jedynie rodzina daje silne oparcie i podstawy, aby przetrzymać trudne momenty życiowe. Także inny bohater tego filmu Gene McClary (w tej roli Tommy Lee Jones) wyrzucony z zarządu firmy przez przyjaciela, ale mając ogromny majątek za udziały w firmie, postanawia założyć własne przedsiębiorstwo. Ryzykując własny kapitał, chce przywrócić dawną świetność stoczni, w której niegdyś pracował. Pełniąc funkcje managerskie, nie dostrzegał problemu, jaki pchnął USA w kryzys, tj. upadek przemysłu<sup>24</sup>.

W filmie *Wall Street: Pieniądz nie śpi* reżyser Oliver Stone w końcowych scenach dzieła zamieszcza pochwałę wartości rodzinnych. Gordon Gekko, mimo że wraca do gry, oszukując i niszcząc konkurencję, zaczyna pomagać swojej córce oraz jej partnerowi. Oznacza to, iż „chciwość” – zasada, którą się kierował przez większość życia, powinna zostać zweryfikowana w momencie, gdy osoby najbliższe nie będą chciały utrzymywać z nim kontaktu. Podobnie w obrazie *W chmurach*, główny bohater Ryan Bingham, nie mając poczucia stabilizacji i ucząc innych, jak pozbywać się zobowiązań, sam zaczyna potrzebować innych ludzi. Wydawać by się mogło, że jednym z istotnych elementów pozytywnego bohatera jest jego przeistoczenie. W obliczu kryzysu staje on w trudnym dla siebie położeniu, z którego inny człowiek może go wyciągnąć. Najbardziej predestynowanymi osobami są przede wszystkim najbliżsi.

---

<sup>24</sup> Podobnie Michael Moore zauważa, że USA nie wykorzystały przewagi technologicznej i czasów prosperity, aby zbudować silną gospodarkę, konkurującą z Chinami, Indiami, Japonią czy Unią Europejską.

## Skutki kryzysu

Według różnych szacunków recesja gospodarcza mogła kosztować dziesiątki bilionów dolarów, około 30 mln osób zostało bez pracy, ponad 6 milionów nieruchomości przejęli wierzyciele, a dług publiczny USA podwoił się. W wyniku globalizacji gospodarki konsekwencje załamania się rynku derywatów przeszły na inne kraje, obniżając ich PKB nawet o kilkanaście procent. W celu ratowania sytuacji administracja Georga Busha zaproponowała The Emergency Economic Stabilization Act of 2008 – ustawę, która pozwalała na dokapitalizowanie instytucji finansowych kwotą 700 mld \$ z budżetu państwa. Tak zwane „bail out” (wykupienie, wsparcie) było jedną z najbardziej kontrowersyjnych decyzji rządu. Walka o podpisanie pakietu została pokazana w obrazie *Too big to fail*, czym miano udowodnić, iż amerykańskie władze nie mogły sobie pozwolić na upadek korporacji, gdyż załamałby się światowy system finansowy.

W filmie *Wall Street: Pieniądz nie śpi* główny bohater zwraca uwagę na sytuację młodych ludzi, którzy najbardziej zostali dotknięci poprzez kryzys. Młode pokolenie zostało nazwane „generacją NINJA”, co oznacza bez dochodów, bez pracy, bez aktywów (*No Income, No Job, no Assets*). Widoczny jest brak odpowiedzialności za swoje decyzje, a życie prowadzone jest zgodnie z tzw. pokusą nadużycia (ang. *moral hazard*). Zasada ta głosi, iż podmiot chroniony przed ryzykiem może zachowywać się inaczej, niż gdyby był w pełni eksponowany na ryzyko. Na przykład osoba ubezpieczona jest mniej przeczna, gdyż wie, iż nie będzie ponosiła skutków swoich błędnych decyzji<sup>25</sup>.

Jednym ze skutków kryzysu było wskazanie winnych zaistniałej sytuacji. Instytucją, która zajęła się formalnie dochodzeniem, była Stała Senacka Podkomisja pod przewodnictwem senatora Carla Levina. Główne konkluzje raportu wskazują, że: kryzys

---

<sup>25</sup> K. Dowd, *Moral Hazard and the Financial Crisis*, <<http://www.cato.org/pubs/journal/cj29n1/cj29n1-12.pdf>>, (stan na dzień 6 marca 2015 r.).

był do uniknięcia i był rezultatem ludzkich błędów; istniało wiele uchybień w zakresie regulacji oraz nadzoru nad rynkami finansowymi; zarówno instytucje finansowe, jak i gospodarstwa domowe zapożyczyły się znacznie powyżej swoich możliwości; rząd był źle przygotowany do sytuacji kryzysowej; istniały nieprawidłowości w pracy agencji oceny ryzyka kredytowego<sup>26</sup>. Osoby, zeznające przed Komisją m.in. Lloyd C. Blankfein, Daniel L. Sparks, Fabrice P. Tourre, czy przed Komisją Nadzoru Finansowego (SEC) np. Angelo Mozilo, Richard Fuld, zostały jednocześnie wskazane przez media (i filmowców) za odpowiedzialne za kryzys.

### Przełamanie filmów

Filmy powstałe po upadku systemu finansowego miały także nieść głębszą refleksję na temat sytuacji społeczno-ekonomicznej, przypominając inne podobne wydarzenia. Tak zwane „banki spekulacyjne” występowały już w przeszłości np. w Holandii w XVII wieku, kiedy to miała miejsce tulipomania (zjawisko z lat 1636-1637 powstałe za sprawą niebywalej mody na kwiaty, które spowodowało zdumiewający wzrost cen za cebulki tulipanów). Niewiarygodny popyt sprawił, że wielu mieszkańców spekulowało na rynku (podobnie jak ma to miejsce z papierami wartościowymi), licząc na zwielokrotnienie włożonego kapitału. Historia podjęta na nowo w obrazie *Wall Street: Pieniądz nie śpi* wskazywała, iż należy umieć wyciągać wnioski z przeszłości, tak jak z obecnej sytuacji.

Obraz Michaela Moore’a próbuje skłonić Amerykanów do powrotu do tradycyjnych wartości kapitalizmu. Przedsiębiorczość

---

<sup>26</sup> Szerzej: D. Zbytek, *Kryzys gospodarki amerykańskiej w latach 2008–2010: przejściowe załamanie czy przejaw zmian strukturalnych?*, <<http://danielzbytek.salon24.pl/305235,przyczyny-kryzysu-gospodarki-usa-2008-9>, oraz <http://www.ft.com/intl/cms/fc7d55c8-661a-11e0-9d40-00144feab49a.pdf>> (stan na dzień 4 marca 2015 r)

sprzed 1980 r. jest przykładem wielkości USA. Zamiast tworzyć instrumenty finansowe, zdolności zdolnych ludzi powinny być wykorzystywane dla dobra społecznego. Z nostalgią reżyser wspomina Jonasa Salka – naukowca, który odkrył szczepionkę przeciw polio i przekazał ją ludzkości, nie przyjmując za to honorariów. Dzisiejsze filmy pokazują, że takich postaw już nie ma, a naukowcy, którzy powinni zajmować się badaniami, obecnie zatrudniani są w korporacjach finansowych, gdzie ich zdolności nie zostają w sposób właściwy wykorzystane. Należy zatem stawiać na edukację, gdyż jedynie ludzie wysoko wykwalifikowani mają szansę na dobrą pracę.

Twórcy zwracają uwagę na brak regulacji i kontroli nad rynkiem finansowym. Według nich to właśnie derywatywy okazują się „bronią masowego rażenia” nie zaś konflikty zbrojne. W wyniku braku odpowiedzialności oraz powiązań polityczno-biznesowych powstał system, który zniszczył gospodarkę. Gabinet, zwany „rządem Goldman Sachs”, mógł mieć sprzeczne interesy, natomiast podejmował działania, które uchroniły wielkie banki przed bankructwem. Przeciętny obywatel nie otrzymał takiego wsparcia, jak prezesi korporacji, którym pozwolono odejść z wielomilionowymi odprawami. Pada diagnoza, iż brak etyki i moralności trawi dzisiejszy świat polityki, biznesu oraz nauki, a kapitalizm sam w sobie jest pozbawiony podstawowych zasad i wartości.

Filmy dokumentalne stanowią apel o przebudzenie się społeczeństwa<sup>27</sup>. Zawierają rady i odwołują się do sumienia. Stanowią również bodziec do zmian. Z wielkim oczekiwaniem przyjęto wybór Baraka Obamy na prezydenta USA, niestety według doku-

---

<sup>27</sup> Tekst z *Inside Job*: „Branża finansowa odsunęła się od społeczeństwa. Skorumpowała system polityczny i pograżyła świat w kryzysie. Ogromnym kosztem uniknęliśmy katastrofy i dochodzimy do siebie. Jednak ludzie i instytucje odpowiedzialne za wywołanie kryzysu wciąż są u władzy. I to się musi zmienić. Będą nam wmawiać, że ich potrzebujemy i że to, co robią dla nas, jest zbyt skomplikowane. Będą zapewniać, że już się to więcej nie powtórzy. Wydadzą miliardy na walkę z reformami. Nie będzie łatwo. Ale o niektóre sprawy warto walczyć”.

mentalistów także i on nie realizuje pokładanych w nim obietnic. Dług publiczny wciąż narasta, a reformy odwołane są w czasie. Brak ustaw regulujących działalność lobbingu, agencji ratingowych czy wynagrodzeń jest błędem nowego gabinetu, który również zatrudnia ludzi z Wall Street<sup>28</sup>. Odbiorca przekazu dostrzega, jak sieci powiązań są głęboko zakorzenione w systemie i jak trudno jest wprowadzić zmiany, mimo że były to główne hasła wyborcze Baraka Obamy z kampanii w 2008 roku (*Yes we can, Change*).

### Ocena filmów

O sukcesie obrazów opisujących zjawisko kryzysu finansowego mogą świadczyć przede wszystkim nagrody środowiska oraz recenzje krytyków. Wyróżnienia, jakie zgromadziły filmy, sugerują, iż ich jakość oraz treść jest na wysokim poziomie, a kinematografia, mimo recesji, potrafi stworzyć wysokiej klasy niskobudżetowe

produkcje<sup>29</sup>. W wymienionych w artykule dziełach zagrali czołowi artyści z Hollywood<sup>30</sup>, a twórcami byli znani i uznani reżyserzy. Produkcje uzyskały pochwały od krytyków, nie tylko branży filmowej, ale części środowiska akademickiego i politycznego. Czołowi dziennikarze działów finansowych czy filmowych przyglądali się efektom pracy filmowców, opisując dzieła jako godne polecenia.

---

<sup>28</sup> Sekretarzem skarbu w gabinecie Baraka Obamy został Timothy Geithner, dyrektorem Banku Rezerwy Federalnej William Dudley (były główny ekonomista Goldman Sachs), szefem agencji CFTC został Gary Gensler (związany z Goldman Sachs), a głównym doradcą ekonomicznym gabinetu jest Lawrence Summers.

<sup>29</sup> Film *Inside Job* miał kosztować około 2 mln \$, natomiast opłata licencyjna na wykorzystanie do ścieżki dźwiękowej piosenki Petera Gabriela *Big Time* wyniosła prawie 5% budżetu produkcji.

<sup>30</sup> Oprócz wymienionych w tekście artystów w filmach możemy zobaczyć: Kevina Spacey, Jeremy Ironsa, Demi Moore, Jamesa Woodsa, Kevina Costnera, Chrisa Coopera, Shia LaBeouf, Carey Mulligan oraz Susan Sarandon.

Recenzenci wskazywali, że jest to odpowiedź twórców na stan moralności, a największe niebezpieczeństwo czai się w instytucjach z założenia, godnych zaufania<sup>31</sup>.

*Inside Job* został nagrodzony przez Akademię Filmową Oscarem za rok 2010 dla najlepszego filmu dokumentalnego. Z kolei *Capitalizm: A Love Story* otrzymał na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Wenecji nagrodę specjalną dla reżysera Michaela Moore'a. *Margin Call* był nominowany do Oscara i Złotego Niedźwiedzia, a zdobył Nagrodę Independent Spirit za debiut. Film telewizyjny *Too Big to Fail* otrzymał m.in. 3 nominacje do Złotego Globu oraz 11 nominacji do nagrody EMMY. *Wall Street: Money Never Sleeps* był nominowany do Złotego Globu, natomiast *W chmurach* miało aż 6 nominacji do Oscara, 6 nominacji do Złotego Globu (1 wygrana) oraz 6 nominacji BAFTA (1 wygrana)<sup>32</sup>.

### Uwagi końcowe

Sytuacja gospodarcza i zawirowania na rynkach finansowych od 2008 do 2010 roku stały się inspiracją dla wielu amerykańskich twórców filmowych, którzy stworzyli wybitne obrazy. Amerykański kryzys finansowy zmobilizował Hollywood do zareagowania w najlepszy możliwy sposób – ukazując przyczyny, skutki oraz metody rozwiązania recesji. Wymienione filmy wykazują różnorodność gatunkową oraz unikalne ujęcie problemu. Znani i wielokrotnie nagradzani reżyserzy zaprezentowali kwestie, które interesowały ogół społeczeństwa, dzięki czemu kinematografia wzbogaciła się o kolejne doniosłe dzieła.

---

<sup>31</sup> Szerzej: <<http://filmy.newsweek.pl/diabel-jest-bankierem,85683,1,1.html>>, <<http://www.polityka.pl/kultura>> (stan na dzień 10 marca 2015 r.).

<sup>32</sup> W sumie wymienione obrazy zostały nominowane do nagród 73 razy, a zostały nagrodzone 20 razy, dane za: <[www.filmweb.pl](http://www.filmweb.pl)>.

W wyniku kryzysu przez cały świat przetoczyła się stagnacja, powodując szkody dla gospodarek wielu krajów. Hollywood, czyli szeroko rozumiany przemysł filmowy, poczuł się zobligowany do rozpoczęcia dyskusji na temat przyczyn zaistniałej sytuacji. Tak jak po atakach z 11 września 2001 r., czy po wojnie w Wietnamie, tak po kryzysie zaistniała potrzeba rozliczenia wydarzeń – wskazania bohaterów oraz antybohaterów. Ze względu na zasięg zjawiska poprzez globalizację gospodarki winni musieli zostać postawieni niejako w stan oskarżenia. Korporacja, finansjera czy przemysł bankowy to pojęcia zbyt odległe, dlatego wymieniono nazwiska, pokazano twarze (w dokumentach) czy ukazano postawy i cechy charakteru współczesnego świata (w filmach fabularnych). Drobiazgowość i troska o wiarygodność były jednym z założeń twórców, dzięki czemu wartość artystyczna została zachowana oraz doceniona przez krytyków, recenzentów oraz gildie i stowarzyszenia przyznające nagrody.

Filmy inspirowane kryzysem stanowią próbę odpowiedzi na ważne pytania o przyczynę tak strasznego zjawiska, które pozbawiło miejsc pracy oraz domów milionów ludzi. Prawdopodobnie filmy pomogły rozładować część emocji towarzyszących amerykańskiemu społeczeństwu. Ważnym zadaniem było pokazanie wzoru do naśladowania oraz przypomnienie banalnych, aczkolwiek istotnych wartości. Bezradność obywateli oraz brak perspektyw zostały skontrastowane w pochwałę aktywności i przedsiębiorczości opartej na produkcji przemysłowej oraz nauce wykorzystanej dla dobra ogółu. Amerykańskie kino, dokonując rozliczeń, nie szczędziło krytyki obecnemu systemowi prawnemu i politycznemu. Instytucje państwowe zostały ocenzone za brak kontroli i nadzoru nad rynkiem. Także postawy etyczne polityków zostały poddane dokładnemu monitoringowi ze strony dokumentalistów, oskarżając administrację rządową o brak odpowiedzialności. Należy przyjąć, iż te kilka filmów stanowi dorobek i zarazem skutek kryzysu ekonomicznego, dzięki którym społeczeństwo dowiedziało się, kto zawinił i co należy zmienić, aby uniknąć w przyszłości takich sytuacji.



MICHAŁ ALAGIERSKI\*

## Kryzys syryjski w mediach

Wartość pracy dziennikarskiej weryfikuje efektywność przekazywania informacji szerokiemu gronu odbiorców, a środki masowego przekazu mają obowiązek rzetelnego przekazywania wiedzy na temat otaczającej nas rzeczywistości. Częścią pracy dziennikarskiej jest relacjonowanie wydarzeń z zakresu polityki międzynarodowej, a konflikty, które możemy dziś śledzić za pośrednictwem mediów, budzą wiele emocji. Od ponad trzech lat w Syrii trwa wojna domowa, którą świat obserwuje oczami korespondentów. Na podstawie relacji tych wydarzeń chcę zwrócić uwagę na sposób, w jaki są one dokumentowane. Efektem tych wysiłków jest specyficzny zakres wiedzy o relacjach międzyludzkich, różniący się od naukowego prezentowania rzeczywistości, mimo to wzbogaca naszą zdolność do analizowania procesów zachodzących na współczesnych arenach politycznych, poczynając od egzystencji społeczeństw, a kończąc na decyzjach politycznych na najwyższych szczeblach.

### Historyczne uwarunkowania wojny domowej w Syrii

Syria leży w Azji południowo-zachodniej nad Morzem Śródziemnym w rejonie, który określił podstawy rozwoju cywilizacji.

---

\* Michał Alagierski, studia doktoranckie na Wydziale Filozoficzno-Historycznym, Uniwersytet Łódzki, Katedra Historii Nowożytnej; e-mail: [zanusik@uni.lodz.pl](mailto:zanusik@uni.lodz.pl).

Na przestrzeni stuleci ziemię tę stanowiły centrum najważniejszych wydarzeń historycznych. W starożytności Syria była areną zmagania największych potęg: Persów, Hellenów, Rzymian, Arabów, Mongołów i Turków<sup>1</sup>. W procesie podbojów i migracji powstał tu tygiel etniczny, na który składają się: Arabowie, Kurdowie, Ormianie i Asyryjczycy. Grupy te dzielą się również pod względem religijnym i kulturowym, większość stanowią muzułmańscy sunnici, poza nimi w Syrii mieszkają alawici, chrześcijanie, druzowie oraz szyiicy ismailici i imamici<sup>2</sup>. Po wiekach zależności od obcych potęg w 1946 r. Syria stała się niepodległym państwem. Od tego czasu targały nią częste konflikty, których podłożem była walka o władzę nad tym eklektycznym i niezwykle zróżnicowanym narodem. Od 1963 r. kontrolę nad Syrią przejęła Partia Socjalistycznego Odrodzenia Arabskiego (Baas) zdominowana przez dowódców wojskowych, wywodzących się ze społeczności Alawitów. Od 1971 r. z tej grupy etniczno-religijnej pochodzą przywódcy Syrii z rodziny al-Assad<sup>3</sup>. Obecny prezydent Syrii Baszszar Assad został wyznaczony przez swojego ojca Hafiza, który stał na czele syryjskiego państwa do 2000 r.<sup>4</sup> Baszszar rządził Syrią przez ponad dziesięć lat, stosując metody dyktatorskie, a jego polityka wewnętrzna doprowadziła w 2011 r. do eskalacji sprzeciwu, który rozrósł się do skali wojny domowej trwającej do dziś<sup>5</sup>.

---

<sup>1</sup> Zob. P. K. Hitti, *History of Syria including Lebanon and Palestine*, New York 2002, rozdział XVI-XLVIII.

<sup>2</sup> Tamże.

<sup>3</sup> D.W. Lesch, *Syria: The fall of House of Assad*, Yale 2012, s. 45-93.

<sup>4</sup> P.K. Hitti, *History of Syria*, rozdział L.

<sup>5</sup> D.W. Lesch, *Syria*, s. 112-126.

### Przyczyny obecnej sytuacji w Syrii

Dzisiejszy kształt stosunków w Syrii stanowi wypadkową procesów zachodzących w tym kraju od dawna. Światowe potęgi we własnym interesie próbowały zrozumieć charakter wewnętrznych rozgrywek, koncentrując się przez dziesięciolecia na relacjach panujących na najwyższych szczeblach władzy w Syrii. Pytania, jakie stawiano przed analitykami, badającymi dla rządów mocarstw tę delikatną kwestię, sprowadzały się do zrozumienia relacji w łonie klanu Assadów<sup>6</sup>. Obecna sytuacja w Syrii skupia uwagę opinii publicznej na całym świecie, w związku z tym także mediom zależy na zorientowaniu się w kwestii podziału władzy w Syrii, co będzie miało wpływ na późniejsze losy kraju po zakończeniu rewolucji.

Po przejęciu władzy w 2000 r. Baszszar al-Assad przedstawiany był w światowych mediach jako przywódca, z którym można prowadzić dialog. W przekazach z konferencji międzynarodowych, wizyt na najwyższym szczeblu czy w udzielanych wywiadach kreowany był na człowieka stabilnego, politycy a za nimi dziennikarze podkreślali, że odebrał wykształcenie w Wielkiej Brytanii oraz że systematycznie, w duchu demokratycznym i wolnorynkowym wprowadza zmiany w rządzonym przez siebie kraju. Jednak dekada rządów pokazała, że wprowadzone przez niego zmiany są niewystarczające, a prawdziwe problemy Syrii stanowią temat, o którym niewiele mówiono. Kiedy w marcu 2011 r. w mieście Dara w południowo-zachodniej Syrii wybuchły zamieszki, wizerunek reżimu i samego Assada zaczął się zmieniać. W Stanach Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji, przejawiających największe zainteresowanie wydarzeniami w Syrii, zaczęło pojawiać się przekonanie, że na prezydenta decydujący wpływ mają dawni konserwatywni współpracownicy jego ojca. W mediach zaczęły krążyć informacje na temat byłych współpracowników Hafiza al-

---

<sup>6</sup> B. Scheller, *The Wisdom of Syria's Waiting Game*, Berlin 2014, s. 193-216.

-Assada, nazywanych „starą gwardią”: Buthain Shaaban, bliski doradca byłego przywódcy, Faruk al-Sharaa, były wiceprezydent oraz Walid Muallem, pełniący do niedawna funkcję ministra spraw zagranicznych<sup>7</sup>. Oznacza to, że opinia o nieograniczonej władzy klanu Assadów nie jest do końca prawdziwa.

W państwach zainteresowanych sytuacją w Syrii nastąpiła zmiana koncepcji relacji z reżimem spowodowana nie tylko nowymi informacjami na temat wpływu na syryjskiego prezydenta, ale i włączeniem się światowej opinii publicznej, która interesuje się zwłaszcza relacjami medialnymi związanymi z tragediami niewinnych ofiar rewolucji. Politycy, którzy przed wybuchem rewolucji nie musieli brać pod uwagę tego czynnika, od marca 2011 r. muszą zwracać na niego uwagę<sup>8</sup>. Z doniesień medialnych, powołujących się na źródła wywiadowcze związane z rządami Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, wynika, że również w łonie rodziny prezydenta Baszszara istnieją zależności, które wpłynęły na rozwój sytuacji w Syrii. Ze źródeł podanych przez BBC dowiadujemy się, że Hafiz al-Assad postanowił przekazać władzę Basilowi – najstarszemu spośród trzech synów, który jednak w 1994 r. zginął w wypadku samochodowym. Wedle zasady starszeństwa wybór padł na Baszszara, choć według Hafiza, do roli przywódcy lepiej nadawał się najmłodszy Maher. Kluczowy dla zrozumienia wahania Hafiza, a także sytuacji po jego śmierci jest, zdaniem dziennikarzy zajmujących się Syrią, charakter Baszszara, który nie był odpowiednim człowiekiem do pełnienia tak ważnej roli, nawet w oczach ojca.

Pozostali bracia, choć uzyskali cywilne wykształcenie, jednak związani byli z armią, Baszszar uzyskał dyplom okulisty w Wielkiej

---

<sup>7</sup> J. Bennet, *The Enigma of Damascus*, “The New York Times” 2005, wydanie internetowe: <[http://www.nytimes.com/2005/07/10/magazine/10SYRIA.html?pagewanted=all&\\_r=0](http://www.nytimes.com/2005/07/10/magazine/10SYRIA.html?pagewanted=all&_r=0)> (stan na dzień 10 maja 2014 r.).

<sup>8</sup> The UN Refugee Agency Raport, Institute of War and Peace Reporting z dnia 21 października 2008 r., *Corruption on the Rise*, wydanie internetowe: <<http://www.refworld.org/docid/4959de24c.html>> (stan na dzień 20 maja 2014 r.).

Brytanii, a zagadnienia związane z wojskowością zaczął przyswajać sobie dopiero po tym, jak został poinformowany, że ma stanąć na czele państwa. Poza tym był nieśmiały i miał kompleks niższości wobec ojca i braci. Po przyjęciu władzy zaczął jednak pozbywać się dawnych zahamowań, ale jak twierdzi reporterka *BBC*, Kim Ghattas, po rozmowie z bliskim przyjacielem Baszszara, który obecnie przebywa na emigracji, Ammarem Abdelnourem, zmiana ta pociągnęła za sobą radykalizację jego poczynań<sup>9</sup>.

### Początek wojny domowej

Tragiczne wydarzenia w Syrii rozpoczęły się w marcu 2011 r. od z pozoru niewinnego incydentu. Grupa nastolatków z miasta Dara wprowadziła w życie własną wizję sprzeciwu wobec reżimu, malując na budynkach hasła wzywające prezydenta Assada i jego rząd do ustąpienia. Policja aresztowała chłopców, zastosowała wobec nich tortury, następnie upokorzyła ich rodziny. Niebawem na ulice wyszli pierwsi demonstranci oraz służby bezpieczeństwa. Nie zdołali jednak opanować sytuacji, w wyniku zamieszania padli pierwsi zabici<sup>10</sup>. Sytuacja zaczęła się zaogniać w szybkim tempie, już w lipcu protesty ogarnęły wiele miast i setki tysięcy ludzi, którzy domagali się zgodnego ustąpienia prezydenta. Zaczęto formować oddziały zbrojne, które podlegały różnym dowódcom. Nieskoordynowane dowodzenie ukształtowało stan dezorientacji, który

---

<sup>9</sup> K. Ghattas, *Family dynamics drive Sirian President Assad*, „BBC Middle East” z 2011 r., wydanie internetowe: <<http://www.bbc.co.uk/news/world-middle-east-13247375>> (stan na dzień 11 maja 2014 r.).

<sup>10</sup> M. de Boni, *Un an de répression féroce en Syrie*, „Le Figaro” 2012, wersja internetowa: <<http://www.lefigaro.fr/international/2012/03/14/01003-20120314ARTFIG00774-un-an-de-repression-feroce-en-syrie.php>> (stan na dzień 15 marca 2014 r.).

wpłynął zarówno na charakter i skuteczność walki z reżimem, jak i na postrzeganie rewolucji za granicą<sup>11</sup>.

### Siły rewolucyjne

W sierpniu 2011 r. w Stambule odbyła się konferencja przedstawicieli różnych grup opozycji syryjskiej, na której zapadła decyzja o utworzeniu Syryjskiej Rady Narodowej (SRN). Powołany do życia organ przedstawicielski syryjskich rewolucjonistów powstał w celu koordynowania działań podzielonej opozycji, nie zrzeszał jednak wszystkich ugrupowań, w wyniku czego jego przedstawiciele nie uzyskali realnej władzy nad wydarzeniami w Syrii. W jej składzie znaleźli się dysydenci przebywających od dawna na przymusowej emigracji oraz przeciwnicy reżimu, którzy musieli opuścić kraj w 2011 r. Po rozpoczęciu rewolucji SRN miała również utworzyć rząd, który będzie reprezentował siły rewolucyjne w relacjach międzynarodowych. Państwa, które deklarowały pomoc Syryjczykom przeciwko reżimowi, postawiły warunek, że oczekują współpracy ze spójną i silną reprezentacją narodu, która gwarantowałaby wizję spokojnej przyszłości po zakończeniu rewolucji<sup>12</sup>.

Okazało się niebawem, że SRN nie jest w stanie sprostać tym oczekiwaniom. Wpłynęły na to różne czynniki, przede wszystkim konflikty pomiędzy działaczami, którzy reprezentowali różne obozy polityczne, wywodzili się z różnych grup etnicznych czy religijnych, a także kwestia zagranicznych dyrektyw, którym od początku ulegali przedstawiciele organizacji, mającej być załącz-

---

<sup>11</sup> D. Gritten, *Syria: The story of the conflict*, "BBC News Middle East" 2014, wydanie internetowe: <<http://www.bbc.com/news/world-middle-east-26116868>> (stan na dzień 14 marca 2014 r.).

<sup>12</sup> Ch. Hauser, *As Opposition Coalition Meets in Cairo*, "The New York Times Middle East" 2012 wydanie internetowe: <<http://www.nytimes.com/2012/11/29/world/middleeast/syria-war-developments.html>> (stan na dzień 10 marca 2014 r.).

kiem rządu. Pod wpływem nacisków mocarstw oraz w poczuciu odpowiedzialności przed własnym narodem politycy SRN uzgodnili konieczność powołania nowej organizacji. Na konferencji Ligi Państw Arabskich w stolicy Kataru Dausze w listopadzie 2012 r. powstała Syryjska Koalicja Narodowa na rzecz Rewolucji i Sił Opozycyjnych (SKN) – *The National Syrian Coalition for Syrian Revolutionary and Opposition Forces* (NSC), do której mieli należeć przedstawiciele wszystkich ugrupowań uznających zasady demokracji. Na czele nowej organizacji, która urzęduje w Kairze, stanął sunnita Moazem al-Chatib, znany działacz polityczny, przeciwnik rządów prezydentów Hafiza i Baszszara, przez wiele lat należał do najbardziej wpływowych mułłów w Syrii. Pierwszym premierem tymczasowego rządu został Ghassan Hitu popierany przez egipski rząd Muhammada Mursiego<sup>13</sup>.

Dziś w szeregach koalicji znajdują się reprezentanci najważniejszych grup opozycyjnych, w tym: Narodowej Rady Syryjskiej, Sztabu Generalnego Wolnej Armii Syrii, Syryjskiego Bractwa Muzułmańskiego, Generalnej Komisji Syryjskiej Rewolucji, komitetów działających w różnych regionach Syrii, rad rewolucyjnych z całego kraju oraz przedstawiciele kurdyjscy. Nie oznacza to, że wszystkie siły, które walczą przeciwko reżimowi, należą do SKN. Już na początku wiele stosunkowo niewielkich ugrupowań fundamentalistycznych odmówiło współpracy, potem ich liczba rosła, a dziś większość z nich jest poza kontrolą władz rewolucyjnych w Kairze i domaga się utworzenia państwa rządzonego zgodnie z prawem *szariatu*. Zwraca to coraz częściej uwagę mediów, które starają się wskazać na rozgrywki pomiędzy państwami zainteresowanymi dogodnym rozwiązaniem konfliktu w Syrii. W tym kontekście „The Washington Post” donosił, że ekstremistów islamskich wspierają

---

<sup>13</sup> J.L. Gelvin, *The Arab Uprising: What everyone needs to know*, Oxford 2012, s. 173-190.

rządy państw Zatoki Perskiej, będące sojusznikami Stanów Zjednoczonych<sup>14</sup>.

Pomimo trudności głównym celem SKN pozostaje osiągnięcie porozumienia ponad podziałami. Członek ścisłego kierownictwa koalicji Chalid Saleh z nadzieją stwierdził: „Mamy teraz jasny mechanizm do stworzenia tymczasowego rządu” (*We now have a clear mechanism for forming the transitional government*)<sup>15</sup>. Ugrupowanie zdołało uzyskać szerokie poparcie międzynarodowe. Jest dziś uznawane za reprezentanta narodu syryjskiego przez członków Ligi Państw Arabskich (z wyjątkiem Algierii, Iraku i Libanu), Francję, Wielką Brytanię, Turcję, Stany Zjednoczone oraz inne państwa<sup>16</sup>. Minister Spraw Zagranicznych Wielkiej Brytanii William Hague powiedział, że jego kraj udzielił SKN poparcia z pełnym przekonaniem, że należy położyć kres „barbarzyńskim metodom” postępowania wobec ludności cywilnej w Syrii<sup>17</sup>. Były minister spraw zagranicznych Malcolm Rifkind przyznał, że po ustaleniach w stolicy Kataru do Syrii może zostać dostarczony sprzęt wojskowy, który posłuży do wzmocnienia „potencjału obronnego” Syryjskiej Armii Rewolucyjnej, równocześnie członkowie Parlamentu wyrazili się sceptycznie o możliwości interwencji brytyjskiej armii w Syrii<sup>18</sup>.

---

<sup>14</sup> K. De Young, *Kuwait, a U.S. ally on Syria, is also the leading funder of extremist rebels*, “The Washington Post Middle East” 2013, wydanie internetowe: <[http://www.washingtonpost.com/world/national-security/kuwait-top-ally-on-syria-is-also-the-leading-funder-of-extremist-rebels/2014/04/25/10142b9a-ca48-11e3-a75e-463587891b57\\_story.html](http://www.washingtonpost.com/world/national-security/kuwait-top-ally-on-syria-is-also-the-leading-funder-of-extremist-rebels/2014/04/25/10142b9a-ca48-11e3-a75e-463587891b57_story.html)> (stan na dzień 10 maja 2014 r.).

<sup>15</sup> M. Saeed, *Syrian opposition says they have agreed upon the parameters a transitional government, Syrian War*, “Al Jazeera” z 2012 r., wydanie internetowe: <<http://pl.wikipedia.org/wiki/Al-D%C5%Bcazira>> (stan na dzień 2 maja 2014 r.).

<sup>16</sup> J. Bowen, *US recognises Syria opposition coalition says Obama*, “BBC News Middle East” 2012, wydanie internetowe: <<http://www.bbc.com/news/world-middle-east-20690148>> (stan na dzień 12 maja 2014 r.).

<sup>17</sup> M. Chorley, *Britain officially recognises Syrian rebels: William Hague faces fresh calls to arm opposition forces*, “Daily Mail” 2012.

<sup>18</sup> Tamże.

Największe znaczenie miało jednak uznanie Stanów Zjednoczonych, które dopiero w grudniu 2012 r. zdecydowały się na respektowanie podmiotowości SKN jako reprezentanta narodu syryjskiego. Od początku wojny domowej Waszyngton zgłasza zastrzeżenia wobec braku kontroli SNC nad ugrupowaniami islamskimi walczącymi w Syrii. Problem, z jakim musi zmierzyć się administracja prezydenta Obamy, wiąże się przede wszystkim z tym, że siły te nie różnią się w swej retoryce od organizacji, które Amerykanie uznają za terrorystyczne. Hillary Clinton, która pełniła funkcję sekretarza stanu w momencie wybuchu syryjskiej rewolucji, stwierdziła, że według informacji wywiadowczych do Syrii przybyło wielu mudżahedinów z Iraku powiązanych z al-Ka'idą i Hamasem oraz że istnieje groźba przejścia przez nich broni, którą Stany Zjednoczone zamierzają wysłać do Syrii. Na konferencji prasowej podczas wizyty w Maroku pani Clinton przyznała: „Tak naprawdę nie wiemy, kogo będziemy zbroić” (*We really don't know who it is that would be armed*)<sup>19</sup>. Dodatkowo sytuację komplikuje wsparcie, jakiego udzielają tym czynnikom monarchie z Półwyspu Arabskiego, prowadzące własną politykę regionalną zgodną z własną racją stanu. Amerykanie obawiają się, że po zakończeniu konfliktu mogą stanąć przed koniecznością zmierzenia się nie tylko z szyickimi bojownikami Hezbollahu, których obecność w Syrii finansuje Iran, ale także z sunnickimi fundamentalistami, którzy zostaną wyposażeni w środki, mogące zostać w przyszłości wykorzystane przeciwko Stanom Zjednoczonym.

Ostrożność i chęć uproszczenia skomplikowanych powiązań w ogarniętej wojną Syrii jest koniecznością z punktu widzenia amerykańskiego bezpieczeństwa i nie powinna dziwić, na co zwraca uwagę „The Washington Post”. Jeden z najważniejszych dzienników w Ameryce przedstawia dodatkowo konsolidację ugrupowań islamskich w ramach Frontu Islamskiego, który zaczyna tworzyć

---

<sup>19</sup> E. Benari, *Clinton: Arming Syrian Rebels is Supporting Al Qaeda*, „Arutz Sheva” 2012, wydanie internetowe: <<http://www.israelnationalnews.com>> (stan na dzień 11 maja 2014 r.).

alternatywę dla popieranej przez Stany Zjednoczone SKN. Gazeta zwraca uwagę na aktywne zaangażowanie sekretarza stanu Johna Kerry'ego, który w kwietniu 2014 r. odwiedził Arabię Saudyjską, gdzie usłyszał, że kraj ten będzie popierał Front Islamski bez względu na opinię Waszyngtonu<sup>20</sup>. Zagadnienie bezpieczeństwa bezsprzecznie stanowi priorytet polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych, jednak wciąż paląca pozostaje kwestia łamania praw człowieka w przedłużającej się wojnie domowej w Syrii. Waszyngton stoi zatem przed dylematem związanym z rolą, jaką przyjął, stając na straży zasad, które stanowią jeden z fundamentów amerykańskiej dominacji.

Zaangażowanie w problem syryjski nie pozwala na uniknięcie odpowiedzialności za cierpienie ludności cywilnej, determinuje zatem jakąś formę działania, stwarzającą podstawy kompleksowego rozwiązania. Wydaje się, że administracja prezydenta Obamy traci zdolność rozgrywania sytuacji w dogodny dla siebie sposób, z możliwością wyboru spośród kilku opcji. „The New York Times” doniósł, że Stany Zjednoczone rozważały możliwość militarnego zaangażowania w Syrii po tym, jak reżim Assada użył w sierpniu broni chemicznej przeciwko cywilom. Amerykański dziennik wskazuje, iż prezydent Obama podważyłby w ten sposób fundament swojej bliskowschodniej polityki zmniejszania bezpośredniego zaangażowania w regionie<sup>21</sup>. Za interwencją militarną opowiada się część wojskowych. Przewodniczący Kolegium Połączonych Szefów Sztabów gen. Martin Dempsey na posiedzeniu Senatu oznajmił, że wojsko jest gotowe do przeprowadzenia każdej operacji, jed-

---

<sup>20</sup> L. Morris, *Seven Syrian Islamist rebel groups from from new Islamic Front*, „The Washington Post Middle East” 2014, wydanie internetowe: <[http://www.washingtonpost.com/world/middle\\_east/seven-syrian-islamist-rebel-groups-form-new-islamic-front/2013/11/22/8a504da6-53bc-11e3-9ee6-2580086d8254\\_story.html](http://www.washingtonpost.com/world/middle_east/seven-syrian-islamist-rebel-groups-form-new-islamic-front/2013/11/22/8a504da6-53bc-11e3-9ee6-2580086d8254_story.html)> (stan na dzień 20 maja 2014 r.).

<sup>21</sup> T. Shanker, *Obama Weighs 'Limited' Strikes Against Syrian Forces*, „The New York Times Middle East” 2013, wydanie internetowe: <[http://www.nytimes.com/2013/08/28/world/middleeast/obama-syria-strike.html?\\_r=0](http://www.nytimes.com/2013/08/28/world/middleeast/obama-syria-strike.html?_r=0)> (stan na dzień 19 maja 2014 r.).

nak w sztabie wskazano również na trudności niezwiązane bezpośrednio ze zdolnością przeprowadzenia operacji. Argumenty te dotyczyły reakcji Rosji, Iranu oraz – na co wskazuje dziennik – zaburzenia relacji sił na korzyść rewolucjonistów w momencie, gdy znaczna część z nich pozostaje poza wszelką kontrolą<sup>22</sup>.

### Genewa

Konferencja w Genewie planowana od ponad roku natrafia na coraz nowe trudności. Stany Zjednoczone, według reporterki BBC, Kim Ghattas, zostały zaskoczone propozycją Ban Ki-Moona i nie dysponują spójną strategią dla Syrii, w której destabilizującą rolę, z punktu widzenia interesów Waszyngtonu, odgrywają takie czynniki, jak: podzielona opozycja, zaangażowanie Rosji i Iranu, rola Ligi Arabskiej i Turcji<sup>23</sup>. Rozmowy w Genewie rozpoczęły się 22 stycznia 2014 r., ich celem jest zakończenie konfliktu w Syrii. W ramach przedkonferencyjnych przygotowań mediatorzy ONZ, Stanów Zjednoczonych, Unii Europejskiej, Rosji oraz Chin próbowali przekonać walczące strony do rozmów. Punktem wyjścia był komunikat z Genewy z czerwca 2012 r. wystosowany przez Grupę Roboczą. Ramy tego przedsięwzięcia wyznaczył kilka miesięcy wcześniej Kofi Annan, który odwiedził m.in. Rosję, Chiny, Iran i Syrię, namawiając gospodarzy do poparcia jego sześciopunktowego planu powstrzymania przemocy w Syrii<sup>24</sup>. W maju 2013 r.

---

<sup>22</sup> E. Bumiller, *Military Points to Risks of a Syrian Intervention*, "The New York Times Middle East" 2012, wersja internetowa: <<http://www.nytimes.com/2012/03/12/world/middleeast/us-syria-intervention-would-be-risky-pentagon-officials-say.html?pagewanted=all>> (stan na dzień 15 maja 2014 r.).

<sup>23</sup> K. Ghattas, *What is the Geneva II conference on Syria?*, "BBC News Middle East" 2014, wydanie internetowe: <<http://www.bbc.com/news/world-middle-east-24628442>> (stan na dzień 5 maja 2014 r.).

<sup>24</sup> Tamże.

doszło do spotkania szefów dyplomacji Stanów Zjednoczonych i Rosji. We wspólnym komunikacie John Kerry i Siergiej Ławrow zgodzili się, że należy doprowadzić do zakończenia wojny domowej w Syrii zgodnie z zasadami ustalonymi przez Grupę Roboczą<sup>25</sup>.

W styczniu 2014 r. przewodniczący ONZ Ban Ki-Moon wystosował do Iranu zaproszenie do uczestnictwa we wstępnych rozmowach w ramach planowanej w Genewie konferencji. W rozmowie z irańskim ministrem spraw zagranicznych Mohammadem Javadem Zarifem wyraził również przekonanie, że Iran jest niezbędnym ogniwem w zbliżających się rozmowach, oraz że wierzy w pozytywną rolę, jaką może odegrać<sup>26</sup>. Rząd w Teheranie przyjął zaproszenie z zadowoleniem, deklarując przy tym, że ma wolę odegrania pozytywnej roli w doprowadzeniu do zakończenia konfliktu, jednak nie może poprzeć uzależnienia rozmów od przyjęcia przez rząd Assada warunków wstępnych ustalonych w deklaracji Grupy Roboczej. Inicjatywa sekretarza generalnego spotkała się z natychmiastową reakcją polityków SKN. Rzecznik koalicji Louay Safi zagroził, że opozycja nie usiądzie do rozmów, jeśli ONZ nie wycofa zaproszenia dla Iranu. Sprzeciw zgłosiły również Stany Zjednoczone. Pod takim naciskiem zaproszenie zostało wycofane, co wywołało sprzeciw Rosji. Siergiej Ławrow stwierdził, że odsunięcie Iranu od procesu negocjacyjnego będzie miało destrukcyjny wpływ na możliwość pozytywnego rozwiązania konfliktu<sup>27</sup>. Konferencja rozpoczęła się 22 stycznia w hotelu *Intercontinental* w Genewie, rozmowy toczą się wokół postulatu utworzenia w Syrii rządu, w którego skład wejdą przedstawiciele reżimu oraz politycy opozycyjni. Organ ten ma zostać wyposażony w możliwość pełnego decydowania

---

<sup>25</sup> P. Wood, *Russia and US agree to hold Syria conference*, "BBC News Middle East" 2013, wydanie internetowe: <<http://www.bbc.com/news/world-middle-east-22430063>> (stan na dzień 5 maja 2014 r.).

<sup>26</sup> J. Marcus, *UN invites Iran to Syria peace talks, US Reservations* "BBC News Middle East" 2014, wydanie internetowe: <<http://www.bbc.com/news/world-middle-east-25804848>> (stan na dzień 20 stycznia 2014 r.).

<sup>27</sup> Tamże.

o przyszłości kraju. Tak skonstruowany rząd ma zaprowadzić porządek, następnie musi powstać nowa konstytucja zatwierdzona w ogólnospołecznym referendum. Docelowo ma dojść do wolnych, demokratycznych wyborów, w których będą mogły wystartować wszystkie partie polityczne<sup>28</sup>.

### Akty ludobójstwa

Według raportu ONZ z sierpnia 2013 r., zarówno siły reżimu Assada, jak i frakcje opozycyjne dopuszczają się zbrodni na ludności cywilnej. Raport wspomina o dwudziestu siedmiu masakrach dokonanych na cywilach, z czego siedemnastu miały dokonać służby reżimu, ugrupowania rewolucyjne posądza się o dziesięć ataków, z których najgłośniejszym było zamordowanie w sierpniu 2013 r. przez milicje skrajnych ugrupowań religijnych 190 Alawitów w mieście Latakia. Istnieją przykłady aktów ludobójstwa, w których nie udało się bezspornie ustalić odpowiedzialności którejsz ze stron. Jednym z takich przypadków jest masakra cywilów, dokonana podczas regularnych walk pomiędzy rebeliantami a wojskiem rządowym w mieście Houla. Akty ludobójstwa, których dopuszczają się obie strony, wywołały zdecydowaną reakcję ONZ, która zażądała wpuszczenia na terytorium Syrii obserwatorów<sup>29</sup>. Szczególny nacisk społeczność międzynarodowa kładzie na konieczność zaprzestania ataków, w których użyto broni chemicznej. Syria zgromadziła przed rewolucją ogromny arsenał – tysiąca ton gazów bojowych: siarkowego, musztardowego oraz sarinu<sup>30</sup>.

<sup>28</sup> Tamże.

<sup>29</sup> R. Hermann, *Syrian rebels committed Houla Massacre*, "Frankfurter Allgemeine Zeitung" 2012, wydanie internetowe: <<http://www.wsws.org/en/articles/2012/06/houl-j16.html>> (stan na dzień 15 maja 2014 r.).

<sup>30</sup> J. Marcus, *Syria chemical attack: Key UN findings*, "BBC News Middle East" 2014, wydanie internetowe: <<http://www.bbc.com/news/world-middle>>

Dysproporcja sił, potencjałów oraz metod, jakich używały jednostki podporządkowane rządowi, przemawiają za tym, iż to on stoi za większością tragedii, jakie dotknęły ludność Syrii w trakcie wojny domowej. Rząd syryjski nie przyznaje się do popełnienia zbrodni ludobójstwa. Dotyczy to zwłaszcza oskarżeń o użycie broni chemicznej przeciwko cywilom. Przedstawiciele reżimu nie mogli jednak uchylić się od odpowiedzialności, gdy 21 sierpnia 2013 r. na terenach uprawnych w pobliżu Damaszku w miejscowości Ghouta w wyniku bombardowania z powietrza pociskami z sarinem zginęło od 300 do 1430 ludzi<sup>31</sup>. Wydarzenia z tego dnia przedostały się do międzynarodowych mediów, wywierając ogromne wrażenie na światowej opinii publicznej i uruchamiając lawinę decyzji na szczeblach rządowych. W ciągu kilku tygodni prezydent Assad zobowiązał się, pod naciskiem USA i Rosji, do zniszczenia arsenału broni chemicznej do czerwca 2014 r. Pierwszy ładunek został zniszczony na Morzu Śródziemnym, na specjalnie do tego przygotowanym statku, wyposażonym w mechanizmy wykorzystywane przez Stany Zjednoczone do neutralizacji własnej broni chemicznej. Operacja zniszczenia całego syryjskiego arsenału chemicznego angażuje wiele krajów, w tym Rosję i Chiny<sup>32</sup>.

---

east-24130181> (stan na dzień 20 stycznia 2014 r.); zob. w: *United Nations Mission to Investigate Allegations of the Use of Chemical Weapons in the Syrian Arab Republic. Report on the Alleged Use of Chemical Weapons in the Ghouta Area of Damascus on 21 August 2013*.

<sup>31</sup> Tamże.

<sup>32</sup> Ch. Jeavans, *Destroying Syria's chemical weapons*, "BBC News Middle East" 2014, wydanie internetowe: <<http://www.bbc.com/news/world-middle-east-25810934>> (stan na dzień 27 lutego 2014 r.).

### Pat w wojnie domowej

Rezultat trwającej od ponad trzech lat wojny domowej budzi, negatywne emocje. Coraz częściej światowe media mówią o tym, że prezydent Assad może utrzymać się przy władzy. Armia reżimu powoli, ale systematycznie przejmując kolejne punkty oporu<sup>33</sup>. Wojna domowa w Syrii coraz bardziej przypomina konflikt, w którym nie można wskazać wyraźnego centrum opozycji. W takich warunkach nie ma podstaw do tego, aby zintensyfikować międzynarodowe wysiłki w celu obalenia reżimu. Taki scenariusz zdają się potwierdzać słowa Assada, który wypowiedział je na spotkaniu z przedstawicielem rosyjskiej delegacji: „aktywna faza operacji wojskowych zakończy się w tym roku, potem będziemy już walczyć z terrorystami” (“the active phase of military action would be finished this year, and that it would then be a question of fighting terrorists and suicide bombers”)<sup>34</sup>. Rosjanie nie tylko wspierają Assada swoją dyplomacją, nie wahają się również przed sprzedawaniem mu broni. Przy wsparciu rzesz bojowników Hezbollahu z Libanu wysyłanych do Syrii na polecenie Iranu prezydent może liczyć na to, że jego słowa się sprawdzą<sup>35</sup>. Przywódca Hezbollahu, Hassan Nasrallah, na którego polecenie z Libanu przybyli do Syrii bojownicy walczący po stronie reżimu, ocenił niedawno, że prezydent Assad nie potrzebuje już wsparcia, aby uporać się z rebeliantami<sup>36</sup>. Obraz realiów, w których walczą wojska rewolucyjne, można pokazać na przykładzie miasta Homs leżącego na ważnej trasie z Damaszku do Aleppo. Zostało zajęte w 2011 r. przez siły

---

<sup>33</sup> J. Murir, *Analysis: Why Assad can have confidence in his survival*, “BBC News Middle East”, Beirut 2014, wydanie internetowe: <http://www.bbc.com/news/world-middle-east-27018798> (stan na dzień 14 kwietnia 2014 r.).

<sup>34</sup> Tamże.

<sup>35</sup> Tamże.

<sup>36</sup> J. Sayigh, *A Melancholy Perspective on Syria*, “BBC News Middle East” 2014, wydanie internetowe: <http://carnegieendowment.org/2014/04/08/melancholy-perspective-on-syria/h7fe?reloadFlag=1> (stan na dzień 8 kwietnia 2014).

rewolucyjne złożone z bojowników różnych organizacji. Przez trzy lata armia rządowa oblegała miasto, próbując bezskutecznie je odbić. W maju 2014 r. odcięci od reszty kraju i od pomocy powstańcy poddali się, przyjmując warunki zawieszenia broni wynegocjowane przez ambasadora Iranu w Syrii. Najwięcej determinacji wykazali bojownicy powiązani z al-Ka'ida, którzy nie chcieli się podporządkować warunkom zawieszenia broni. Znamienne jest, że pytani przez Paula Wooda, reportera BBC, co czują, twierdzili, że cały świat pozostawił ich własnemu losowi<sup>37</sup>. Nie ma w tym przesady, ale problem zaangażowania poszczególnych państw, jego skali i charakteru jest dużo bardziej złożony.

Niesprzyjająca sytuacja międzynarodowa nie zraża opozycji, która podejmuje stale wysiłki w celu zaktywizowania międzynarodowego zaangażowania. Ahmad Dżarba przewodniczący SKN wyraził zadowolenie z uzyskania statusu misji dyplomatycznej w USA. Lider opozycji udaje się na swą pierwszą oficjalną wizytę w Waszyngtonie. Nie oznacza to jednak, że przedstawiciel SKN uzyska pełen status, jaki zgodnie z prawem międzynarodowym przysługuje dyplomatom. Najważniejszy profit dla koalicji polega na tym, że oddziały Wolnej Armii Syrii, które pozostają pod kontrolą SKN, otrzymają konkretną pomoc finansową, na jaką w drugiej połowie 2014 r. Waszyngton przeznaczył 27 mln dolarów<sup>38</sup>. Całość pomocy przeznaczonej przez Stany Zjednoczone dla SKN od początku wojny domowej wyniosła już 287 mln dolarów<sup>39</sup>. Dżarbę popiera Arabia Saudyjska, co może mieć wpływ na jego dobre notowania

---

<sup>37</sup> Tamże.

<sup>38</sup> M. Brennan, *U.S. greenlights diplomatic mission for Syrian opposition*, "CBS News" 2015, wydanie internetowe: <<http://www.cbsnews.com/news/us-greenlights-diplomatic-mission-for-syrian-opposition>> (stan na dzień 5 maja 2014 r.).

<sup>39</sup> K. De Young, *Syrian Opposition Coalition officers in U.S. given 'foreign mission status'*, "The Washington Post Middle East", wydanie internetowe: <[http://www.washingtonpost.com/world/national-security/syrian-opposition-coalition-offices-in-us-given-foreign-mission-status/2014/05/05/3bb31544-d476-11e3-aae8-c2d44bd79778\\_story.html](http://www.washingtonpost.com/world/national-security/syrian-opposition-coalition-offices-in-us-given-foreign-mission-status/2014/05/05/3bb31544-d476-11e3-aae8-c2d44bd79778_story.html)> (stan na dzień 15 maja 2014 r.).

w USA. Prezydent Obama i jego współpracownicy deklarują dalsze zwiększanie zaangażowania w wydarzenia w Syrii. Po ostatnich niepowodzeniach dyplomacji międzynarodowej w Genewie USA chce przekonać światową opinię publiczną, że dąży do zakończenia konfliktu wszelkimi dostępnymi środkami<sup>40</sup>.

### Zakończenie

Przedstawienie przez środki masowego przekazu przyczyn wybuchu konfliktu jest niepełne. Nie można wymagać od dziennikarzy kompleksowej wiedzy ani też jej wyłożenia w relacji z aktualnych wydarzeń oraz ich bezpośrednich przyczyn. Trwający trzy lata konflikt w Syrii ma zdecydowanie bardziej skomplikowane podłoże. Czytelnikowi, który zechce przyswoić wiedzę na ten temat, polecam odwołanie się do opracowań naukowych dających zdecydowanie lepszą perspektywę oraz pozwalających na szerszą i kompletniejszą analizę<sup>41</sup>.

Skład sił rewolucyjnych został doskonale przedstawiony przez media w relacjach z przebiegu wojny domowej w Syrii. Informacje są uaktualniane z dnia na dzień, weryfikowane w chwili zawiązywania się i likwidacji kolejnych aliansów. Dzięki mediom możemy zapoznać się z sylwetkami liderów ugrupowań, dowiadujemy się o ich działalności. Informacje medialne dotyczące działalności liderów politycznych w wielu wypadkach służą jako materiał w publikacjach naukowych.

Proces pokojowy stanowi zasadniczą część relacji medialnych. Środki masowego przekazu zwracają szczególną uwagę na relacjonowanie inicjatyw politycznych oraz ich doraźnych efektów. W tym sensie media dają ogromne możliwości do analizy, mak-

<sup>40</sup> M. Brennan, *U.S. greenlights diplomatic mission for Syrian opposition*.

<sup>41</sup> A. Bayat, *Post-Islamism: The Changing Faces of Political Islam*, Oxford 2013, s. 312-347.

symalizują obszar poznawczy oraz pozwalają weryfikować przyswajane treści dzięki stałemu dopływowi aktualnych informacji.

Największe znaczenie należy przypisać mediom w przekazywaniu informacji na temat łamania praw człowieka. Dziennikarze przez swą pracę chcą zachować zasady ustalone przez rządy państw i organizacje międzynarodowe. Dzięki tej idei, jaką realizują media, uzyskujemy pewność, że przyswajany przez nas przekaz ma głębszy sens, oraz że jesteśmy ważnym ogniwem weryfikującym i sankcjonującym funkcjonowanie globalnych środków masowego przekazu.

### **Streszczenie**

W powyższej analizie przedstawiony został medialny obraz wojny domowej w Syrii. Z uwagi na specyfikę działania środków masowego przekazu skupiono się na pracy najbardziej rozpoznawalnych tytułów prasowych oraz nadawców telewizyjnych działających w Stanach Zjednoczonych i Europie. Praca mediów dotyczy konkretnych zagadnieniach, a odbiorca powinien liczyć się z tym, że otrzyma wiedzę w zakresie skrupulatnie wyselekcjonowanych zagadnień. Podobny schemat dotyczy również przypadku wojny domowej w Syrii. Przedstawiono ten schemat, który przybliży czytelnikowi wiedzę skupioną wokół: przyczyn konfliktu, składu sił rewolucyjnych, procesu pokojowego oraz aktów ludobójstwa. Podjęto próbę podsumowania dotychczasowych wydarzeń w Syrii, wykorzystując treści, które zawiera ten artykuł.

ROBERT TABASZEWSKI\*

## **Pomoc rozwojowa dla krajów afrykańskich na przykładzie Europejskiego Instrumentu na rzecz Demokracji i Praw Człowieka na Świecie (EIDHR)**

Od ponad dwudziestu lat społeczność międzynarodowa jest świadkiem coraz bardziej dynamicznie postępujących zmian na kontynencie afrykańskim, przy czym bynajmniej nie stoi ona na uboczu i nie staje się jedynie biernym obserwatorem tych przemian. W ostatnich latach popularność w środowisku ekonomistów i badaczy prawa międzynarodowego zdobyło pojęcie pomocy rozwojowej jako jedno z najbardziej aktualnych zagadnień pośród różnorodnych taktyk i strategii w ramach polityki ekonomicznej i zagranicznej państw, organizacji oraz innych podmiotów prawa międzynarodowego<sup>1</sup>. Nie dziwi zatem, że Afryka, jako region najbliższego sąsiedztwa, pozostaje obszarem szczególnego zainteresowania społeczności międzynarodowej, w tym także Unii Europejskiej (UE), a zwłaszcza jej śródziemnomorskich członków, choć w pewnych okresach aktywność ta była dość zróżnicowana<sup>2</sup>. Jednym z wyrazów dowartościowania tego regionu przez państwa członkowskie

---

\* Robert Tabaszewski, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji, Katedra Praw Człowieka, e-mail: robert.tabaszewski@gmail.com.

<sup>1</sup> Zob. *Stosunki międzynarodowe w Afryce*, J.J. Milewski, W. Lizak (red.), Warszawa 2002, s. 387–405; H. Dumala, *Afryka we współczesnej gospodarce światowej*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sec. K: Politologia” 1995/96, vol. II/III, s. 9-24.

<sup>2</sup> Szerzej na ten temat: K. Stachurska-Szczesiak, *Program MEDA w polityce pomocy Unii Europejskiej państwom Maghrebu*, Toruń 2007; H. Dumala, *Region*

UE jest Europejski Instrument na rzecz Demokracji i Praw Człowieka na Świecie, mechanizm wsparcia ekonomiczno-społecznego jako jednej z wielu polityk, mających na celu utrzymanie, dofinansowanie, rozwój i konsolidację demokracji i praw człowieka. Stanowi także wyraz dowartościowania przez UE dziedziny praw fundamentalnych, jako odpowiedź na pojawiające się coraz częściej zarzuty zaniedbywania tej płaszczyzny życia społecznego<sup>3</sup>.

### Pojęcie i istota „pomocy rozwojowej”

Pojęcie pomocy rozwojowej powstało jeszcze w latach 50. XX wieku, a u jego podstaw leży przekonanie, że pomoc gospodarcza dla krajów rozwijających się jest nie tyle wyrazem altruistycznej (a w czasie zimnej wojny także ideologicznej) koncepcji postrzegania świata, w którym etyczne i moralne staje się pomaganie podmiotom słabszym, będących dopiero co na ścieżce rozwoju ekonomicznego, ile interwencja taka jest konieczna ze względów czysto pragmatycznych, ponieważ pomoc gospodarcza pomoże w dłuższej perspektywie gospodarce bezpośrednich beneficjentów takiej pomocy, ale także interesom ekonomicznym donatorów. Na grunt nauki polskiej pojęcie to wprowadził i upowszechnił Mieczysław Gulcz, według którego są to oficjalne przekazy zasobów zewnętrznych na rzecz rządu kraju – beneficjenta, oraz osiągnięte przez niego nadzwyczajne korzyści, wynikające z uprzywilejowanego traktowania w stosunkach handlowych<sup>4</sup>. Z kolei Roger Riddell

---

*Afryki*, [w:] *Regiony w stosunkach międzynarodowych*, I. Topolski, H. Dumala, A. Dumala (red.), Lublin 2009, s. 237-262.

<sup>3</sup> K. Orzeszyna, *Tożsamość kulturowa Unii Europejskiej a pluralizm religijny*, „Roczniki Nauk Prawnych” 2007, z. 1, s. 35.

<sup>4</sup> Zob. M. Gulcz, *Kraje rozwijające się a zewnętrzne środki finansowania rozwoju*, Warszawa 1988.

pomocą rozwojową nazywał jedynie takie transfery, które zostały przeznaczone na cele rozwojowe dla ubogich krajów<sup>5</sup>.

Na potrzeby rozlicznych instytucji publicznych i organizacji społecznych przyjmuje się, że pomoc rozwojowa jest świadczona przez państwa oraz organizacje międzynarodowe w formie finansowej, materialnej czy doradczej na rzecz krajów mniej rozwiniętych<sup>6</sup>. Celem tak pojmowanej pomocy jest nie tylko redukcja ubóstwa oraz promowanie zrównoważonego rozwoju, ale także wsparcie reform demokratycznych i rządów prawa, przestrzeganie praw człowieka, rozwój społeczeństwa obywatelskiego, wspieranie wzrostu gospodarczego, a w ostatecznym rozrachunku zapobieganie konfliktom i promowanie regionalnego i globalnego bezpieczeństwa. Koncepcja ta jest zgodna z założeniami Komitetu Pomocy Rozwojowej oraz Celami Milenijnymi ONZ<sup>7</sup>. Najbardziej zbieżna z tym poglądem wydaje się definicja przedstawiona przez Davida Kamerschena *et al.*, zgodnie z którą chodzi o transfery dochodu z krajów bogatych do krajów biednych w celu pobudzenia ich rozwoju ekonomicznego, przy czym przedmiot obrotu może przybrać różne formy, począwszy od pomocy technicznej aż po dostawy żywności<sup>8</sup>.

Obecnie w literaturze przedmiotu funkcjonuje wiele pokrewnych pojęć oznaczających określone polityki w dziedzinie transferu kapitału z jednego państwa do drugiego w celu wywarciu określonego efektu. I tak zbliżonymi do pomocy rozwojowej terminami

---

<sup>5</sup> Zob. R.C. Riddell, *Does Foreign Aid Really Work?*, Oxford 2007, s. 17.

<sup>6</sup> P. Deszczyński, *Konceptualne podstawy pomocy rozwojowej*, Poznań 2011, s. 79 i n. Zob. P. Baginski, M. Kowalska, *Finansowanie rozwoju krajów słabiej rozwiniętych jako element polityki zagranicznej państw rozwiniętych*, [w:] *Pomoc rozwojowa dla krajów rozwijających się na przełomie XX i XXI wieku*, E. Latoşek (red.), Warszawa 2010, s. 83-86; R. Kurpiewska-Korbut, *Donatorzy pomocy rozwojowej*, [w:] *Wprowadzenie do problematyki pomocy rozwojowej*, Ł. Fyderek *et. al.* (red.), Kraków 2010, s. 123-139.

<sup>7</sup> <<http://www.un.org.pl>> (stan na dzień 1 kwietnia 2015 r.).

<sup>8</sup> D.R. Kamerschen, R.B. McKenzie, C. Nardinelli, *Ekonomia*, Gdańsk 1993, s. 975.

są pojęcia: *economic aid*, *foreign aid*, *foreign economic aid*, *development assistance* oraz *humanitarian aid*, które łączą elementy takie, jak: wyodrębnienie konceptualne i techniczne pomocy, zbieranie i przekazywanie środków na ściśle oznaczone cele, a także metody i sposoby przekazywania takich środków. Należy jednak zauważyć, że terminy te różnią się od siebie, biorąc pod uwagę kryterium celu realizacji, a przede wszystkim horyzont oddziaływania. O ile bowiem najbardziej zbliżona do pojęcia pomocy rozwojowej – polityka humanitarna, jako mechanizm wykształcony i oparty na normach publicznego prawa międzynarodowego, ma na celu przede wszystkim niwelowanie skutków ostatnich zdarzeń, a więc charakter operatywny i reaktywny oraz jest nastawiona na zaspokajanie bieżących i konkretnych potrzeb, o tyle pomoc rozwojowa jest polityką realizującą zadania o charakterze strategicznym i taktycznym, a w mniejszym stopniu koncentruje się na działaniach pojedynczych i podejmowanych *ad hoc*.

### Pomoc Unii Europejskiej jako organizacji międzynarodowej

Pośród wielu instytucji i programów pomocowych UE, takich jak EDF, TACIS, ALA, MEDA, CARDS, PHARE i mechanizm szybkiego reagowania (RRM), na szczególne wyodrębnienie zasługują te, które są skierowane do państw spoza tej europejskiej organizacji. Takim narzędziem jest właśnie Europejski Instrument na rzecz Demokracji i Praw Człowieka, stanowiący konkretny wyraz zaangażowania państw członkowskich UE w promowanie oraz wspieranie demokracji i praw człowieka na świecie. W literaturze podkreśla się, że jest to kluczowy element wśród szerokiego zestawu narzędzi politycznych UE w dziedzinie rozwojowej, służący także jako narzędzie koncyliacyjne na poziomie krajowym i regionalnym. Brak takiego instrumentu poważnie zagroziłby zdolności UE do promowania i wspierania tych wartości na świecie w konkretny i namacalny sposób, a także negatywnie wpłynąłby

na jej międzynarodowy status i postrzeganie samej społeczności europejskiej<sup>9</sup>.

W wyniku działań podjętych przez Parlament Europejski, już w 1994 r. powołana została Europejska Inicjatywa na rzecz Demokracji i Praw Człowieka, która w założeniu, poprzez powołane konkretne programy pomocowe, miała być namacalnym wyrazem zaangażowania Wspólnoty w zapoczątkowanie mechanizmów wsparcia ekonomiczno-społecznego w tych miejscach zapalnych na świecie, gdzie prawa człowieka w sposób szczególny są nieprzestrzegane<sup>10</sup>. Oprócz wdrażania środków pieniężnych i pracy ze społeczeństwem obywatelskim, inicjatywa ta miała spore zasługi we wspomaganiu już istniejących międzynarodowych instrumentów i mechanizmów pomocowych. Po trzynastu latach funkcjonowania, wraz z wygaśnięciem Rozporządzenia Rady Nr 975/1999 (dotyczącego krajów rozwijających się) oraz Rozporządzenia Rady Nr 976/1999 (dotyczącego innych krajów trzecich), została ona zastąpiona bardziej elastyczną formą wsparcia, noszącą również skrót EIDHR, ale odczytywany tym razem jako Europejski Instrument na rzecz Demokracji i Praw Człowieka na Świecie<sup>11</sup>.

EIDHR został uruchomiony w 2007 r., a przyznany na niego roczny budżet wynosił w przybliżeniu 157 mln €. W stosunku do

---

<sup>9</sup> Szerzej zob.: I. Oleksiewicz, *Unia Europejska jako instytucja ochrony praw człowieka?*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego. Seria Prawnicza” 2006, z. 37, s. 374; F. Jasiński, *Systemowe ograniczenia ochrony praw człowieka w Unii Europejskiej na przykładzie dyskusji nad powołaniem Agencji Praw Podstawowych*, [w:] *Prawo międzynarodowe – problemy i wyzwania. Księga pamiątkowa Profesor Renaty Sonnenfeld-Tomporek*, J. Menkes (red.), Warszawa 2006, s. 281-292; Z.J. Pietraś, *Prawo wspólnotowe i integracja europejska*, Lublin 2005, s. 95; R.K. Tabaszewski, *Koordinacja udziału Polski w postępowaniach przed organami sądowniczymi Unii Europejskiej*, „Consensus. Studenckie Zeszyty Naukowe” 2012, z. 16, s. 10.

<sup>10</sup> G. Michałowska, *Ochrona praw człowieka w Radzie Europy i Unii Europejskiej*, Warszawa 2007, s. 277.

<sup>11</sup> J. Barcz, *Ochrona praw podstawowych w Unii Europejskiej. Zarys prawa*, Warszawa 2008, s. 57; R. Willa, M. Świstak, J.W. Tkaczyński, *Fundusze Unii Europejskiej 2007-2013. Cele – działania – środki*, Kraków 2008, s. 287-290.

swojej poprzedniej edycji oraz w odniesieniu do innych instrumentów unijnych, EIDHR posiada dodatkową, dodaną wartość, ponieważ może być realizowany z różnymi partnerami, a zwłaszcza z organizacjami pozarządowymi i organizacjami międzynarodowymi. Może być nawet używany bez zgody rządu danego państwa. Zgodnie z aktualnym stanem prawnym, służy finansowaniu przeszło 1200 projektów prowadzonych w ponad 100 państwach, z czego największa, lwia część przeznaczona jest dla obszarów Bliskiego Wschodu i Afryki. Pomimo trudnych warunków realizacji, ograniczeń związanych ze specyfiką tego instrumentu, a także często złożonych okoliczności, w których jest on stosowany, odnotowane zostały dość zadowalające wyniki w postaci wielu udanych przedsięwzięć, popartych szeregiem ocen i przeglądów. Szczegóły dotyczące wdrażania instrumentu finansowego na rzecz demokracji i praw człowieka na świecie określa Rozporządzenie WE nr 1899/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 20 grudnia 2006 r.<sup>12</sup> oraz akty wykonawcze, takie jak np. regulamin wewnętrzny Komitetu EIDHR.

### EIDHR na gruncie afrykańskim

Jednym z wielu zadań EIDHR podejmowanych na obszarze Afryki jest m.in. aktywizowanie podmiotów bezpośrednio zainteresowanych zagadnieniami pomocy rozwojowej głównie w krajach regionu subsaharyjskiego: przedsiębiorców, organizacje pozarządowe, społeczeństwo obywatelskie, a także afrykańskie organizacje regionalne. Instrument współgra z już istniejącymi instrumentami i mechanizmami funkcjonującymi na obszarze całego kontynentu

---

<sup>12</sup> Dz. Urz. UE z dnia 29 grudnia 2006 r. Nr L386/1 PL; R. Tabaszewski, *Europejski Fundusz na rzecz Demokracji jako instytucja in statu nascendi*, [w:] *Current developments of the European Union Law 2011/2012*, K. Dobosz, M. Scheibe, K. Nowak (red.), Kraków 2013, s. 169-171.

afrykańskiego, takimi jak program MEDA na obszarze Bliskiego Wschodu, współpracuje z Unią Afrykańską oraz Międzynarodowym Trybunałem Karnym i innymi powołanymi na obszarze Afryki *ad hoc* międzynarodowymi trybunałami karnymi, w tym także w ramach powoływanych mechanizmów prawdy i pojednania, co ostatnio miało miejsce np. w Republice Konga. Pewną wizję, a raczej zbiór niepełnych postulatów na to, jak według UE miałyby wyglądać Afryka, zawierają także inne dokumenty UE, w tym Strategie na rzecz Afryki<sup>13</sup>. Natomiast sprawozdania z przebiegu poszczególnych programów EIDHR znajdują się w rocznych raportach na temat praw człowieka (*EU Annual Report on Human Rights and Democracy in the World*). Od niedawna EIDHR stara się także wyodrębnić region subsaharyjski, delegując do 34 krajów tej części Afryki swoich koordynatorów operacyjnych, organizując w 24 z nich także pomoc *stricte* polityczną<sup>14</sup>.

W świetle raportu z 2010 r., środki finansowane wykorzystane w ramach EIDH były realizowane na kilku płaszczyznach: dotyczyły praw i równego traktowania osób bez różnicowania na płeć, kolor skóry i pochodzenie, zapewniały poszanowanie praw ludów tubylczych, pokojowe rozwiązywanie konfliktów, zwalczania tortur i promowania procesu demokratycznego. Fundusze wykorzystywano ponadto do wzmocnienia najsłabszych grup społecznych, zaangażowania społeczeństwa obywatelskiego, krzewienia równości, tolerancji i pokoju oraz promowania praw dziecka. W szczególności chodziło o wspieranie działań prewencyjnych, które umożliwiają pokojowe pogodzenie interesów grup, łącznie ze środkami budowy zaufania, co jest szczególnie ważne w przypadku młodych i niestabilnych organizmów państwowych funkcjonują-

---

<sup>13</sup> Zob. *Komunikat Komisji dla Rady, Parlamentu Europejskiego i Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego z 12 października 2005 r. – Strategia UE na rzecz Afryki: Europejsko-afrykański pakt na rzecz przyspieszenia rozwoju Afryki*, COM (2005)489.

<sup>14</sup> *EU Annual Report on Human Rights and Democracy in the World in 2010*, s. 148-178.

cych na obszarze zwłaszcza Afryki Subsaharyjskiej. Dzięki środkom z EIDHR udało się wspomóc m.in. „Projekt na rzecz leśnych ludzi”, którego zadaniem była ochrona praw podstawowych ludności autochtonicznej w niektórych państwach Afryki środkowej, takich jak: Kongo, Kamerun, Gabon, Uganda, Rwanda, gdzie wciąż istnieją osady Pigmejów.

Na kolejne lata zaplanowane zostało dalsze wsparcie finansowe i tak, przykładowo, jednym z działań podjętych w 2011 r. było zorganizowanie w dniach 13-14 października regionalnej konferencji w Kigali, dotyczącej zniesienia kary śmierci lub wprowadzenia moratorium na wykonywanie kary śmierci. Wzięli w niej udział przedstawiciele ministerstw sprawiedliwości i spraw zagranicznych z ponad 20 krajów Afryki Subsaharyjskiej, debatujący nad kwestią zniesienia kary śmierci w Afryce oraz zwiększeniem liczby krajów popierających rezolucję ZO ONZ w sprawie wprowadzenia moratorium na wykonywanie kary śmierci. Kolejnym flagowym projektem było promowanie w Ghanie udziału kobiet w polityce, z kolei w innych krajach tego regionu wspierano procedury koncyliacyjne pomiędzy rządem a organizacjami obywatelskimi, takimi jak: League of Human Rights (LTDH), Reporters without Borders (RSF) czy the Association of Democrat Women (AFTD).

### Uwagi końcowe

Pomimo pewnych sukcesów, w tym także systematycznego zwiększania środków, jak i aktywności UE w ogóle, na gruncie afrykańskim, należy zauważyć, że działania w ramach EIDHR nie są wystarczające i komplementarne w stosunku do rzeczywistej polityki zagranicznej poszczególnych państw członkowskich UE. Poniżej w raportach na temat praw człowieka UE wprost sama przyznaje, że w krajach takich, jak Somalia czy Sudan, pewne działania są niemożliwe do zrealizowania. Należy ponadto zauważyć, że UE nie jest w chwili obecnej w stanie reagować na bieżące wydarzenia

polityczne, nawet w państwach politycznie względnie stabilnych, co uwydatniły wydarzenia w trakcie, jak i bezpośrednio po tzw. wiosnie ludów w Afryce Północnej w 2011 r. W celu zaradzenia ewidentnym niedostatom, proponowane są różne rozwiązania, w tym m.in. pomysł wprowadzenia nowego unijnego funduszu na rzecz demokracji, za pomocą którego możliwe byłoby bieżące wsparcie dla tego regionu.



## Przestrzenie badawcze młodych polskich kanonistów

Prawo kanoniczne to, jak podaje *Encyklopedia katolicka*, „nauka o normach prawnych, jakimi rządzi się Kościół, w stosunkach wewnętrznych i określa swój stosunek do innych społeczności; należy zarówno do nauk teologicznych, jak i prawnych”<sup>1</sup>. Pojęciem *kanonista* określanymi jest znawca prawa kanonicznego.

Niniejsza praca ma na celu przybliżenie przestrzeni badawczych młodych polskich kanonistów dokonujących aktualizacji prawa wobec rodzących się wciąż nowych problemów, co wyraża paremia *Ius sequitur vitam*<sup>2</sup>. W punkcie drugim w sposób precyzyjny zostanie określony przedmiot badań. Punkt trzeci poświęcony będzie realizacji wspomnianego celu badawczego, której to realizacji posłuży przyporządkowanie tematów rozpraw doktorskich konkretnym gałęziom prawa kanonicznego (metoda). Incydentalnie zostanie ukazane porównanie wyników przeprowadzanej analizy z zainteresowaniami starszych kanonistów wynikającymi z polskiej bibliografii prawa kanonicznego. W punkcie czwartym zostaną przedstawione wnioski, w których okaże się, jakie gałęzie prawa kanonicznego cieszą się dużym zainteresowaniem młodych kanonistów, a jakie niewielkim.

---

\* Bolesław Artur Dülleki, studia doktoranckie na Wydziale Prawa Kanonicznego, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II, e-mail: dullekboleslaw@tlen.pl.

<sup>1</sup> R. Sobański, *Kanonistyka*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. VIII, A. Szostek (red.), Lublin 2000, s. 600.

<sup>2</sup> Zob. S. Kroczekek, *Ius sequitur vitam, czyli o niektórych czynnikach zmian w prawie*, „Studia Socialia Cracoviensia” 2014, nr 2, s. 163.

## Przedmiot badań

Nie każdy kanonista jest jednocześnie naukowcem. Stąd potrzebne było ograniczenie grona polskich znawców prawa kanonicznego (na potrzeby niniejszego artykułu) do osób, które uzyskały stopień naukowy doktora w Polsce lub za granicą i stopień ten został nostryfikowany. Z racji tego, że rozważano zagadnienie „młodych” kanonistów, pod uwagę (na potrzeby niniejszego artykułu) zostały wzięte osoby, które zdobyły tytuł doktora od 2010 r.<sup>3</sup>

W Polsce znajdują się cztery ośrodki naukowe zajmujące się prawem kanonicznym. Są to: Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w Lublinie, Wydział Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Wydział Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie oraz Wydział Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Wydziały olsztyński i krakowski nie mają uprawnień nadawania stopnia doktora, stąd ich absolwenci nie będą brani pod uwagę w niniejszej pracy. Prawo nadawania stopnia doktora w Polsce mają tylko ośrodki w Lublinie i Warszawie<sup>4</sup>.

Po zawężonym w ten sposób przedmiocie badawczym, przyjrano się 40 tematom prac doktorskich. Z tychże prac 21 powstało w Polsce, zaś pozostałe 19 za granicą i pomyślnie przeszło postępowanie nostryfikacyjne w naszym kraju.

---

<sup>3</sup> Autorowi udało się dotrzeć do wszystkich doktoratów powstałych na WPK UKSW do końca 2014 r. oraz na WPPKiA KUL do 2013 r.

<sup>4</sup> Wykaz jednostek organizacyjnych uprawnionych do nadawania stopni naukowych i stopni w zakresie sztuki oraz nazwy nadawanych stopni: Centralna Komisja do Spraw Stopni i Tytułów, stan na 30 marca 2015, <<http://www.ck.gov.pl/images/PDF/Wykaz/wykaz.pdf>> (stan na dzień 16 kwietnia 2015).

## Analiza i wyniki

34 rozprawy dotyczyły Kodeksu Prawa Kanonicznego, 1 prawa kanonizacyjnego, 2 prawa Kościołów wschodnich, zaś pozostałe 3 publicznego prawa kościelnego.

Kościelnego prawa publicznego dotyczyły prace: *Zasada poszanowania wzajemnej niezależności i autonomii Kościoła i państwa w prawie kanonicznym i jej recepcja w konkordatach i konstytucjach współczesnych państw* Michała Poniatowskiego<sup>5</sup>, *Zasada poszanowania wolności religijnej w wymiarze instytucjonalnym w kościelnym prawie publicznym, w prawie konstytucyjnym RP i w prawie traktatowym Unii Europejskiej. Studium prawno-porównawcze* Krzysztofa Szerszenia<sup>6</sup> oraz *La libertà religiosa nei trattati dell'Unione Europea. Genesi, attualità e prospettive* Piotra Lewandowskiego<sup>7</sup>.

Z pozostałych 37 rozpraw dotyczących prawa kodeksowego 2 poruszały kwestie prawa Kościołów wschodnich: *La atención pastoral de los Cristifideles orientales por parate de la Iglesia latina* Rafała Hołubowicza<sup>8</sup> oraz *Imputabilità – responsabilità e pena nei Codici di Dritto Canonico del 1917, 1983 e nel CCEO* Ryszarda Lemieszki<sup>9</sup>. Obie prace dotyczyły, prócz prawa Kościoła wschodniego, także zagadnień związanych z prawem Kościoła zachodniego.

Przepisom zawartym w Kodeksie Prawa Kanonicznego Jana Pawła II były poświęcone następujące prace:

Księżde I, czyli „Normom ogólnym” 2 rozprawy: *De instituto religioso utpote persona iuridica* Roberta Leżehupskiego<sup>10</sup> oraz *La*

---

<sup>5</sup> M. Saj, *Doktorat magistra Michała Ponatowskiego*, „Prawo Kanoniczne” 2012, nr 2, s. 221-225.

<sup>6</sup> <<http://wpk.uksw.edu.pl/node/97>> (stan na dzień 12 marca 2015 r.).

<sup>7</sup> B. Szewczul, *Nostryfikacje*, „Prawo Kanoniczne” 2013, nr 4, s. 213.

<sup>8</sup> B. Szewczul, *Nostryfikacje*, „Prawo Kanoniczne” 2012, nr 4, s. 269.

<sup>9</sup> B. Szewczul, *Nostryfikacje*, „Prawo Kanoniczne” 2011, nr 3-4, s. 454-455.

<sup>10</sup> B. Szewczul, *Nostryfikacje*, „Prawo Kanoniczne” 2010, nr 3-4, s. 403.

*natura e gli effetti della privazione dell'ufficio ecclesiastico nei Codici di dritto canonico del 1917 e del 1983* Romana Szewczyka<sup>11</sup>.

„Ludowi Bożemu”, czyli Księżde II poświęcona została uwaga dwóch młodych kanonistów: Piotra Skoniecznego *La buona fama: problematiche inerenti alla sua protezione in base al. Can. 220 del Codice di Dritto Canonico Latino*<sup>12</sup> oraz Mariana Hoffmana *Kancelaria parafialna w służbie ewangelizacji w świetle uchwał synodów polskich w latach 1983-2010*<sup>13</sup>.

Misji prorockiej Kościoła regulowanej w Księżde III poświęcono dwa doktoraty: *Regime giuridico dell'insegnamento religioso nelle scuole in Polonia dal 1945 fino al 1998* Huberta Wiśniewskiego<sup>14</sup> oraz *Treść wiary boskiej i katolickiej w świetle kanonu 750 Kodeksu Prawa Kanonicznego i motu proprio „Ad tuendam fidem”* Lesława Krzyżaka<sup>15</sup>.

Pośród wszystkich prac większość stanowiły rozprawy z zakresu prawa małżeńskiego zarówno materialnego, jak i procesowego. Z prawa materialnego były to dysertacje: *Uzależnienie od Internetu jako przyczyna niezdolności do zawarcia małżeństwa w świetle prawa kanonicznego* Krzysztofa Mierzejewskiego<sup>16</sup>, *Stwierdzenie stanu wolnego nupturientów w relacjach międzywyznaniowych* Dusanana Pardela<sup>17</sup>, *Diritti e doveri derivanti dalla vacazione al matrimonio e alla famiglia nella legislazione sinodale polacca dopo il 1983*

<sup>11</sup> B. Szewczul, *Nostryfikacje*, „Prawo Kanoniczne” 2013, nr 4, s. 213.

<sup>12</sup> B. Szewczul, *Nostryfikacje*, „Prawo Kanoniczne” 2011, nr 3-4, s. 454.

<sup>13</sup> <<http://wpk.uksw.edu.pl/node/97>> (stan na dzień 12 marca 2015 r.).

<sup>14</sup> B. Szewczul, *Nostryfikacje*, „Prawo Kanoniczne” 2011, nr 3-4, s. 454.

<sup>15</sup> M. Saj, *Doktorat ks. Lesława Krzyżaka*, „Prawo Kanoniczne” 2011, nr 1-2, s. 508-511.

<sup>16</sup> M. Saj, *Doktorat ks. Krzysztofa Mierzejewskiego*, „Prawo Kanoniczne” 2010, nr 3-4, s. 392-395.

<sup>17</sup> S. Graboń, A. Szarek-Zwijacz, *Diariusz. Kalendarium ważniejszych wydarzeń naukowych z udziałem pracowników Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji KUL styczeń-czerwiec 2012 r.*, „Studia Prawnicze KUL” 2013, nr 1, s. 213.

Przemysława Góry<sup>18</sup>, *La celebrazione del matrimonio in Italia e in Polonia. Studio comparativo di dritto pubblico ecclesiastico* Jarosława Krzywickiego<sup>19</sup>. Prawa małżeńskiego materialnego dotyczyła poniekąd także praca Marcina Czujka *Godność prokreacji ludzkiej w kontekście technik reprodukcyjnych. Studium kanoniczno-prawne i etyczne*<sup>20</sup>. Z pogranicza prawa małżeńskiego materialnego i procesowego była praca Michała Rajca *Znaczenie przygotowania do małżeństwa w kontekście procesów o nieważność*<sup>21</sup>. Natomiast prawu małżeńskiemu procesowemu poświęcili uwagę Adam Pawlaszczyk *Prawo małżonków do zaskarżenia ważności małżeństwa a ochrona małżeństwa w kanonicznym prawie procesowym*<sup>22</sup>, Justyna Krzywkowska *Adwokat w sprawach o nieważność małżeństwa. Rozwiązania ustawodawcze i ich zastosowanie w sądach kościelnych w Polsce (1983-2007)*<sup>23</sup>, Zbigniew Prusiński *Wyroki Trybunału Łomżyńskiego w sprawach rozpoznawanych w kolejnych instancjach z tytułu przymusu i bojaźni oraz symulacji w latach 1945-2005*<sup>24</sup>, Mariusz Stasiak *Osobowość zależna jako przyczyna nieważności małżeństwa kan. 1095 KPK w orzeczeniach rotalnych oraz ich recepcja w orzeczeniach wybranych trybunałów Kościołów partykularnych*<sup>25</sup>, Wojciech Paszko *Podstępne wprowadzenie w błąd (kan. 1098) w wyrokach I i II instancji Gdańskiego Trybunału Metropolitalnego po 1983 r.*<sup>26</sup>, Marcin Gałczyński *Patologiczna zazdrość a niezdolność do zawarcia*

<sup>18</sup> B. Szewczul, *Nostryfikacje*, „Prawo Kanoniczne” 2013, nr 4, s. 213.

<sup>19</sup> Tamże, s. 213.

<sup>20</sup> <<http://wpk.uksw.edu.pl/node/97>> (stan na dzień 12 marca 2015 r.).

<sup>21</sup> S. Graboń, A. Szarek-Zwijacz, *Diariusz*, s. 213.

<sup>22</sup> U. Nowicka, *Doktorat ks. Adama Pawlaszczyka*, „Prawo Kanoniczne” 2011, nr 1-2, s. 501-504.

<sup>23</sup> M. Saj, *Doktorat pani Justyny Krzywkowskiej*, „Prawo Kanoniczne” 2011, nr 1-2, s. 504-507.

<sup>24</sup> U. Nowicka, *Doktorat ks. Zbigniewa Prusińskiego*, „Prawo Kanoniczne” 2011, nr 3-4, s. 439-442.

<sup>25</sup> M. Stokłosa, *Doktorat ks. Mariusza Stasiaka*, „Prawo Kanoniczne” 2013, nr 1, s. 204-206.

<sup>26</sup> <<http://wpk.uksw.edu.pl/node/97>> (stan na dzień 12 marca 2015 r.).

małżeństwa w świetle orzecznictwa Roty Rzymskiej<sup>27</sup>, Wojciech Witkowski *Natura i moc dowodowa dokumentu w kanonicznym procesie małżeńskim*<sup>28</sup>, Vojtěch Kunčar *Wpływ osobowości niedojrzałej na pojęcie istotnych obowiązków małżeńskich (na podstawie wyroków Sądu Międzynarodowego w Pradze)*<sup>29</sup>, Jan Słowiński *Perizia psichica nel processo matrimoniale canonico con particolare riferimento ai disturbi dell'orientamento sessuale*<sup>30</sup>, Rafał Dapp *La scienza minima necessaria per contrarre il matrimonio nella dottrina e nella giurisprudenza rotale (can. 1096 CIC)*<sup>31</sup> oraz Krzysztof Nieciejewski *La rilevanza delle qualità personali nella giurisprudenza rotale negli anni 1983-2003*<sup>32</sup>.

Spośród 40 rozpraw 17 poświęcono prawu małżeńskiemu materialnemu lub procesowemu. Po zestawieniu z polską bibliografią prawa kanonicznego należy zauważyć, że prawo małżeńskie cieszy się niezmiennie wielkim zainteresowaniem polskich kanonistów zarówno młodych, jak i starszych<sup>33</sup>.

Prawu procesowemu niemalżeńskiemu nie została poświęcona żadna praca. Natomiast Księżde IV Kodeku Prawa Kanonicznego Jana Pawła II prócz zagadnień małżeństwa opisanych powyżej, trzy prace zostały poświęcone pozostałym sakramentom: *Osoba szafarza i przyjmującego sakrament Eucharystii w uchwałach Synodów*

---

<sup>27</sup> Tamże.

<sup>28</sup> S. Graboń, A. Szarek-Zwijacz, *Diariusz*, s. 214.

<sup>29</sup> Tamże, s. 215.

<sup>30</sup> B. Szewczul, *Nostryfikacje*, „Prawo Kanoniczne” 2013, nr 4, s. 213.

<sup>31</sup> Tamże, s. 213.

<sup>32</sup> B. Szewczul, *Nostryfikacje*, „Prawo Kanoniczne” 2010, nr 3-4, s. 404.

<sup>33</sup> Zob. najnowsza opublikowana polska bibliografia prawa kanonicznego: P. Kasprzyk, Z. Baranowski, P. Wiśniewski (red), *Prawo. Administracja. Kościoł. Polska bibliografia prawa kanonicznego za lata 1980-2000*, Lublin 2003; w części 2. za lata 1983-2000 na 3366 pozycji około 700 jest poświęcone prawu małżeńskiemu materialnemu lub procesowemu (także w ujęciu historycznym), to nieco ponad 20% wszystkich publikacji z zakresu prawa kanonicznego.

*Archidiecezji Warszawskiej* Tomasza Jakubiaka<sup>34</sup>, *I ministeri liturgici del diacono permanente come partecipazione al. Munus Sanctificandi della Chiesa* Adama Miastkowskiego<sup>35</sup> oraz *Il precetto pasquale. La normativa sulla Comunione e la confessione annuale (cc. 920-989)* Jana Dohnalika<sup>36</sup>.

Księżde V Kodeksu Jana Pawła II nie została poświęcona żadna dysertacja, zaś Księżde VI, czyli prawu karnemu 7 prac. Były to: *Ochrona karna prawa do życia dziecka poczętego w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 roku* Katarzyny Majchrzak<sup>37</sup>, *Kategoria poczytalności oraz winy w kanonicznym i polskim prawie karnym. Studium komparatystyczne* Łukasza Burcharda<sup>38</sup>, *Delitos contra la eucaristia tipificados en las Normae de gravioribus delictis de 2010* Dariusza Rugowskiego<sup>39</sup>, *Dovere dei genitori di educare i figli nell'ambito canonico CIC 1983 e civile polacco KRO con particolare riferimento alla dimissione penale nel vigente Codice di Dritto Canonico* Ireneusza Korzińskiego<sup>40</sup>, *La perdita dello stato clericale con particolare riferimento alla dimissione penale nel vigente Codice di Dritto Canonico* Adama Sycza<sup>41</sup>, *La tutela penale dell'Eucaristia nella legislazione della Chiesa* Janusza Ostrowskiego<sup>42</sup> oraz wspomniana już przy okazji omawiania prawa Kościołów wschodnich praca Ryszarda Lemieszki *Imputabilità – responsabilità e pena nei Codici di Dritto Canonico del 1917, 1983 e nel CCEO*<sup>43</sup>.

---

<sup>34</sup> U. Nowicka, *Doktorat ks. Tomasza Jakubiaka*, „Prawo Kanoniczne” 2010, nr 3-4, s. 389-391.

<sup>35</sup> B. Szewczul, *Nostryfikacje*, „Prawo Kanoniczne” 2013, nr 4, s. 212.

<sup>36</sup> B. Szewczul, *Nostryfikacje*, „Prawo Kanoniczne” 2012, nr 4, s. 268.

<sup>37</sup> M. Saj, *Doktorat pani Katarzyny Majchrzak*, „Prawo Kanoniczne” 2011, nr 1-2, s. 511-514.

<sup>38</sup> <<http://wpk.uksw.edu.pl/node/97>> (stan na dzień 12 marca 2015 r.).

<sup>39</sup> B. Szewczul, *Nostryfikacje*, „Prawo Kanoniczne” 2013, nr 4, s. 212.

<sup>40</sup> Tamże, s. 212.

<sup>41</sup> B. Szewczul, *Nostryfikacje*, „Prawo Kanoniczne” 2010, nr 3-4, s. 403.

<sup>42</sup> B. Szewczul, *Nostryfikacje*, „Prawo Kanoniczne” 2011, nr 3-4, s. 455.

<sup>43</sup> Tamże, s. 454-455.

W zestawieniu z publikacjami starszych kanonistów widać wzrost zainteresowania prawem karnym.

Prawu procesowemu, poza procesami o stwierdzenie nieważności małżeństwa, nie została poświęcona, jak już to wspomniano, żadna dysertacja. Zaledwie jedna praca została napisana z zakresu prawa kanonizacyjnego – *Sprawa beatyfikacji Sługi Bożego Biskupa Krzysztof Konstantyna Dominika (1870-1942)* autorstwa Krzysztofa Ossowskiego<sup>44</sup>.

### Wnioski

Na podstawie przeprowadzonych badań można sformułować następujące wnioski: większość prac dotyczyła prawa małżeńskiego procesowego lub materialnego. Duże zainteresowanie tą częścią prawa jest niezmiennie od wielu lat. Zauważyć należy wzrost zainteresowania prawem karnym, któremu starsi kanoniści nie poświęcali wiele uwagi. Zainteresowanie pozostałymi gałęziami prawa kościelnego przez młodych kanonistów jest stosunkowo niewielkie.

Przedstawiony powyżej stan rzeczy ma charakter zarysu. Pełnego ukazania przestrzeni badawczych młodych kanonistów będzie można dokonać po wydaniu nowszej polskiej bibliografii prawa kanonicznego, która kończy się na roku 2000.

### Streszczenie

Po 2010 r. w Polsce napisano lub nostryfikowano 40 rozpraw doktorskich z zakresu prawa kanonicznego. Blisko połowa z nich dotyczyła prawa małżeńskiego materialnego lub procesowego, co wskazuje na duże zainteresowanie tą dziedziną prawa, podobną do tego przejawia-

---

<sup>44</sup> <<http://wpk.uksw.edu.pl/node/97>> (stan na dzień 12 marca 2015 r.).

---

nego przed 2000 r. W porównaniu ze starszymi prawnikami kościelnymi, młodzi bardziej interesują się prawem karnym. Zainteresowanie pozostałymi gałęziami prawa kościelnego przez młodych kanonistów jest stosunkowo niewielkie.



ŁUKASZ JUREK\*

## **O potrzebie dalszych badań naukowych w zakresie określenia ryzyka emerytalnego w Polsce na tle rozwiązań legislacyjnych w zakresie konieczności rozwiązania stosunku pracy przez osoby występujące o świadczenie emerytalne**

Zapewnienie sprawnego systemu zabezpieczenia społecznego to jedno z najważniejszych zadań państwa. Elementem systemu zabezpieczenia społecznego jest zabezpieczenie emerytalne. System zabezpieczenia emerytalnego to jedno z największych osiągnięć XIX wieku, swoje źródła wywodzi on zaś z Prus<sup>1</sup>. Ma on chronić przed zejściem określonego rodzaju ryzyka. Jako ryzyko definowano przez lata prawo do zaprzestania pracy przy braku faktycznej możliwości jej świadczenia. Obecnie przez wystąpienie ryzyka także rozumiemy prawo do zaprzestania pracy przy braku dodatkowych warunków, zatem *a natura rei* samo wystąpienie ryzyka nie jest uzależnione od względów zdrowotnych.

Treść ryzyka emerytalnego całkowicie rozmywa się przy osobach kontynuujących zatrudnienie. Jeżeli mogą one kontynuować

---

\* Łukasz Jurek, studia doktoranckie na Wydziale Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Katedra Nauki Administracji, e-mail: lukaszjurek@gmail.com.

<sup>1</sup> Należy zauważyć, że po odzyskaniu przez Polskę po zakończeniu I wojny światowej niepodległości w 1918 r. system zabezpieczenia społecznego był budowany na podstawie koncepcji zabezpieczenia społecznego stworzonego przez Bismarcka.

działalność zarobkową, to świadczenie emerytalne stanowi dla nich dodatkowy przychód, nie zastępuje zaś dotychczasowych utraconych przychodów. Celem świadczenia emerytalnego powinno być zapewnienie określonych przez ustawodawcę przychodów na wypadek wystąpienia ryzyka, nie zaś poprawianie sytuacji materialnej ubezpieczonego. Obecna praktyka, poparta także orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, który inaczej rozkłada akcenty i wagę problemu, nie uwzględnia samego charakteru świadczenia emerytalnego, a także zadań systemu zabezpieczenia społecznego. Dla ustawodawcy wystąpienie ryzyka ma wtórne znaczenie, przez co świadczenie emerytalne traci swój charakter. Jest to szczególnie niepokojące w dobie narastającego deficytu Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, który powoduje konieczność zadłużania się przez państwo. Środki publiczne powinny być w tej sytuacji wydawane racjonalnie, uwzględniając także samą koncepcję i zadania systemu zabezpieczenia społecznego.

Celem pracy jest próba zbadania, czy w przypadku osób kontynuujących zatrudnienie bez rozwiązania stosunku pracy można mówić o wystąpieniu ryzyka emerytalnego, czy też ono nie występuje wcale. Praca nie aspiruje do kompleksowego omówienia przedmiotowego zagadnienia, które jest niezwykle bogate i szerokie oraz wymaga dalszych pogłębionych studiów, odnosi się jedynie w założeniu do próby określenia ryzyka emerytalnego przy braku spełnienia kluczowych jego przesłanek. Jest to niezwykle istotne zagadnienie, ponieważ od określenia treści samego ryzyka emerytalnego uzależnione jest funkcjonowanie całego systemu emerytalnego, którego zasadniczym zadaniem jest ochrona na wypadek wystąpienia ryzyka.

## Treść główna

We wstępie pracy odwołano się do pojęcia ryzyka emerytalnego. Słusznie wskazano, że przy obecnym brzmieniu przepisów są wątpliwości co do faktycznego charakteru ochrony ubezpieczeniowej, wynikającej z podlegania ubezpieczeniu emerytalnemu. Wobec powyższego, aby rozwiązać te wątpliwości, należy odwołać się do piśmiennictwa. Inetta Jędrasik-Jankowska zauważa, że w prawie ubezpieczeń społecznych przez ryzyko emerytalne określone jest – co do zasady – prawo do zaprzestania pracy, natomiast warunkami nabycia prawa do emerytury jest osiągnięcie określonego wieku i posiadanie odpowiedniego stażu<sup>2</sup>. Powyższy pogląd aprobuje Kamil Antonów, który słusznie zauważa, że prawo do emerytury jest nabywane przez ubezpieczonych, urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r., jeżeli spełnią oni ustawowe warunki do osiągnięcia wieku emerytalnego. Ryzyko emerytalne zaś ziszcza się dopiero w momencie zaprzestania zatrudnienia<sup>3</sup>.

Po osiągnięciu wieku emerytalnego ubezpieczony nabywa prawo do rozwiązania stosunku pracy, ustawodawca zaś nie sformułował takiego obowiązku. Nie sposób zaś zgodzić się z tezą K. Antonowa, że nabyte przez ubezpieczonego prawo do rozwiązania stosunku pracy aktualizuje ryzyko, które wiąże się z zagrożeniem utraty pracy po osiągnięciu wieku emerytalnego określonego przez ustawodawcę<sup>4</sup>. Argumentację do obalenia tej tezy dostarcza zresztą sam jej Autor. W jednym z kolejnych komentarzy zauważa, że zgodnie ze zmienioną linią orzecznictwa „wypowiedzenie umowy

---

<sup>2</sup> I. Jędrasik-Jankowska, *Emerytura: kto daje i odbiera*, „Rzeczypospolita” 2011, nr 2, s. 25.

<sup>3</sup> K. Antonów, *Prawo do emerytury*, Kraków 2003, s. 41. Zob. także I. Jędrasik-Jankowska, *Ubezpieczenie emerytalne. Trzy filary*, Warszawa 2001, s. 120-121; J. Jończyk, *Prawo zabezpieczenia społecznego*, Kraków 2003, s. 15-16.

<sup>4</sup> K. Antonów, M. Bartnicki, [w:] K. Antonów, M. Bartnicki, *Ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Komentarz*, Kraków 2004, LEX.

o pracę, jeżeli jest uzasadnione tylko nabyciem przez pracownika uprawnień emerytalnych, ma charakter dyskryminujący w zakresie naruszenia zakazów dyskryminacji [...]”<sup>5</sup>. Jednocześnie należy zauważyć, niezależnie od przytoczonych wyżej argumentów, że trudno uznać, aby wraz z osiągnięciem wieku emerytalnego w każdym przypadku miałyby się ziścić ryzyko. Ryzyko ziści się jedynie w sytuacji, gdy ubezpieczony wypełni jego treść, czyli faktycznie zrezygnuje ze świadczenia pracy, uznając, że nie jest w stanie jej w dalszym okresie świadczyć.

Nie sposób też zgodzić się z tezą powołanych wyżej autorów, że istnieje możliwość potencjalnego nabycia prawa do emerytury. Zasadnicze wątpliwości budzi potrzeba budowania tej koncepcji teoretycznej, z punktu widzenia prawa do emerytury w istocie nieprzydatnej. Nabycie emerytury może nastąpić jedynie po spełnieniu przesłanek określonych przez ustawodawcę, samo osiągnięcie wieku emerytalnego i posiadanie odpowiedniego okresu składkowego nie może być uznane za tzw. potencjalne nabycie prawa do emerytury. Prawo do emerytury nabywa się bowiem *ex lege* po spełnieniu określonych przez ustawodawcę warunków, natomiast materializuje się ono po złożeniu przez ubezpieczonego stosownego wniosku. Prawo do emerytury faktycznie zatem zostało nabyte, koncepcja potencjalnego nabycia prawa do emerytury nie znajduje zatem uzasadnienia. Należy wyraźnie podkreślić, że prawo do emerytury może być, w przypadkach określonych przez ustawodawcę, zawieszane. Przykładowo zgodnie z zakwestionowanym przez Trybunał Konstytucyjny<sup>6</sup>, w ograniczonym zakresie czasowym, art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu

---

<sup>5</sup> K. Antonów, [w:] K. Antonów, M. Bartnicki, B. Suchacki, *Ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Komentarz*, Warszawa 2004, s. 159.

<sup>6</sup> Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r., sygn. akt K 2/12, OTK-A 2012, nr 10, poz. 121.

Ubezpieczeń Społecznych<sup>7</sup>, prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego.

Powyższe stanowisko, bez większych wątpliwości, uznawane jest także w piśmiennictwie. Maria Janiszewska-Wyszyńska słusznie zauważa, że osoba, która prawo do emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych uzyskała w trakcie zatrudnienia u dotychczasowego pracodawcy, nie ma możliwości pobierania świadczenia emerytalnego do czasu rozwiązania stosunku pracy. Należy podkreślić, że tożsamy obowiązek ma zastosowanie zarówno do osób pobierających emeryturę przyznawane w niższym wieku niż te z systemu powszechnego, jak i też w stosunku do osób, które prawo do świadczenia emerytalnego nabyły po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego. Przy tym należy mieć na uwadze, że jeżeli ubezpieczony był zatrudniony u więcej niż jednego pracodawcy przed nabyciem prawa do emerytury, to u wszystkich powinien rozwiązać stosunek pracy, tak aby jego prawo do świadczenia emerytalnego nie uległo zawieszeniu. Słuszny jest także pogląd, że ustawodawca nie wyklucza uzyskiwania ponad przyznane świadczenie emerytalne dodatkowych dochodów, istotne jest tylko, aby w momencie, w którym to prawo zostanie nabyte, doszło do rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą<sup>8</sup>.

Ta kwestia jest także istotna z punktu widzenia koncepcji ryzyka emerytalnego. Brak możliwości innego zarobkowania uzasadniałby, przynajmniej doktrynalnie, potrzebę przyznania świadczenia emerytalnego ubezpieczonemu, ponieważ świadczenie emerytalne, przynajmniej okresowo, by go zastępowała. Zdecydowanie

---

<sup>7</sup> Ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.).

<sup>8</sup> Zob. szerzej M. Janiszewska-Wyszyńska, *Wypłata emerytury – pod warunkiem rozwiązania stosunku pracy*, „Służba Pracownicza” 2011, nr 10, s. 1-5.

należy jednakże odrzucić pogląd Inetty Jędrasik-Jankowskiej, że „artykuł 103a w roli przepisu zawieszającego prawo do zrealizowanego świadczenia, nadaną mu przez art. 28 ustawy zmieniającej o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw, narusza konstytucyjną zasadę równego traktowania osób, mających te same cechy (wiek, wysokość zarobków, rodzaj zatrudnienia), które mogą stanowić kryterium odmiennego traktowania”<sup>9</sup>. O ile można jeszcze dyskutować z argumentacją orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r., powołując się na stabilność i pewność prawa, o czym niżej, to trudno dostrzec w zakwestionowanym przez Trybunał Konstytucyjny przepisie naruszenie zasady równego traktowania z uwagi na przesłanki, które I. Jędrasik-Jankowska wymieniła wyżej. Każdy ubezpieczony, po spełnieniu przewidzianych przez ustawodawcę warunków, ma prawo do nabycia prawa do świadczenia emerytalnego. Jeżeli nie rozwiązał stosunku pracy, to prawo nie może się zmaterializować przez niespełnienie przesłanki, której realizacja nie powodowałaby w rezultacie zawieszenia prawa do świadczenia emerytalnego.

Powyższa regulacja była tożsama dla wszystkich ubezpieczonych, niezależnie od ich wieku, wysokości zarobków czy rodzaju zatrudnienia. W każdym z wymienionych przypadków skutek był ten sam, przy jednoczesnym braku rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą, czyli zawieszenie prawa do świadczenia emerytalnego. Nie bez powodu w pracy prowadzono szeroki wywód na temat ryzyka emerytalnego. Świadczenie przyznane pracującemu emerytowi, gdy ten nie zaprzestał zatrudnienia u dotychczasowego pracodawcy, jest sprzeczne z główną cechą świadczenia emerytalnego: zapewnia przychodów wskutek braku dalszego świadczenia pracy w związku z przejściem na emeryturę.

---

<sup>9</sup> Zob. szerzej I. Jędrasik-Jankowska, *Nierozwiązanie stosunku pracy jako przyczyna zawieszenia prawa do emerytury*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 2011, nr 9, s. 22-27.

Dostrzegając także argumentację Trybunału Konstytucyjnego podniesioną w uzasadnieniu do powołanego wyżej orzeczenia, należy wyrazić pogląd, że tak szeroka ochrona konstytucyjna dla osób, które mają zabezpieczone źródło dochodów, a także u których nie realizuje się sama istota zasadności przyznania świadczenia emerytalnego, nie znajduje uzasadnienia. Jeżeli w części orzeczeń Trybunał Konstytucyjny odwołuje się do sytuacji finansów publicznych, to mając to na uwadze, należało argumentacji strony skarżącej nie podzielić. Możliwość realizacji prawa do świadczenia emerytalnego musi bowiem ulegać korekcie, mając na uwadze chociażby sytuację gospodarczą kraju czy też sytuację finansów publicznych.

Przy rosnącym deficycie finansów publicznych niezbędna może okazać się w przyszłości korekta w zakresie wysokości świadczeń emerytalnych, a także prawa do ich wypłaty, stąd też przyjęcie innej linii przez Trybunał nie jest zasadne. Świadczenia emerytalne są wypłacane w większości ze środków publicznych, publiczny jest też w odniesieniu do większości środków system ich gromadzenia, nie jest zatem zasadne przenoszenie elementów prawa prywatnego do publicznego – przynajmniej w większości – systemu. Chroniąc prawo już pracujących, Trybunał Konstytucyjny nie dostrzegł, że zasada równego traktowania może być w szczególności naruszana przez posiadających prawo do świadczenia emerytalnego i pobierających je wciąż aktywnych zawodowo pracowników. Ważkie są argumenty odnośnie do konieczności aktywizacji zawodowej osób starszych, jednakże te regulacje nie mogą prowadzić do stworzenia systemu, który petryfikuje nieuczciwą przewagę konkurencyjną, ograniczając przedsiębiorczość i aktywność zawodową osób wchodzących na rynek pracy. Wspomnieć w tym miejscu należy przykładowo o braku obowiązku odprowadzania przez pracujących emerytów składek na ubezpieczenia społeczne, Fundusz Pracy oraz Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych oraz o blokowaniu miejsc pracy w sferze publicznej.

Konieczność rozwiązania stosunku pracy wymagałaby, aby emeryt, biorąc udział w postępowaniu rekrutacyjnym, chociaż był zmuszony do zweryfikowania swoich kompetencji na tle innych,

także i młodszych kandydatów. Posiada on już na starcie duże doświadczenie zawodowe, ale młode osoby mogą zaoferować świeże spojrzenie i większą elastyczność, i to do pracodawcy powinna należeć ocena, na których wartościach dodanych bardziej mu zależy. Należy pamiętać, że emeryt, którego świadczenie jest finansowane ze środków innych pracujących, ma także zabezpieczoną sytuację materialną, nie musi się zatem obawiać utraty pracy, będzie mógł też z tych względów pozwolić sobie na większą elastyczność w stosunku do jego rynkowych konkurentów, obciążonych także pośrednio narzutami na jego świadczenie emerytalne.

W tym miejscu należy odwołać się do komunikatu w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 czerwca 2014 r.<sup>10</sup> Trybunał, rozpoznając połączone pytania prawne sądów rejonowych w sprawie z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, orzekł, że art. 13 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby lub macierzyństwa<sup>11</sup> jest zgodny z art. 67 ust. 1 i art. 32 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji. Przedmiotowy przepis zakłada, że zasiłek chorobowy po ustaniu tytułu ubezpieczenia, jeżeli osoba niezdolna do pracy ma ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy, nie przysługuje. Należy podkreślić, że Trybunał Konstytucyjny zauważył, iż zakwestionowany przepis nie narusza prawa do zabezpieczenia społecznego. Trybunał podniósł, że obowiązek urzeczywistnienia wynikających z Konstytucji gwarancji socjalnych nie jest równoznaczny z obowiązkiem maksymalnej rozbudowy systemu świadczeń. Konstytucja gwarantuje dostateczny poziom socjalny, poniżej niego ustawodawca nie może przewidywać zakresu świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, ustawodawca, nie przyznając prawa do zasiłku chorobowego osobom pobierającym emeryturę lub rentę z tytułu niezdolności do pracy, których

<sup>10</sup> <<http://trybunal.gov.pl/rozprawy/komunikaty-prasowe/komunikaty-po/ary/6900-zasilek-chorobowy>> (stan na dzień 30 marca 2015 r.).

<sup>11</sup> Dz.U. z 2014 r., poz. 159, ze zm.

stosunek pracy ustał w trakcie trwania niezdolności do pracy, nie pozbawia ich tych gwarancji. Trybunał słusznie zauważył, że celem emerytury jest zapewnienie godnego poziomu życia w okresie obniżonej zdolności do zarobkowania z uwagi na osiągnięcie wieku emerytalnego. Trybunał jednocześnie podkreślił, że prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy co do zasady spełniają gwarancje wynikające z art. 67 Konstytucji.

Celem omawianej regulacji jest zapewnienie środków utrzymania byłemu pracownikowi, który utracił swoje dochody z powodu ustania pracy zarobkowej, a choroba uniemożliwia mu podjęcie nowej pracy i uzyskanie nowego źródła dochodu<sup>12</sup>. Należy zatem zauważyć, że Trybunał jednoznacznie uznał, że celem świadczenia emerytalnego jest zapewnienie godnego poziomu życia w okresie, kiedy zdolność do dalszego zarobkowania jest już znacznie obniżona. Nie można zatem uznać, że pobieranie świadczenia emerytalnego, bez rozwiązania stosunku pracy, wiąże się z jakąkolwiek obniżoną zdolnością do zarobkowania. Należy także podkreślić, że brak możliwości pobierania zasiłku chorobowego po ustaniu zatrudnienia wiąże się z uznaniem przez ustawodawcę, że ochrona zapewniana przez prawo do otrzymania jednego ze świadczeń, tj. świadczenia emerytalnego, uzasadnione potrzeby ubezpieczonego zapewnia. Tym bardziej, jak zauważono wyżej, że pozbawienie pobierających emeryturę lub rentę z tytułu niezdolności do pracy prawa do zasiłku chorobowego po ustaniu zatrudnienia nie pozbawia ich konstytucyjnej gwarancji, o której mowa była wyżej.

W świetle powyższego trudno uznać i zgodzić się z argumentacją orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r., o którym była mowa wyżej. Trybunał orzekł, że art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw<sup>13</sup> w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Fundu-

<sup>12</sup> <<http://trybunal.gov.pl/rozprawy/komunikaty-prasowe/komunikaty-po/art/6900-zasilek-chorobowy>> (stan na dzień 30 marca 2015 r.).

<sup>13</sup> Dz.U. z 2012 r. Nr 257, poz. 1726 oraz Dz.U. z 2011 r. Nr 291, poz. 1707.

szu Ubezpieczeń Społecznych, dodanym przez art. 6 pkt 2 ustawy z 16 grudnia 2010 r., w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r., bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa wynikającą z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Wnioskodawcy podnosili, że zaskarżona regulacja narusza wynikające z art. 2 Konstytucji zasady niedziałania prawa wstecz, ochrony praw nabytych oraz ochrony zaufania obywateli do państwa i prawa. Wnioskodawcy argumentowali, że w ich przekonaniu naruszenie zasady zakazu retroaktywności prawa wstecz polega na tym, że wejście w życie art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych spowoduje zawieszenie prawa do emerytury także tych osób, które skorzystały z wcześniejszej możliwości nabycia tego prawa bez konieczności rozwiązania stosunku pracy. Wnioskodawcy powoływali się też na naruszenie zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie bezpieczeństwa prawnego poprzez rażąco zmianę stanu prawnego, mimo że wcześniejsze zapowiedzi świadczyły o innym kierunku polityki państwa. W tym miejscu należy zauważyć, że oczekiwanie prowadzenia polityki przez państwo w sposób stały i jednolity wydaje się mocno przesadzone.

Rzeczywistość gospodarcza ma charakter dynamiczny, w związku z tym państwo musi podejmować pewne działania korygujące. Jeżeli istotą świadczenia emerytalnego jest funkcja zastępcza w stosunku do dotychczas uzyskiwanego dochodu, to trudno znaleźć argumentację przemawiającą za tym, aby zawieszenie prawa do świadczenia emerytalnego miało naruszać zasadę zaufania do państwa i prawa. Emeryci nie zostali bowiem pozbawieni prawa do świadczenia emerytalnego, tylko to prawo uległo zawieszeniu, co skutkuje brakiem podstaw do wypłaty świadczenia emerytalnego. Jeżeli uprawnieni do świadczenia emerytalnego nie chcą zrezygnować ze swojej dotychczasowej pracy, oznacza to, że nie ziściło się ryzyko emerytalne, w którego wyniku emerytura zastąpiłaby dotychczas utracone dochody. W tej sytuacji nie mamy

w istocie do czynienia ze świadczeniem emerytalnym, ale z dodatkiem do wynagrodzenia finansowanym ze środków publicznych, z budżetu dotkniętego znacznym deficytem Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, na sfinansowanie którego państwo musi zaciągać zobowiązanie o charakterze kredytowym. Dlatego szanując zasadę zaufania państwa do prawa, należy zauważyć, że istotny jest również przedmiot tej ochrony. W tym przypadku, zdaniem wnioskodawców, ochrony wymaga w istocie dodatek do wynagrodzenia, ponieważ jeżeli nie nastąpiło rozwiązanie stosunku pracy, nie można przyjąć, że mamy do czynienia z wystąpieniem jakiegokolwiek ryzyka.

Nie ma momentu formalnego przejścia na emeryturę, od dnia przyznania świadczenia emeryt otrzymuje dodatkowe fundusze, nie mamy do czynienia zatem z wystąpieniem żadnego ryzyka. Prawdą jest, że ryzyko zostało w ten sposób określone przez ustawodawcę, jednakże należy zauważyć, że określanie ryzyka tylko w kategorii osiągnięcia określonego wieku stanowi poważny błąd ustawodawcy, naprawiony w dość krótkim czasie. Jak zauważono już wyżej, osiągnięcie wieku emerytalnego nie jest zjawiskiem mogącym stanowić ryzyko, szczególnie gdy pracownik jest zdrowy i kontynuuje aktywność zawodową. Dodatkowo podważa ten sposób określenia ryzyka sam ustawodawca, podwyższając granicę wieku emerytalnego, co oznacza, iż uznał dotychczas określony wiek emerytalny na nienarażony na tego rodzaju ryzyko, że wiązałoby się to z koniecznością przyznania świadczenia emerytalnego. Zasada zaufania państwa do prawa całkowicie nie ogranicza możliwości zmian legislacyjnych, nie ogranicza też możliwości kierunku zmiany dotychczasowej polityki, często też doznaje kolizji z innymi wartościami, a w szczególności z prawem młodych osób do podjęcia aktywności zawodowej. Ich sytuacja również jest bardzo trudna, celem ustawodawcy jest także stworzenie im możliwości zarobkowania, szczególnie gdy to ze składek już pracujących finansowane są świadczenia dla emerytów.

Należy również odwołać się do nieprzypadkowo powołanej wyżej sprawy dotyczącej zasiłku chorobowego po ustaniu zatrud-

nienia przez osoby mające prawo do świadczenia emerytalnego lub do renty z tytułu niezdolności do pracy. Trybunał wyraźnie podkreślił, że celem emerytury jest zapewnienie godnego poziomu życia w okresie obniżonej zdolności do zarabkowania z uwagi na osiągnięcie wieku emerytalnego. Wskazane rozwiązanie służyło natomiast zapewnieniu środków utrzymania byłemu pracownikowi, który utracił swoje dochody z powodu ustania pracy zarobkowej, a choroba uniemożliwia mu podjęcie nowej pracy i uzyskanie nowego źródła dochodu. Można zatem zauważyć, że skoro ubezpieczony miał już prawo do jednego rodzaju świadczenia, czyli miał zapewnione środki utrzymania przez przyznanie mu prawa do świadczenia emerytalnego, to przyznanie dodatkowych środków utrzymania w tym przypadku – zdaniem ustawodawcy – nie było zasadne. Podobnie w analizowanym przypadku należy przyjąć, podążając za tym duchem rozumowania Trybunału, że skoro ubezpieczony ma zapewnione środki utrzymania, to nie zachodzi w tym przypadku potrzeba przekazywania mu dodatkowych środków finansowych, jeżeli nie ziszcilo się w tym przypadku ryzyko. Trybunał słusznie zauważył, że przez pewien okres istniały bardziej liberalne i korzystne dla świadczeniobiorców zasady określania ryzyka, problem jednak w tym, że okoliczności określone przez ustawodawcę w istocie z żadnym ryzykiem nie były związane, trudno zatem mówić o wystąpieniu w tej sytuacji jakiegokolwiek rodzaju ryzyka.

Oczekiwanie ustawodawcy w zakresie obowiązku rozwiązania stosunku pracy można odczytywać jako działanie mające na celu zapewnienie właściwego określenia ryzyka emerytalnego przez wymóg zaistnienia okoliczności faktycznie związanych z wystąpieniem ryzyka. Należy zatem uznać, że w tym przypadku nie zostaje naruszona zasada stabilności stanowionego prawa. Świadczeniobiorcy, świadomi częstych zmian legislacyjnych w tym zakresie, powinni być przygotowani na możliwość dalszych korekt w tym zakresie, szczególnie gdy w ich przypadku z wystąpienia ryzyka nie mamy do czynienia. Kontynuując aktywność zawodową, odsuwając na przeszłość konieczność zapewnienia środków utrzymania w posta-

ci wypłaty świadczenia emerytalnego. Jak już zauważono wyżej, wypłacana zaś emerytura o cechach dodatkowego świadczenia emerytalnego wypłacanego dodatkowo do otrzymywanego wynagrodzenia na tą szczególną ochronę nie zasługuje. Nie należy zapomnieć również, że stosunkowo długi okres *vacatio legis* umożliwiał przygotowanie się na planowane zmiany legislacyjne w zakresie zawieszenia prawa do dotychczas otrzymywanego świadczenia.

Argument, że uprawnieni zaplanowali sobie wydanie tych dodatkowych środków, biorąc je pod uwagę w domowym budżecie, również jest nietrafiony. Rzeczywistość gospodarcza ma charakter dynamiczny, zmieniają się też przepisy w zakresie zawieszenia prawa do świadczenia emerytalnego, dlatego świadczeniobiorca musi być gotowy na korektę uregulowań w tym zakresie, szczególnie jeżeli w jego przypadku nie mieliśmy dotychczas do czynienia ze zdarzeniem, które można określić mianem ryzyka emerytalnego. Nietrafione są argumenty z uzasadnienia Trybunału na temat braku zakazu łączenia pracy zawodowej z pobieraniem świadczenia emerytalnego. W tych przypadkach bowiem uprawnieni uprzednio rozwiązali stosunek pracy, wystąpiło zatem zdarzenie wymagające objęcia ochroną ubezpieczeniową. W analizowanym zaś przypadku do rozwiązania stosunku pracy nie dochodzi.

Należy dodatkowo zauważyć, polemizując z poglądem zawartym w uzasadnieniu, że wskazana regulacja w istocie doprowadziłaby do odzyskania miejsc pracy, ponieważ w szczególności w sferze budżetowej zostałyby uruchomione konkursy na zwolnione stanowiska pracy. Nie jest pewne, że te konkursy zostałyby wygrane przez dotychczasowych pracowników. Trudno też uznać, że argumentem wspierającym linię Trybunału jest pogląd, że nie jest pewne, że kwestionowana regulacja przełoży się na wzrost liczby miejsc pracy, w uzasadnieniu pojawia się pogląd, iż w warunkach kryzysu nie jest to pewne. Jest oczywiste, że nie ma pewności co do skutków każdego z przyjmowanych rozwiązań prawnych, ale należy pozwolić na sprawdzenie się ich w praktyce. Trudno też oczekiwać, aby w całej administracji publicznej prowadzono szczegółowe badania w tym zakresie, skoro już zasady doświadczenia

życiowego pozwalają wysunąć wniosek, że przynajmniej część ze zwolnionych stanowisk pracy będzie musiała być obsadzona.

### Uwagi końcowe

Omawiana problematyka, dotycząca konieczności określenia ryzyka emerytalnego w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem osób kontynuujących zatrudnienie bez rozwiązania stosunku pracy, jest istotna, ponieważ dotyka kluczowej społecznie sfery zabezpieczenia społecznego. Celem pracy było kompleksowe spojrzenie na omawiany problem. Jak wykazano wyżej, Trybunał, jak się wydaje, zbyt daleko określił granicę ochrony dla osób, w przypadku których wystąpienie ryzyka emerytalnego jest problematyczne, szczególnie że, jak wskazują zdania odrębne, praktyka w tym przypadku nie jest jednolita. Podzielić należy argumenty o konieczności zachęcania do dalszej aktywności zawodowej osób starszych, ale niekoniecznie musi być ona prowadzona w tym samym zakładzie pracy.

Jak się wydaje, konieczność weryfikacji przez pracodawcę umiejętności pracownika pobierającego świadczenie emerytalne może być korzystna nie tylko dla pracodawcy i potencjalnych kandydatów na zwolnione stanowisko pracy, ale także dla samego zainteresowanego, z uwagi na fakt, że będzie miał możliwość wykorzystania dotychczas zdobytego doświadczenia u innego pracodawcy. Często dostrzegany jest problem braku mobilności pracowników, jak się wydaje, także regulacje prawne nie powinny zmierzać do jej ograniczenia. Ponadto określanie ryzyka emerytalnego w sposób wypaczający jego istotę stanowi poważny błąd ustawodawcy, w związku w powyższym jednak świadczeniobiorcy powinni być przygotowani na możliwość zmiany tych przepisów, co do konieczności wystąpienia rzeczywistego zdarzenia skutkującego objęciem ochroną ubezpieczeniową.

### **Streszczenie**

Niniejsza praca ma na celu wskazanie konieczności prowadzenia dalszych badań nad określeniem ryzyka emerytalnego w Polsce. Praca wskazuje na brak trwałych rozwiązań legislacyjnych w tym zakresie, relatywnie często zmieniają się koncepcje systemu emerytalnego, co może mieć niekorzystne skutki w zakresie zaufania zarówno do państwa, jak i też do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, a także mogą one wywierać wpływ na określenie ryzyka emerytalnego. Niezwykle cenne jest także odniesienie do praktycznych aspektów omawianego zagadnienia, w szczególności zaś w zakresie najnowszych zmian legislacyjnych.



KONRAD KOZIOŁ\*

## **Organizacja prokuratury w ustawie z 14 kwietnia 1967 r. o Prokuraturze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej**

Problematyka usytuowania prokuratury w systemie organów państwowych budziła i w dalszym ciągu powoduje wiele problemów i dyskusji. Próby wprowadzenia usprawnień organizacyjnych w prokuraturze przed rokiem 1967 były mozolne, a sam ich proces nie sprostał wymogom czasu. Jednak dostrzec można pewne pozytywne aspekty zmian zaproponowanych w ustawie o prokuraturze PRL z 14 kwietnia 1967 r., dotyczących jej organizacji. Zmiany te wprowadziły pewne usprawnienia w sferę funkcjonowania prokuratury.

\* \* \*

Dnia 14 kwietnia 1967 r. została uchwalona przez Sejm ustawa o Prokuraturze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej<sup>1</sup>. Ustawa ta w sposób kompleksowy ujęła wszystkie środki, które były do dyspozycji prokuratury w walce z przestępczością. Prokuratura otrzymała również zadania o charakterze badawczym i profilaktycznym. Nowa ustawa miała umocnić rangę zawodu, jakim był

---

\* Konrad Kozioł, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji, Katedra Prawa Konstytucyjnego; e-mail: konradkoziol@hotmail.com.

<sup>1</sup> Dz.U. z 1967 r. Nr 13, poz. 55, dalej jako: ustawa o Prokuraturze PRL.

prokurator. Podstawowe zadania prokuratury, wynikające z kompetencji Prokuratora Generalnego, określała Konstytucja PRL w art. 64<sup>2</sup>. Przepis ten stanowił, że „Prokurator Generalny strzeże praworządności ludowej, czuwa nad ochroną własności społecznej, zabezpiecza poszanowanie praw obywateli, w szczególności czuwa nad ściganiem przestępstw godzących w ustrój, bezpieczeństwo i niezawisłość Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”. Prokuratura uzyskała nowe funkcje. Została powierzona jej rola generalnego strażnika praworządności w państwie, w szczególności poprzez wyposażenie prokuratury w prawo kontroli przestrzegania przepisów prawa przez organy administracji państwowej, ale również przez instytucje społeczne i jednostki gospodarki uspołecznionej<sup>3</sup>.

Problem usytuowania prokuratury w systemie organów państwowych budził wiele kontrowersji i dyskusji. W związku z tym zarysowały się dwie różne koncepcje odnośnie do jej umiejscowienia: pierwsza opowiadała się za pozostawieniem prokuratury jako instytucji odrębnej, jednakże podległej w sposób bezpośredni Radzie Państwa lub Sejmowi; druga, uzasadniała przyjęcie odmiennych rozwiązań organizacji modelu prokuratury<sup>4</sup>.

W sytuacji, gdyby prokuratura pozostała podporządkowana władzy ustawodawczej, można mówić o utrzymaniu niezależności prokuratury od organów administracji państwowej, co gwarantowałoby możliwość sprawowania rzeczywistej kontroli nad działalnością terenowych organów władzy i administracji państwowej. W przypadku, gdyby prokuratura usytuowana została jako organ Ministra Sprawiedliwości, funkcja ścigania przestępstw stałaby się funkcją rządu jako naczelnego organu administracji państwowej. Takie podporządkowanie mogło ponadto sugerować powrót do instytucji sędziów śledczych. Podporządkowanie prokuratury

---

<sup>2</sup> Dz.U. z 1952 r. Nr 33, poz. 232.

<sup>3</sup> W okresie PRL było to określenie przedsiębiorstwa, gdzie podstawową formą własności była własność państwowa lub własność spółdzielcza. Obecnie pojęcie to już nie istnieje od początku transformacji gospodarczej w 1989 r.

<sup>4</sup> H. Zięba-Załucka, *Instytucja prokuratury w Polsce*, Warszawa 2003, s. 43.

organom administracji musiałyby skutkować tym, że ograniczone by zostały uprawnienia prokuratora w zakresie postępowania przygotowawczego, w szczególności jeżeli chodzi o stosowanie środków zapobiegawczych<sup>5</sup>.

Istotną kwestią, która przemawiała za zmianą usytuowania prokuratury w systemie organów państwowych, był nadzór penitencjarny. Jeżeli władze więzienne wykonujące kary są organami Ministra Sprawiedliwości, to nadzór nad prawidłowym stosowaniem prawa w przypadku działalności tych organów nie powinien spoczywać w ręku organu podległego, w tym przypadku Ministrowi Sprawiedliwości.

Konstytucja i ustawa o prokuratorze nie określały pozycji Prokuratora Generalnego wobec Sejmu w ich wzajemnych stosunkach. Jednakże nie oznaczało to, że prokuratura nie była podległa Sejmowi. Zależność ta została umieszczona w regulaminie Sejmu PRL uchwalonym dnia 1 marca 1957 r.<sup>6</sup> Na podstawie tego regulaminu Sejm miał prawo kierować pod adresem Prokuratora Generalnego postulatory znajdujące się w rezolucjach uchwalonych na wniosek komisji sejmowych. Komisje sejmowe miały możliwość uchwalania dezyderatów do Prokuratora Generalnego, co w praktyce występowało wyłącznie z tego względu, że uchwalone dezyderaty od razu przedstawiono właściwym adresatom. Mogły one również przedstawiać swoje stanowisko na temat danej sprawy w formie opinii. Posłowie mieli prawo składać zapytania i interpelacje do Prokuratora Generalnego, który miał na odpowiedź 14 dni. Prokurator Generalny mógł również uczestniczyć w posiedzeniach Sejmu i zabierać głos<sup>7</sup>.

Pod względem personalnym, funkcjonalnym i strukturalnym zwierzchnikiem prokuratury była Rada Państwa, która na podstawie art. 7 ustawy o Prokuraturze PRL powoływała i odwoływała Prokuratora Generalnego. Polska Rzeczpospolita Ludowa była

<sup>5</sup> Tamże, s. 44.

<sup>6</sup> M.P. z 1957 r., Nr 19, poz. 145.

<sup>7</sup> H. Zięba-Załucka, *Instytucja prokuratury*, s. 46-47.

jedynym państwem, gdzie Prokuratora Generalnego i jego zastępców powoływał ten sam organ. Rada Państwa zdecydowała również o obsadzeniu urzędów jego zastępców. Zgodnie z art. 8 byli oni powoływani na czas nieoznaczony.

Na mocy art. 12 ustawy o prokuraturze PRL Rada Państwa „mianowała i zwalniała prokuratorów Prokuratury Generalnej i prokuratorów wojewódzkich oraz zastępców Naczelnego Prokuratora Wojskowego, prokuratorów Naczelnej Prokuratury Wojskowej i prokuratorów okręgów wojskowych”. Uchwałała ona również strukturę urzędów prokuratorskich<sup>8</sup>. Zgodnie z art. 4 działalność prokuratury w całości była podporządkowana Radzie Państwa. Prokurator Generalny musiał działać w zgodzie z wytycznymi wskazanymi przez Radę Państwa i miał obowiązek składać coroczne sprawozdanie z działalności prokuratury przed Radą Państwa. Ze względu na odrębność organizacyjną i niezależność prokuratury pojawił się problem wzajemnych stosunków między prokuraturą a innymi organami państwowymi. Stosunek ten określał w szczególności art. 5 ust. 1 ustawy, który brzmiał, że „Prokuratorzy są w sprawowaniu swych funkcji niezależni od terenowych organów władzy oraz od organów administracji państwowej i podlegają jedynie prokuratorom przełożonym”. W art. 56 Konstytucji PRL również została sformułowana zasada, że organy prokuratury, sprawując swoje funkcje, są niezależne od organów terenowych.

Prawa i obowiązki pomiędzy prokuraturą a pozostałymi organami państwowymi opierały się na zasadzie wzajemności. Z jednej strony, prokuraturze przysługiwało prawo do pomocy od innych organów, lecz z drugiej strony, prokuratura miała obowiązek przedstawiać określone informacje na żądanie uprawnionych organów. Obowiązek ten nie oznaczał podporządkowania prokuratury organom uprawnionym do żądania informacji, a jedynie był to element współdziałania. Wspomniany wyżej obowiązek informowania nie naruszał zasady niezależności prokuratury od rządu. Był to ele-

---

<sup>8</sup> Zob. art. 15 i 16 ustawy o Prokuraturze PRL.

ment koordynacji działań, którego celem miało być umacnianie praworządności<sup>9</sup>.

Pomimo wszelkich form współpracy z innymi organami prokuratury w Polsce Ludowej była ona organem wyodrębnionym w stosunku do sądów oraz wszelkich organów administracji państwowej i terenowych organów władzy w systemie organów państwowych. Była podporządkowana Radzie Państwa, a w związku z tym i Sejmowi, wobec których za całokształt działalności był odpowiedzialny przed nimi Prokurator Generalny. Prokuraturę Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zgodnie z art. 1 ustawy o Prokuraturze PRL stanowili Prokurator Generalny PRL oraz podlegli mu prokuratorzy powszechni i wojskowi. Szczególną pozycję zajmował Prokurator Generalny, któremu Konstytucja i ustawa przypisywały funkcje *de facto* realizowane przez cały pion organów prokuratury<sup>10</sup>.

Naczelnym organem prokuratury był Prokurator Generalny PRL. Jest to stwierdzenie zgodne z Konstytucją PRL, a różniące się od ujęcia przyjętego w ustawie o prokuraturze z 1950 r. Ustawa ta utworzyła „Urząd Generalnego Prokuratora” i regulowała „organizację i funkcjonowanie Urzędu Generalnego Prokuratora” oraz obowiązki i prawa prokuratorów, którzy stanowili organy Generalnego Prokuratora. Konstytucja PRL mówiła nie o Urzędzie Prokuratora Generalnego, tylko o prokuraturze, w której skład wchodził Prokurator Generalny i podległe mu organy prokuratury<sup>11</sup>.

Do głównego zadania Prokuratora Generalnego i prokuratorów należała ochrona praworządności ludowej. W szczególności przez ściganie przestępstw, czuwanie nad ochroną własności społecznej, strzeżenie i umocnienie ustroju politycznego i społeczno-gospodarczego PRL. Na mocy art. 7 ustawy o Prokuraturze PRL

<sup>9</sup> H. Zięba-Załuca, *Instytucja prokuratury*, s. 51.

<sup>10</sup> Tamże, s. 53-54.

<sup>11</sup> J. Smoleński, *Prokuratura Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Komentarz do ustawy o Prokuraturze PRL i innych przepisach dotyczących Prokuratury*, Warszawa 1981, s. 41.

Prokurator Generalny odpowiedzialny był za kierowanie całokształtem działalności prokuratury PRL i wydawał odnośnie do tej działalności stosowne polecenia. Prokurator Generalny decydował o zakresie kompetencji poszczególnych swoich zastępców. Wyznaczony zastępca działał jak Prokurator Generalny ze wszystkimi uprawnieniami. Kierował on grupą prokuratorów zajmujących się realizacją określonego kierunku działania i wydawał im polecenia dotyczące ich działalności. Ponadto mógł on osobiście dokonywać czynności, które należały do zakresu działania prokuratury w ramach powierzonego sobie zastępstwa albo też zlecić ich wykonanie podległym prokuratorom, chyba że ustawa w określonych czynnościach zastrzegała wyłączną właściwość Prokuratora Generalnego<sup>12</sup>.

Do organów podległych Prokuratorowi Generalnemu, który stanowił naczelną organ prokuratury, zaliczyć można dwie grupy organów. Do pierwszej należy zaklasyfikować prokuratorów realizujących swoje zadania w terenie, dokładniej w województwach i rejonach lub w ramach okręgów i garnizonów wojskowych, a do drugiej grupy prokuratorów z Prokuratury Generalnej i Naczelnej Prokuratury Wojskowej, którzy dokonywali czynności na terenie całego kraju. Nie byli oni zatem organami terenowymi, a raczej organami centralnej prokuratury<sup>13</sup>.

Organizacyjnie wszyscy prokuratorzy byli podporządkowani Prokuratorowi Generalnemu zgodnie z zasadą hierarchicznego podporządkowania. Dzielili się oni na prokuratorów przełożonych i podległych. Prokuratorem przełożonym był ten prokurator, który posiadał uprawnienia zwierzchnie w stosunku do określonej grupy prokuratorów. Uprawnienia zwierzchnie polegały na pełnieniu funkcji kierowniczych, które wynikały z faktu posiadania określonego stanowiska prokuratorskiego albo zostały powierzone na podstawie odrębnego aktu. Pierwszy przypadek dotyczył prokuratorów przełożonych, w drugim przypadku mamy do czynienia

<sup>12</sup> H. Zięba-Załuca, *Instytucja prokuratury*, s. 57.

<sup>13</sup> Tamże, s. 59.

z prokuratorami zwierzchnimi. Reasumując, prokuratorami przełożonymi byli prokuratorzy, którzy pełnili stanowiska związane z funkcjami kierowniczymi. Do tej grupy zaliczają się kierownicy powszechnych i wojskowych jednostek organizacyjnych oraz zastępcy kierowników wojskowych jednostek organizacyjnych. Należeli do nich dyrektorzy i wicedyrektorzy departamentów w Prokuraturze Generalnej, szefowie oddziałów lub wydziałów w Naczelnej Prokuraturze Wojskowej, zastępcy prokuratorów wojewódzkich i rejonowych, naczelnicy wydziałów w Prokuraturze Generalnej i prokuraturach wojewódzkich, kierownicy działów pracy w prokuratorach okręgów wojskowych, kierownicy rejonów zamiejscowych w prokuratorach wojewódzkich, kierownicy działów w powszechnych jednostkach organizacyjnych wszystkich szczebli<sup>14</sup>.

W organizacji prokuratury występowało jeszcze pojęcie prokuratora nadrzędnego, który kierował jednostką organizacyjną wyższego stopnia albo prokuratora działającego w zakresie zleconych mu czynności w ramach tej jednostki. Działalność prokuratorów przełożonych i zwierzchnich oparta była na zasadzie substytucji i dewolucji w stosunkach pomiędzy wszystkimi prokuratorami a Prokuratorem Generalnym. Prokurator przełożony miał możliwość przekazać swoje uprawnienie prokuratorom, którzy pełnią funkcje kierowników jednostek lub komórek organizacyjnych, jakie znajdowały się w statucie powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury PRL, poza wyjątkami określonymi w ustawie lub przepisach szczególnych. Przekazanie uprawnień powinno wystąpić w formie zarządzenia na piśmie. Udzielanie poleceń przez prokuratorów przełożonych i nadrzędnych występowało z zachowaniem drogi służbowej. W przypadku, gdy czynność musiała być wykonana niezwłocznie z pominięciem drogi służbowej, prokurator wykonujący polecenie powinien zawiadomić o tym bezpośredniego zwierzchnika. Powinien on ściśle wypełniać polecenia prokuratora zwierzchniego lub przełożonego. W sytuacji, gdy

---

<sup>14</sup> Tamże, s. 60-61.

w czasie pomiędzy wydaniem polecenia a jego wykonaniem lub też w czasie jego wykonywania w sposób istotny zmienił się stan faktyczny lub prawny, który mógł wpłynąć na zasadność polecenia w sprawie, wówczas prokurator powinien niezwłocznie poinformować o tym przełożonego lub zwierzchnika. Jednakże, gdy nie było to możliwe, wykonywał czynności z uwzględnieniem zmian zaistniałej sytuacji lub odstępował od przeprowadzenia czynności, informując o tym wydającego polecenie. Każdorazowe wydanie polecenia ustnie musiało być potwierdzone na piśmie przed podjęciem czynności<sup>15</sup>.

Na podstawie § 2 statutu powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury PRL podział powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury przedstawiał się następująco:

- 1) Prokuratura Generalna dzieliła się na prokuratorów i wiceprokuratorów Prokuratury Generalnej,
- 2) prokuratura wojewódzka, w której skład wchodził prokuratorzy wojewódzcy oraz podlegli im wiceprokuratorzy, podprokuratorzy prokurator wojewódzkich,
- 3) prokuratura rejonowa, w ramach której działali prokuratorzy rejonowi oraz im podlegli wiceprokuratorzy, podprokuratorzy i asesory prokuratur rejonowych<sup>16</sup>.

Rada Państwa mianowała i zwalniała prokuratorów Prokuratury Generalnej i prokuratorów wojewódzkich na wniosek Prokuratora Generalnego, a pozostałych prokuratorów mianował i zwalniał on samodzielnie<sup>17</sup>.

Prokuratorzy, którzy podlegali Prokuratorowi Generalnemu, mianowani byli na czas nieoznaczony. Zapewniało to stabilizację urzędu prokuratorskiego. Jednakże art. 13 przewidywał pewne okoliczności uzasadniające zwolnienie ze służby prokuratora. Obligatoryjnie prokuratora zwalniano ze służby, gdy:

<sup>15</sup> Tamże, s. 62.

<sup>16</sup> M.P. z 1977 r. Nr 14, poz. 81.

<sup>17</sup> Zob. art. 12 ust. 1 i 3 ustawy o Prokuraturze PRL.

- 1) nie daje on rękojmi należytego wykonania obowiązków prokuratora, z zastrzeżeniem, że przed powzięciem decyzji należało umożliwić zainteresowanemu złożenie wyjaśnień;
- 2) w przypadku rezygnacji prokuratora z pracy;
- 3) w razie porzucenia pracy oraz w związku z prawomocnym orzeczeniem komisji dyscyplinarnej o wydaleniu prokuratora ze służby;
- 4) w przypadku czasowej niezdolności do pracy ze względu na chorobę trwającą ponad rok;
- 5) w razie trwałej niezdolności do pełnienia obowiązków prokuratora orzeczonego przez właściwą komisję lekarską;
- 6) w przypadku osiągnięcia wieku emerytalnego, chyba że zainteresowany uzyskał od Prokuratora Generalnego zgodę na pełnienie obowiązków, jednak nie dłużej niż do ukończenia 70 lat.

Fakultatywnie zwolnić można było prokuratora w sytuacji, gdy:

- 1) złożono wnioski przez właściwy organ państwowy albo władze organizacji politycznych lub społecznych z powodu przejścia prokuratora do innej pracy;
- 2) doszło do porozumienia między prokuratorem a organem mianującym.

Ustawa o prokuraturze PRL z 1967 r. wprowadziła enumeratywnie wyliczone wymogi dla kandydatów, które winni spełniać, podejmując starania o uzyskanie stanowiska prokuratora. Uzupełniła tym samym ogromną lukę powstałą na mocy ustawy z 1950 r. Kandydat na urząd prokuratora, co do zasady, zobowiązany był do odbycia dwuletniej aplikacji. Podstawową formę przygotowania do zawodu prokuratora stanowiła aplikacja prokuratorska. Aplikant musiał spełniać określone wymogi, które w przyszłości gwarantowały należyte wykonywanie zawodu. Osoba, która ubiegała się o przyjęcie na aplikację, musiała posiadać obywatelstwo polskie, korzystać z pełni praw obywatelskich i cywilnych oraz legitymować się ukończeniem wyższych studiów prawniczych. Kandydat powinien posiadać również odpowiednie kwalifikacje moralne i polityczne. Aplikant prokuratorski był mianowany i zwalniany

w powszechnych jednostkach organizacyjnych przez prokuratora wojewódzkiego. Po ukończeniu aplikacji musiał złożyć egzamin prokuratorski. Następnie zostawał mianowany na stanowisko asesora prokuratorskiego lub sędziego śledczego (instytucja istniała w latach 1945-1950), o ile nie występowały szczególne sytuacje, które to uniemożliwiały. W przypadku jeśli aplikant nie został mianowany, to zwalniano go z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia<sup>18</sup>.

Powszechnie jednostki organizacyjne prokuratury dzieliły się na Prokuraturę Generalną oraz prokuratury wojewódzkie i rejonowe. Prokurator Generalny mógł tworzyć inne prokuratury na podstawie art. 14 ust. 3 ustawy o Prokuraturze Rzeczypospolitej Ludowej. Prokurator Generalny w porozumieniu z Ministrem Administracji i Gospodarki Przestrzennej tworzył i znosił oraz ustalał siedziby i zakres terytorialny powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury. Rada Państwa na wniosek Prokuratora Generalnego nadała statut organizacyjny określający wewnętrzną organizację powszechnych jednostek prokuratury. Załącznik do uchwały Rady Państwa z 22 grudnia 1967 r. ustanowił statut powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury<sup>19</sup>. Prokuratura Generalna składała się z:

- 1) Gabinetu Prokuratora Generalnego,
- 2) Departamentu I – Kontroli Przestrzegania Prawa i Spraw Cywilnych,
- 3) Departamentu II – Postępowania Karnego,
- 4) Departamentu III – Sądowego i Ułaskawień,
- 5) Departamentu IV – Organizacyjnego,
- 6) Departamentu V – Profilaktyki oraz Współdziałania z Organami Państwowymi oraz Organizacjami Społecznymi,
- 7) Departamentu VI – Kadr, Szkolenia i Spraw Socjalnych,
- 8) Departamentu VII – Budżetowo-Administracyjnego.

<sup>18</sup> Zob. art. 18 ustawy o Prokuraturze PRL.

<sup>19</sup> M.P. z 1977 r., Nr 14, poz. 81.

Powyższe komórki organizacyjne mogły się dzielić na wydziały, a tam, gdzie nie utworzono wydziałów, na działy i rejony.

Próby wprowadzenia usprawnień organizacyjnych w latach 1950-1970 były bardzo mozolne i stanowiły ograniczony zakres, a ich tempo nie sprostało wymogom czasu w stopniu, w jakim prokuratura powinna dostosowywać się do zmieniających się warunków. W Prokuraturze Generalnej został zapoczątkowany proces zmian w organizacji prokuratury. Podjęto próbę jej unowocześnień oraz nastąpiły zmiany w jej strukturze wewnętrznej. Prokuratury terenowe przestały być poddawane uciążliwej kontroli oraz zostały zwolnione z obowiązku ciągłego tworzenia sprawozdań. Wprowadziło to pewną świeżość w ich strukturach, czego efektem były inicjatywy własne w kierunku usprawnienia działań prokuratury. Struktury Prokuratury Generalnej i prokuratur terenowych zostały odformalizowane. W prokuratorach wojewódzkich zniesiono pośrednie stanowiska kierownicze w wydziałach. W prokuratorach rejonowych zmiany miały bardziej ograniczony charakter. Zostały uproszczone jedynie struktury przez łączenie lub znoszenie pośrednich komórek organizacyjnych w działach i rejonach<sup>20</sup>.

Dnia 22 lutego 1962 r. Rada Państwa wydała uchwałę w sprawie powołania Kolegium w Generalnej Prokuraturze<sup>21</sup>. Postanowienia tej uchwały praktycznie bez większych zmian znalazły się w ustawie z 1967 r. oraz w statucie powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury, który był na niej oparty. Na podstawie art. 15 ust. 1 ustawy o Prokuraturze PRL Kolegium było organem o charakterze doradczym, wyrażającym swoją opinię w związku z kluczowymi zagadnieniami związanymi z działalnością prokuratury. Rada Państwa w drodze uchwały z 12 maja 1977 r. zmieniła statut powszechnych jednostek organizacyjnych Prokuratury PRL, nadając Kolegium Prokuratury Generalnej nazwę Kolegium

---

<sup>20</sup> K. Adamowicz, B. Surowski, *Kształtowanie wewnętrznej organizacji prokuratur powszechnych w XXX-leciu PRL*, „Problemy Praworządności” 1979, nr 7, s. 44-45.

<sup>21</sup> M.P. z 1962 r., Nr 20, poz. 82.

Prokuratury Rzeczypospolitej Ludowej<sup>22</sup>. Zmiana ta została wprowadzona do art. 15 ustawy z 31 stycznia 1980 r. o zmianie ustawy o Prokuraturze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej<sup>23</sup>.

Art. 15 ust. 2 określał, że członkowie Kolegium Prokuratury PRL są powoływani i odwoływani przez Radę Państwa na wniosek Prokuratora Generalnego. Skład Kolegium określał § 6 statutu powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury. Zgodnie z nim w skład Kolegium wchodził: Prokurator Generalny PRL jako przewodniczący, zastępcy Prokuratora Generalnego PRL, członkowie powoływani przez Radę Państwa na wniosek Prokuratora Generalnego wyłaniany spośród prokuratorów zajmujących kierownicze stanowiska w Prokuraturze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz w Instytucie Problematyki Przestępczości. Prokurator Generalny razem z zastępcami i osobami wybranymi na jego wniosek tworzyli Prezydium Kolegium. Posiedzeniom Kolegium przewodniczył Prokurator Generalny lub zastępca Prokuratora Generalnego, który był przez niego wyznaczony. Opinia Kolegium zapadała w głosowaniu, w którym decydowała większość głosów członków Kolegium obecnych na posiedzeniu. Jeżeli Prokurator Generalny podjął decyzję wbrew opinii Kolegium, musiał o tym poinformować Przewodniczącego Rady Państwa. Również każdy z członków Kolegium mógł zgłosić swoje zastrzeżenia Przewodniczącemu Rady Państwa co do opinii, która została wydana wbrew jego stanowisku<sup>24</sup>. Istnienie i działalność Kolegium w niczym nie naruszało zasady jednoosobowego kierownictwa i pozycji Prokuratora Generalnego, ponieważ Kolegium działało zespołowo, w związku z czym cały zespół był powołany do rozpatrywania określonych zagadnień i wydawania opinii.

Ponad 70% prokuratorów w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku należało do PZPR, a część z nich ponadto do ZSL albo SD, przy czym ten odsetek systematycznie rósł. Wielu młodych i zdol-

<sup>22</sup> M.P. z 1977 r., Nr 14, poz. 77.

<sup>23</sup> Dz.U. z 1980 r., Nr 4, poz. 9.

<sup>24</sup> H. Zięba-Załucka, *Instytucja prokuratury*, s. 81.

nych ludzi nie decydowało się na ten zawód z powodu politycznego charakteru pracy prokuratora. W 1961 r. nadal 424 prokuratorów (ok. 15% wszystkich) nie posiadało wyższego wykształcenia. W czasie stanu wojennego i również po nim prokuratorzy byli sprawnym narzędziem w rękach władzy. Rosnąca w tym czasie niechęć w stosunku do prokuratorów i prokuratury spowodowała, że wielu młodych wiekiem prokuratorów o wysokiej wrażliwości i poziomie etycznym rezygnowało z pracy. W latach 1976-1980 ze służby zwolniło się 185 prokuratorów. W roku 1981 zrezygnowało kolejnych 221, w roku 1982 zwolniło się 212, a rok później 225. W latach 1972 do 1982 zrezygnowało ze służby 30% prokuratorów. Ich wiek nie przekraczał 40 lat, a staż zawodu wynosił ok. 5-10 lat. Po roku 1981 prokuratura była silnie powiązana politycznie z władzą, ściśle współpracując z SB i MO. W 1991 r. sejmowa Komisja Nadzwyczajna do Zbadania Działalności MSW stwierdziła, iż współpraca ta dotyczyła także kwestii zapewnienia bezkarności funkcjonariuszom MSW, którzy popełniali przestępstwa, w tym również zabójstwa. Jak uzasadniła Komisja „szczególne silne podporządkowanie MSW dotyczyło organów prokuratury”<sup>25</sup>.

---

<sup>25</sup> A. Lityński, *Historia prawa Polski Ludowej*, Warszawa 2008, s. 80.



## Instytucja świadka koronnego w Polsce

Świadek koronny jest instytucją z pogranicza procesu karnego i pracy operacyjnej organów ścigania, budzącą emocje i spory zarówno w środowiskach, mogących stać się potencjalnymi jej użytkownikami — policji, prokuratury, sądów, jak i takich, które w szerokim znaczeniu stałyby się jej beneficjentami. Dyskusje prowadzą więc prawnicy procesualiści i specjaliści od taktyki kryminalistycznej, wskazujący na zagrożenia i zalety nowego rozwiązania, prawodawcy – usiłujący dać świadkowi koronnemu (i rzecz jasna policji) do ręki broń skierowaną przeciwko sprawcom szczególnie groźnych przestępstw, ale także nadać mu „ludzką twarz”, którą mogłoby zaakceptować społeczeństwo, wreszcie – zwykli ludzie, wystraszeni wzrastającą falą przestępczości i oczekujący ukarania sprawców przestępstw<sup>1</sup>.

Istotna jest kwestia prawidłowego stosowania przepisów ustawy o świadku koronnym, który w założeniu ma być rzetelnym współpracownikiem państwa, gwarantującego mu bezkarność czynów, jakich się dopuścił.

---

\* Paulina Jaszczuk, Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, e-mail: paulina\_jaszczuk@tlen.pl

\*\* Kamil Mania, Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, e-mail: kamilmania@op.pl.

<sup>1</sup> T. Tomaszewski, *Instytucja świadka koronnego w ocenie studentów prawa (wyniki badań ankietowych)*, „Studia Iuridica” 1997, nr 34, s. 1.

### Zakres przedmiotowy i podmiotowy ustawy

Zgodnie z art. 1 ust. 1 przepisy ustawy o świadku koronnym (u.ś.k.) stosuje się w sprawach o przestępstwo lub przestępstwa skarbowe popełnione w zorganizowanej grupie albo związku mającym na celu popełnienie przestępstwa lub przestępstw skarbowych<sup>2</sup>.

Zorganizowana grupa przestępcza, w świetle ustawy, powinna składać się z co najmniej trzech osób połączonych wspólnym celem, jakim jest okazjonalne lub stałe popełnianie przestępstw. Nie musi ono mieć wyspecjalizowanej struktury<sup>3</sup>. Na uwagę zasługuje również to, że znowelizowany przepis art. 1 u.ś.k. pozwoli na wykorzystanie dowodu z zeznań świadka koronnego w sprawach o wszystkie przestępstwa, mające charakter terrorystyczny, popełnione przez zorganizowane grupy i związki przestępcze. Oczywisty bowiem pozostaje fakt, że działalność terrorystyczna znajduje się w orbicie zainteresowań zorganizowanej przestępczości. Świadek koronny może zatem istotnie przyczynić się do zwalczania także i tej groźnej formy przestępczości<sup>4</sup>.

Zgodnie z ust. 2 ustawę o świadku koronnym można również zastosować do następujących enumeratywnie wymienionych tam przestępstw. Ustawa nie ma zastosowania w przypadku typów uprzywilejowanych poprzez znamię wypadku mniejszej wagi wyżej wymienionych przestępstw<sup>5</sup>. Przepis art. 2 u.ś.k. określa natomiast zakres podmiotowy ustawy, zawiera definicję legalną świadka koronnego. Świadkiem koronnym jest podejrzany, który

---

<sup>2</sup> Ustawa z dnia 25 czerwca 1997 r. o świadku koronnym (Dz.U. z 2007 r. Nr 36, poz. 232 ze zm.).

<sup>3</sup> K.J. Pawelec, *Wyjaśnienia podejrzanego, zeznania świadka i instytucja świadka koronnego – komentarz*, Warszawa 2013, s. 102-103.

<sup>4</sup> J. Kościerzyński, *Świadek koronny w świetle nowych regulacji*, „Prokuratura i Prawo” 2007, nr 4, s. 64.

<sup>5</sup> M. Gabriel-Węglowski, *Ustawa o świadku koronnym. Komentarz. Zarys instytucji w Europie*, Warszawa 2011, s. 62.

został dopuszczony do składania zeznań w charakterze świadka, na zasadach i w trybie określonych ustawą.

Konstrukcja tej instytucji oparta jest na konwersji roli procesowej sprawcy przestępstwa, tzn. przeobrażeniu się podejrzanego w świadka i występowania w tej roli w czasie procesu, ale na warunkach określonych w ustawie. Podejrzany zgodnie z art. 71 kodeksu postępowania karnego (k.p.k.) jest osoba, co do której wydano postanowienie o przedstawieniu zarzutów, albo której bez wydania takiego postanowienia postawiono zarzut w związku z przystąpieniem do przesłuchania w charakterze podejrzanego<sup>6</sup>.

Przedstawienie zarzutu jest jedynie wymogiem formalnym, który musi być, co prawda, spełniony, ale znacznie ważniejsze jest to, aby z wyjaśnień podejrzanego wynikało, że jego udział w popełnieniu zarzucanego mu czynu nie budził wątpliwości. W praktyce może się zdarzyć, że w początkowej fazie postępowania osoba, która wyraża chęć stania się świadkiem koronnym, nie ma przedstawionego zarzutu popełnienia jednego z przestępstw wymienionych w art. 1 u.s.k. Jeśli jednak w następstwie okoliczności przedstawionych w jej wyjaśnieniach lub toku dalszych czynności organów procesowych ujawnione zostaną okoliczności świadczące o tym, że dopuściła się czynu zabronionego ze wspomnianego katalogu, to nie ma przeszkód do zmiany zarzutu bądź przedstawienia nowego i wystąpienia z wnioskiem o nadanie jej statutu świadka koronnego. Podejrzany, aby móc skorzystać z dobrodziejstwa omawianej instytucji, musi się przyznać do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa, wyjawić wszystkie znane mu okoliczności jego popełnienia, ujawnić pozostałych sprawców oraz ich udział w tym czynie przestępczym<sup>7</sup>. Zaproponowanie wspomnianego układu nie jest możliwe wobec podejrzanego, który w związku z udziałem

---

<sup>6</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 1997 r. Nr 89, poz. 555 ze zm.).

<sup>7</sup> B. Kurzępa, *Świadek koronny – geneza instytucji. Komentarz do ustawy*, Toruń 2005, s. 109-110.

łem w przestępstwie lub przestępstwie skarbowym, o jakich mowa w art. 1 u.ś.k. (w przypadkach wymienionych w art. 4 u.ś.k.):

- 1) usiłował popełnić albo popełnił zbrodnię zabójstwa lub współdziałał w popełnieniu takiej zbrodni;
- 2) nakłaniał inną osobę do popełnienia czynu zabronionego, określonego w art. 1, w celu skierowania przeciwko niej postępowania karnego;
- 3) kierował zorganizowaną grupą albo związkiem, mającym na celu popełnienie przestępstwa lub przestępstwa skarbowego.

Ustalenie, że podejrzany dopuścił się wymienionych przestępstw, wyklucza możliwość wystąpienia podejrzanego w roli świadka koronnego. Świadkiem koronnym może natomiast – na mocy u.ś.k. – zostać osoba, na co zwraca uwagę Zbigniew Rau, która: popełniła zabójstwo, ale w innej grupie, bądź zabójstwo samoistnie. Inną rzeczą jest, że za tamto zabójstwo będzie odpowiadać karnie i będzie odbywać wyrok pozbawienia wolności orzeczonej przez sąd. Podsumowując, w świetle obowiązującego prawa nie jest wcale powiedziane, że żaden zabójca nie może zostać świadkiem koronnym<sup>8</sup>.

### Dopuszczenie dowodu z zeznań świadka

Można dopuścić dowód z zeznań świadka koronnego, jeżeli łącznie zostały spełnione następujące warunki:

- 1) do chwili wniesienia aktu oskarżenia do sądu jako podejrzany w swoich wyjaśnieniach:
  - a) przekazał organowi prowadzącemu postępowanie informacje, które mogą przyczynić się do ujawnienia okoliczności przestępstwa, wykrycia pozostałych sprawców, ujawnienia dalszych przestępstw lub zapobieżenia im,

---

<sup>8</sup> K. Wojtaszyn, A. Kacperczyk, *Świadek koronny. 15 lat doświadczeń*, „Przełęcz Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2011, nr 5, s. 74.

- b) ujawnił majątek swój oraz znany mu majątek innych sprawców przestępstwa lub przestępstwa skarbowego określonego w art. 1 ustawy;
- 2) zobowiązał się do złożenia przed sądem wyczerpujących zeznań dotyczących osób uczestniczących w przestępstwie lub przestępstwie skarbowym oraz pozostałych okoliczności dotyczących popełnienia przestępstwa lub przestępstwa skarbowego określonych w art. 3 ust. 1 pkt 1 lit. a, popełnienia przestępstwa lub przestępstwa skarbowego określonego w art. 1.

Przepis art. 3 u.ś.k. ustanawia szereg podstawowych, pozytywnych przesłanek, które muszą zostać spełnione, aby możliwe było wystąpienie przez prokuratora z wnioskiem o nadanie przez sąd podejrzanemu statusu świadka koronnego i rozpoznanie tego wniosku (procedura kandydacka). Wszystkie przesłanki muszą zostać spełnione łącznie, a więc brak jakiegokolwiek z nich dyskwalifikuje złożenie stosownego wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka koronnego. Przesłanki te mają różny charakter zarówno materialny, jak procesowy<sup>9</sup>.

Przyznanie statusu świadka koronnego można uzależnić także od zobowiązania się podejrzanego do zwrotu korzyści majątkowej odniesionej z przestępstwa lub przestępstwa skarbowego oraz naprawienia szkody nimi wyrządzonej (art. 3 ust. 2 u.ś.k.). Powyższe rozwiązania realizują funkcję kompensacyjną prawa karnego, a ponadto ułatwiają faktyczną identyfikację majątkowych składników stanu posiadania sprawcy. Pokrzywdzonym zaś zapisy te mogą istotnie ułatwić dochodzenie roszczeń materialnych wobec sprawców popełnianych na ich szkodę przestępstw, w tym także wobec świadków koronnych<sup>10</sup>.

Sąd nie może odmówić przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka tylko dlatego, że uznaje, iż nadano mu taki status bezpodstawnie. Ocena zasadności postanowienia o nadaniu statusu

<sup>9</sup> M. Gabriel-Węglowski, *Ustawa o świadku koronnym*, s. 76.

<sup>10</sup> E.W. Pływaczewski, *Świadek koronny jako instrument zwalczania przestępczości zorganizowanej*, „Prokuratura i Prawo” 2010, nr 7-8, s. 64, 101.

świadka koronnego może odbyć się jedynie w trybie zażalenia na nie. Sąd orzekający nie może badać zasadności nadania statusu świadka koronnego<sup>11</sup>.

Postanowienie sądu doręcza się jedynie prokuratorowi. Inne osoby powiadamia się o treści orzeczenia, stosownie do brzmienia art. 100 § 2 k.p.k., po jego uprawomocnieniu się i związanemu z tym ustaniu obowiązywania ochrony informacji niejawnych, ale tylko pod warunkiem wydania przez sąd postanowienia o dopuszczeniu dowodu z zeznań świadka. Na postanowienie sądu prokuratorowi i tylko jemu służy zażalenie, które wnosi do sądu apelacyjnego. Sąd rozpoznaje środek zaskarżenia w składzie trzyosobowym. Postępowanie odwoławcze jest niejawne. Sąd ma możliwość utrzymania w mocy zaskarżonego postanowienie, może także zmienić postanowienie negatywne sądu i dopuścić dowód z zeznań świadka koronnego, jak również może uchylić postanowienie i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania sądowi okręgowemu. Wydanie przez sąd prawomocnego orzeczenia ma charakter nieodwracalny<sup>12</sup>.

Kiedy prokurator występuje do sądu o nadanie podejrzanemu statusu świadka koronnego, sąd uwzględnia całokształt jego wyjaśnień i postawionych mu zarzutów oraz powiązanie zarzuconych czynów ze sprawą, w której ma dojść do nadania statusu świadka koronnego, a nie jedynie tych z nich, jakie zostały wskazane w pierwotnym postanowieniu o przedstawieniu zarzutów<sup>13</sup>.

Podejrzany, któremu przyznano status świadka koronnego, nie podlega – zgodnie z art. 9 ust. 1 u.ś.k. – karze za przestępstwa lub przestępstwa skarbowe określone w art. 1 ustawy, w jakich uczestniczył i jakie jako świadek koronny ujawnił w trybie przewidzianym ustawą. Należałoby w związku z tym przyjąć, iż immunitet

---

<sup>11</sup> Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 31 marca 2004 r., sygn. akt II AKa 49/04.

<sup>12</sup> Por. M. Gabriel-Węglowski, *Ustawa o świadku koronnym*, s. 119-121.

<sup>13</sup> Postanowienie SN z dnia 10 maja 2005 r., sygn. akt II KK 531/04, OSNKW 2005, nr 10, poz. 95.

bezkarności świadka koronnego obejmuje wyłącznie przestępstwa wymienione w art. 1 u.ś.k.. Za popełnienie innych przestępstw, pozostających poza zakresem tego unormowania, świadek koronny powinien odpowiadać na zasadach ogólnych. Postanowienie o umorzeniu postępowania w sprawie przestępstw lub przestępstw skarbowych określonych w art. 1 u.ś.k., w jakich sprawca uczestniczył i jakie jako świadek koronny ujawnił w trybie przewidzianym ustawą, podejmuje prokurator w ciągu 14 dni od uprawomocnienia się orzeczenia kończącego postępowanie przeciwko tym sprawcom, których udział w przestępstwie świadek koronny ujawnił oraz przeciwko którym zeznawał (art. 9 ust. 2 u.ś.k.). Do tego czasu postępowanie w sprawie, w której świadek koronny występuje jako podejrzany, jest zawieszona<sup>14</sup>.

Fundamentalnym problemem jest wartość dowodowa zeznań świadka koronnego. Od jego rozstrzygnięcia zależy przydatność tej instytucji, a przynajmniej wprowadzenie istotnych korektur i gwarancji chroniących przed jej nadużywaniem. Nie ulega przecięż wątpliwości, że nazwa „zeznania” nie zmienia charakteru udzielonej informacji, a więc że są to wyjaśnienia podejrzanego stanowiące jednocześnie pomówienie. Cechą charakterystyczną owych zeznań jest to, że będą przeważnie jedynym dowodem winy innych osób, zaś źródłem dowodowym jest osoba zainteresowana pociągnięciem do odpowiedzialności karnej osób pozostałych. Ocena wiarygodności zeznań świadka koronnego nie może opierać się na innych kryteriach niż ocena jedynego świadka, który nie jest uczestnikiem przestępstwa. Przeciwnie, kryteria te powinny być bardziej surowe ze względu na splot interesów pozaprosesowych i procesowych świadka koronnego<sup>15</sup>.

Warto dodać, że w ustawie o świadku koronnym brak jest regulacji, która wskazywałaby, jaką decyzję winien podjąć prokurator, kiedy rezygnuje z danej osoby jako kandydata na świad-

<sup>14</sup> E.W. Pływaczewski, *Świadek koronny jako instrument*, s. 101-102.

<sup>15</sup> J. Grajewski, *Instytucja świadka koronnego w procesie karnym*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1994, nr 3-4, s. 18.

ka koronnego. Sąd, odmawiając dopuszczenia dowodu z zeznań świadka koronnego, wydaje postanowienie, do czego uprawnia go przepis art. 6 ustawy o świadku koronnym. Na zasadzie analogii można rozważyć, czy takie postanowienie winien wydać prokurator, posiłkując się przepisami art. 170 k.p.k., zwłaszcza art. 170 § 1 pkt 1 k.p.k., gdy dowód z zeznań świadka koronnego jest niedopuszczalny ze względu na zaistnienie którejkolwiek z przesłanek negatywnych określonych w art. 4 ustawy o świadku koronnym. Odpowiednia regulacja w tym zakresie winna być jednak zawarta w ustawie o świadku koronnym, bo decyzja prokuratora o niewystępowaniu do sądu z wnioskiem o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka koronnego może wynikać także z innych przyczyn aniżeli te, o których mowa w art. 170 § 1 pkt 1 k.p.k. Na przykład, kiedy wyjaśnienia, jakie złożył kandydat na świadka, są niespójne, zbyt lakoniczne, dotyczą przestępstw już osądzonych lub takich, które są przedmiotem wypowiedzi procesowych innego, już ustanowionego świadka koronnego, czy po prostu kandydat na świadka koronnego pełnił w strukturze przestępczej rolę nieistotną, a posiadana przez niego wiedza na jej temat jest niewystarczająca, by w ocenie prokuratora „opłaciło” się zawrzeć z nim kontrakt, w wyniku czego uzyska on bezkarność za swe czyny<sup>16</sup>.

Wyjaśnienia podejrzanego, a następnie zeznania świadka koronnego mają zdecydowaną przewagę nad dowodami rzeczowymi. Te ostatnie dowody, przy milczeniu wszystkich sprawców, pozwalają tylko na ewentualne skazanie osób, przy których je znaleziono. Przypisane przestępstwa mogą być niewspółmierne do rzeczywiście popełnionych. W sprawach dotyczących przestępczości zorganizowanej nie ma co liczyć na zeznania pokrzywdzonych, a głównymi osobowymi źródłami dowodowymi są sami sprawcy<sup>17</sup>.

<sup>16</sup> M. Blajerski, *Uwagi na temat przesłanek dopuszczenia dowodu z zeznań świadka koronnego*, „Prokuratura i Prawo” 2004, nr 11-12, s. 80-81.

<sup>17</sup> M. Klejnowska, *Oskarżony jako osobowe źródło informacji o przestępstwie*, Kraków 2004, s. 59.

## Program ochrony świadka koronnego

Sama realizacja zadań związanych z ochroną świadków i ich rodzin nastęrcza wiele bardzo istotnych problemów prawnych, logistycznych i organizacyjnych, których prawna regulacja była swego rodzaju nowum. O konieczności wypracowania tego rodzaju rozwiązań prawnych nikogo nie trzeba przekonywać. Państwo, godząc się na wprowadzenie instytucji świadka koronnego, przyjęło jednocześnie na siebie zobowiązanie do zapewnienia bezpieczeństwa. Poza samym zapewnieniem fizycznego bezpieczeństwa, należy świadkowi zapewnić materialne podstawy dalszego życia, zadbać o jego zdrowie, wykształcenie dzieci, zatarcie śladów przeszłości. Innymi słowy, system ochrony jest realną gwarancją skuteczności ustawy o świadku koronnym, wzmocnioną tzw. pełnym zakazem dowodowym, tj. zakazem podejmowania jakichkolwiek czynności dowodowych, które mogłyby zmierzać do ujawnienia okoliczności udzielenia ochrony osobistej i pomocy świadkowi koronnemu lub osobie mu najbliższej, np. ustalania ich nowej tożsamości, miejsca pobytu itp. Dodajmy, iż najważniejszą zachętą do zostania świadkiem koronnym jest zazwyczaj uniknięcie odpowiedzialności karnej, a na tym najbardziej zależy osobom wybierającym takie rozwiązanie.

Objęcie ochroną lub pomocą u.ś.k. uzależnia od złożenia odpowiedniego wniosku, na który prokurator wydaje postanowienie. Podmiotami uprawnionymi do złożenia wniosku są: świadek koronny lub podejrzany, który spełnił wymogi z art. 3 ust. 1 u.ś.k., albo osoby im najbliższe. Wniosek o zastosowanie ochrony lub pomocy powinien być złożony na piśmie lub ustnie do protokołu przesłuchania. Objęcie ochroną lub pomocą może nastąpić także z urzędu, ale wówczas za zgodą osób podlegających ochronie. Ponadto u.ś.k. wprowadza jeszcze jeden warunek, od którego spełnienia uzależnia objęcie ochroną uprawnione podmioty; osoba pełnoletnia, która ma być chroniona, musi złożyć prokuratorowi pisemne zobowiązanie odnośnie do przestrzegania zasad i zaleceń

udzielonej ochrony oraz odnośnie do wykonywania obowiązków wynikających z mocy ustawy lub z prawomocnych orzeczeń i decyzji<sup>18</sup>.

Program ochrony i zakres jego form i metod to zakres działań policji. Istnieje możliwość odwołania się od zarządzeń Komendanta Głównego Policji, które określają formy pomocy, do prokuratora prowadzącego lub nadzorującego postępowanie. W Komendzie Głównej Policji wypracowana została praktyka wcześniejszych uzgodnień z prokuratorem prowadzącym lub nadzorującym postępowanie przygotowawcze co do kierunków prowadzenia programu ochrony i innych ważnych kwestii dotyczących osób chronionych. Przedstawiciele Zarządu Ochrony Świadka Koronnego Centralnego Biura Śledczego wyjaśniają wiele kwestii związanych z bieżącym funkcjonowaniem osób objętych ochroną i pomocą w ramach programów<sup>19</sup>.

### Zakończenie

Institucja świadka koronnego, mimo że obowiązująca od niedawna, nadal budzi wiele emocji i otwarte pozostaje pytanie, czy przyjęta konstrukcja jest prawnie uzasadniona w zderzeniu z naczelnymi zasadami procesowymi, a przede wszystkim z zasadą legalności. Instrument ten daje z pewnością możliwość przełamania zmyślenia milczenia między współuczestnikami przestępstwa w zamian za wymierne korzyści prawne. Institucja ta nie jest pozbawiona wad, jednak może okazać się mniejszym złem w konfrontacji z najgroźniejszymi formami przestępczości.

<sup>18</sup> E. Kowalewska-Borys, *Świadek koronny*, s. 266.

<sup>19</sup> L. Paprzycki, Z. Rau, *Praktyczne elementy zwalczania przestępczości zorganizowanej i terroryzmu – nowoczesne technologie i prace operacyjne*, Warszawa 2009, s. 462.

Ze względu na krótkie obowiązywanie instytucji świadka koronnego w polskim prawie trudno w pełni zweryfikować jej przydatność. Oceniając jednak dotychczasowe efekty stosowania instytucji świadka koronnego w zwalczaniu przestępczości zorganizowanej, można zaryzykować tezę, że czarne scenariusze prezentowane przez mniej lub bardziej zagorzałych przeciwników tej regulacji nie znalazły przełożenia w rzeczywistości, przedstawiciele zaś organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości jednoznacznie podkreślają jej zalety. Dzięki instytucji świadka koronnego mógł nastąpić, nierealny dotąd przełom w zwalczaniu przestępczości zorganizowanej, jako że zeznania świadków koronnych doprowadziły do rozbitcia największych grup przestępczych<sup>20</sup>.

### Streszczenie

Praca obejmuje zarys zagadnienia związanego ze stosunkowo nową instytucją obowiązującą w Polsce, jaką jest świadek koronny. Zostały w niej przedstawione główne założenia dotyczące świadka koronnego, a więc zakres przedmiotowy oraz podmiotowy ustawy, tryb dopuszczenia dowodu z zeznań świadka oraz samą istotę programu ochrony świadka i jego rodziny.

---

<sup>20</sup> E.W. Pływaczewski, *Świadek koronny*, s. 113.



## Bibliografia

### Akty prawne

- Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 22 lipca 1952 r., Dz.U. z 1952 r. Nr 33, poz. 232 ze zm.
- Ustawa z dnia 14 kwietnia 1967 r. o Prokuraturze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Dz.U. z 1967 r. Nr 13, poz. 55.
- Ustawa z dnia 31 stycznia 1980 r. o zmianie ustawy o Prokuraturze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Dz.U. z 1980 r. Nr 4, poz. 9.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, Dz.U. z 1997 r. Nr 89, poz. 555 ze zm.
- Ustawa z dnia 25 czerwca 1997 r. o świadku koronnym, Dz.U. z 1997 r. Nr 114, poz. 738.
- Ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Dz.U. z 2013 r., poz. 1440, ze zm.
- Uchwała Rady Państwa z dnia 22 lutego 1962 r. w sprawie powołania Kolegium w Generalnej Prokuraturze, M.P. z 1962 r. Nr 20, poz. 82.
- Uchwała Rady Państwa z dnia 12 maja 1977 r. w sprawie zmiany statutu powszechnych jednostek organizacyjnych Prokuratury Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, M.P. z 1977 r. Nr 14, poz. 77.
- Uchwała Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 1 marca 1957 r. Regulamin Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, M.P. z 1957 r. Nr 19, poz. 145.
- Obwieszczenie Prokuratora Generalnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 24 maja 1977 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu uchwały Rady Państwa z dnia 22 grudnia 1967 r. w sprawie statutu powszechnych jednostek organizacyjnych Prokuratury Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, M.P. z 1977 r. Nr 14, poz. 81.
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r., sygn. akt K 2/12, OTK-A 2012, nr 10, poz. 121.

- Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2003 r., sygn. akt III KK 418/02, OSNKW 2003, nr 9-10, poz. 85.
- Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2005 r., sygn. akt II KK 531/04, OSNKW 2005, nr 10, poz. 95.
- Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 31 marca 2004 r., sygn. akt II AKa 49/04.
- Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 23 kwietnia 2009 r. Nr 2009/28/WE w sprawie promowania stosowania energii ze źródeł odnawialnych zmieniająca i w następstwie uchylająca dyrektywy 2001/77/WE oraz 2003/30/WE.

### Literatura

- Adachi P.J.C., Willoughby T., *The Effect of Video Game Competition and Violence on Aggressive Behavior: Which Characteristic Has the Greatest Influence?* „Psychology of Violence” 2011, nr 1.
- Adamowicz K., Surowski B., *Kształtowanie wewnętrznej organizacji prokuratur powszechnych w XXX-leciu PRL*, „Problemy Praworządności” 1979, nr 7.
- Anderson C.A., Bushman B.J., *Human aggression*, „Annual Review Psychology” 2002, nr 53.
- Anderson C.A., Shibuya A., Ihori N., Swing E.L., Bushman B.J., Sakamoto A., Rothstein H.R., Saleem M., *Violent video game effects on aggression, empathy, and prosocial behavior in Eastern and Western countries: A meta-analytic review*, „Psychological Bulletin” 2010, nr 136.
- Anderson C.A., Dill K.E., *Video Games and Aggressive Thoughts, Feelings, and Behavior in the Laboratory and in Life*, „Journal of Personality and Social Psychology” 2000, nr 78.
- Antonów K., Bartnicki M., Suchacki B., *Ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Komentarz*, Warszawa 2004.
- Antonów K., Bartnicki M., *Ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Komentarz*, Kraków 2004.
- Antonów K., *Prawo do emerytury*, Kraków 2003.

- Bąkiewicz A., Żuławska U., *Od teorii wzrostu do ekonomii rozwoju*, [w:] *Rozwój w dobie globalizacji*, A. Bąkiewicz, U. Żuławska (red.), Warszawa 2010.
- Barcz J., *Ochrona praw podstawowych w Unii Europejskiej. Zarys prawa*, Warszawa 2008.
- Barlett C.P., Harris R.J., Baldassaro R., *Longer You Play, the More Hostile You Feel: Examination of First Person Shooter Video Games and Aggression During Video Game Play*, „Aggressive Behavior” 2007, nr 33.
- Bayat A., *Post-Islamism: The Changing Faces of Political Islam*, Oxford 2013.
- Blajerski M., *Uwagi na temat przesłanek dopuszczenia dowodu z zeznań świadka koronnego*, „Prokuratura i Prawo” 2004, nr 11–12.
- Błaszczewicz R., *Gry komputerowe a zdrowie dziecka w młodszym wieku szkolnym*, „Nauczanie Początkowe” 2010, nr 1.
- Bowden E.V., Bowden J.H., *Ekonomia. Nauka zdrowego rozsądku. Amerykańsko-polski podręcznik akademicki makro- i mikroekonomii Wyższej Szkoły Społeczno-Ekonomicznej w Warszawie* [współpraca: M. Kabaj, T. Kowalik, A. Noga, J. Wilkin], Warszawa 2002.
- Brémond J., Couet J-F., Salort M-M., *Kompendium wiedzy o ekonomii*, Warszawa 2011.
- Carnagey N.L., Anderson C.A., Bushman B.J., *The effect of video game violence on physiological desensitization to real-life violence*, „Journal of Experimental Social Psychology” 2007, nr 43.
- Cudo A., Jaśkiewicz M., *The impact of computer action games on the cognitive system: a short review*, [w:] *Proceedings of the 3rd Biannual CER Comparative European Research Conference*, London 2015.
- Davenport A.G., *Rationale for Determining Design Wind Velocities*, „Journal of Structural Engineering” 1960, vol. 86.
- Deszczyński P., *Koncepcyjne podstawy pomocy rozwojowej*, Poznań 2011.
- Dumała H. *Afryka we współczesnej gospodarce światowej*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, Sec. K: Politologia” 1996, vol. II/III.
- Elson M., Ferguson C.J., *Twenty-five years of research on violence in digital games and aggression*, „European Psychologist” 2014, nr 19.

- Ferguson Ch. J., Dyck D., *Paradigm change in aggression research: The time has come to retire the General Aggression Model*, „Aggression and Violent Behavior” 2012, nr 17.
- Fischer P., Kastenmuller A., Greitemeyer T., *Media violence and the self: The impact of personalized gaming characters in aggressive video games on aggressive behavior*, „Journal of Experimental Social Psychology” 2010, nr 46.
- Flaga A., *Inżynieria wiatrowa. Podstawy i zastosowania*, Warszawa 2008.
- Fyderek Ł., Jarecka-Stepień K., Kurpiewska-Korbut R., Stepień J. (red.), *Wprowadzenie do problematyki pomocy rozwojowej*, Kraków 2010.
- Gabriel-Węglowski M., *Ustawa o świadku koronnym. Komentarz. Zarys instytucji w Europie*, Warszawa 2011.
- Gajewski M., *Brutalne gry komputerowe w życiu dzieci i młodzieży*, [w:] *Psychologiczne konteksty Internetu*, B. Szmigielska (red.), Kraków 2009.
- Gała A., „Agresywne” gry komputerowe a kontakty społeczne, [w:] *Oddziaływanie „agresywnych” gier komputerowych na psychikę dzieci*, A. Gała, I. Ulfik (red.), Lublin 2000.
- Gałkowska-Jakubik M., *Tendencje konstruktywne i destruktywne w ujęciu Ericha Fromma*, [w:] *Studia z psychologii w KUL*, P. Francuz, W. Otrębski (red.), tom 13, Lublin 2006.
- Geen R.G., *Human Aggression. Second Edition*, Philadelphia 2001.
- Gelvin J. L., *The Arab Uprising: What everyone needs to know*, Oxford 2012.
- Gentile D.A., Anderson C.A., *Violent video games: The newest media violence hazard*, [w:] *Media violence and children*, D.A. Gentile (red.), Westport, 2003.
- Gentile D.A., Lynch P.J., Linder J.R., Walsh D.A., *The effects of violent video game habits on adolescent hostility, aggressive behaviors, and school performance* „Journal of Adolescence Journal of Adolescence” 2004, nr 27.
- Goszczyński S., *Noc w Zofiówce*, [w:] R. Przybylski, *Ogrody romantyków*, Kraków 1978.
- Graboń S., Szarek-Zwijacz A., *Diariusz. Kalendarium ważniejszych wydarzeń naukowych z udziałem pracowników Wydziału Prawa*,

- Prawa Kanonicznego i Administracji KUL styczeń-czerwiec 2012 r.*, „Studia Prawnicze KUL” 2013, nr 1.
- Grajewski J., *Instytucja świadka koronnego w procesie karnym*, „Wojakowski Przegląd Prawniczy” 1994, nr 3-4.
- Greenfield P.M., *Mind and Media: The Effects of Television, Computers and Video Games*, London 1984.
- Greitemeyer T., Mügge D.O., *Video Games Do Affect Social Outcomes A Meta-Analytic Review of the Effects of Violent and Prosocial Video Game Play*, „Personality and Social Psychology Bulletin” 2014, nr 40.
- Gulcz M., *Kraje rozwijające się a zewnętrzne środki finansowania rozwoju*, Warszawa 1988.
- Hanusz K., *Wpływ gier komputerowych na tendencje pomagania innym*, [w:] *Człowiek zalogowany. Od mowy nienawiści do integracji w sieci*, M. Wysoka-Pleczyk, B. Świeży (red.), Kraków 2013.
- Hashemi N., Postel D., *The Syria Dilemma*, Boston 2013.
- Hitti P.K., *History of Syria including Lebanon and Palestine*, New York 2002.
- Hollingdale J., Greitemeyer T., *The Effect of Online Violent Video Games on Levels of Aggression*, „PLoS one” 2014, nr 9.
- Janiszewska-Wyszyńska M., *Wyplata emerytury – pod warunkiem rozwiązania stosunku pracy*, „Służba Pracownicza” 2011, nr 10.
- Jędrasik-Jankowska I., *Nierozwiązanie stosunku pracy jako przyczyna zawieszenia prawa do emerytury*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 2011, nr 9.
- Jędrasik-Jankowska I., *Emerytury: kto daje i odbiera...*, „Rzeczypospolita” 2011, nr 2.
- Jędrasik-Jankowska I., *Ubezpieczenie emerytalne. Trzy filary*, Warszawa 2001.
- Jędrzejko M., *Śmierć jako zabawa. Człowiek w świecie gier komputerowych i sieciowych (spojrzenie socjopedagogiczne)*, „Media i Społeczeństwo” 2011, nr 1.
- Jończyk J., *Prawo zabezpieczenia społecznego*, Kraków 2003.
- Kamarschen D., McKenzie R., Nardinelli C., *Ekonomia*, Gdańsk 1993.
- Kamiński S., *Nauka i metoda. Pojęcie nauki i klasyfikacja nauk*, Lublin 1992.

- Kasprzyk P., Baranowski Z., Wiśniewski P. (red), *Prawo. Administracja. Kościół. Polska bibliografia prawa kanonicznego za lata 1980-2000*, Lublin 2003.
- Kates W., Parris T.M., Leiserowitz A., *What is Sustainable Development? Goals, Indicators, Values and Practice*, „Environment: Science and Policy for Sustainable Development” 2005, vol. 47.
- Kędziora A., *Podstawy agrometeorologii*, Poznań 1995.
- Kępiński A., *Psychologia nerwic*, Warszawa 1972.
- Kiełczeski D., *Konsumpcja a perspektywy trwałego i zrównoważonego rozwoju*, Białystok 2004.
- Klejnowska M., *Oskarżony jako osobowe źródło informacji o przestępstwie*, Kraków 2004.
- Kmieciak-Baran K., *Młodość i przemoc. Mechanizmy socjologiczno-psychologiczne*, Warszawa 1999.
- Kopcewicz T., *Fizyka atmosfery*, t. III, Warszawa 1959.
- Kościerzyński J., *Świadek koronny w świetle nowych regulacji*, „Prokuratura i Prawo” 2007, nr 4.
- Kośmicki E., *Geneza koncepcji trwałego i zrównoważonego rozwoju*, [w:] *Uwarunkowania i mechanizmy zrównoważonego rozwoju* [brak red.], Białystok 2007.
- Kozak S., *Patologie wśród dzieci i młodzieży. Leczenie i profilaktyka*, Warszawa 2007.
- Kożuchowski K., *Atmosfera klimat ekoklimat*, Warszawa 1998.
- Kroczek P., *Ius sequitur vitam, czyli o niektórych czynnikach zmian w prawie*, „Studia Socialia Cracoviensia” 2014, nr 2.
- Kupczyk T., *Kobiety w zarządzaniu i czynniki ich sukcesów*, Wrocław 2009.
- Kurzynowski A., *Lokalna i regionalna polityka społeczna a rozwój zrównoważony*, [w:] *Nauki ekonomiczno-społeczne i rozwój*, K. Żukrowska (red.), Warszawa 2008.
- Latham A.J., Patston L.L.M., Tippett L.J., *The virtual brain: 30 years of video-gam play and cognitive abilities*, „Frontiers of psychology” 2013, nr 4.
- Latoszek E. (red.), *Pomoc rozwojowa dla krajów rozwijających się na przełomie XX i XXI wieku*, Warszawa 2010.
- Lesch D.W., *Syria: The fall of House of Assad*, Yale 2012.

- Li M., Li X., *Investigation of wind characteristics and assessment of wind energy potential for Waterloo region, Canada*, „Energy Conversion and Management” 2005, vol. 11.
- Lichaczow D.S., *Poetyka przestrzeni artystycznej*, „Pamiętnik Literacki” 1976, z. 1(67).
- Lityński A., *Historia prawa Polski Ludowej*, Warszawa 2008.
- Loftus G.R., Loftus E.F., *Mind at Play: The Psychology of Video Games*, New York 1983.
- Łotman J.M., *Problem przestrzeni artystycznej*, „Pamiętnik Literacki” 1976, z. 1(67).
- Macchiarella P., *Trends in Didital Gaming: Free-to-Play, Social, and Mobile Games*, Dallas 2012.
- Makarowski R., Peplińska A., Nowopolski M., *Psychological Aspects of Risk and Aggression among Motorcyclists – „Mad Max” Syndrome*, „Polish Psychological Bulletin” 2010, nr 41.
- Manwell J., MacGowan G., Rogers A., *Wind Energy Explained: Theory, Design and Application*, New York 2002.
- Meadows D.H., Meadows D.L., Randers J., Behrens W.W., *The Limits to Growth. A Report for THE CLUB OF ROME’S Project on the Predicament of Mankind*, New York 1972.
- Menkes J. (red.), *Prawo międzynarodowe – problemy i wyzwania. Księga pamiątkowa Profesor Renaty Sonnenfeld-Tomporek*, Warszawa 2006.
- Michałowska G., *Ochrona praw człowieka w Radzie Europy i Unii Europejskiej*, Warszawa 2007.
- Milewski J., Lizak W. (red.), *Stosunki międzynarodowe w Afryce*, Warszawa 2002.
- Nasiłowska A., *Poezja opisowa Stanisława Trembeckiego*, Wrocław 1990.
- Nowak M., *Dialog interdyscyplinarny i jego modele w uprawianiu pedagogiki*, „Rozprawy Społeczne” 2010, nr 1 (IV).
- Nowak M., *Pedagogiczny profil nauk o wychowaniu. Studium z odniesieniami do pedagogiki pielęgniarstwa*, Lublin 2012.
- Nowicka U., *Doktorat ks. Adama Pawlaszczyka*, „Prawo Kanoniczne” 2011, nr 1-2.
- Nowicka U., *Doktorat ks. Tomasza Jakubiaka*, „Prawo Kanoniczne” 2010, nr 3-4.

- Nowicka U., *Doktorat ks. Zbigniewa Prusińskiego*, „Prawo Kanoniczne” 2011, nr 3-4.
- Oleksiewicz I., *Unia Europejska jako instytucja ochrony praw człowieka?*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego. Seria Prawnicza” 2006, z. 374.
- Orzeszyna K., *Tożsamość kulturowa Unii Europejskiej a pluralizm religijny*, „Roczniki Nauk Prawnych” 2007, z. 1.
- Pakulska T., Poniatowska-Jaksch M., *Rozwój zrównoważony – „szeroka i wąska” interpretacja, stan wiedzy*, [tekst niepublikowany].
- Paprzycki L., Rau Z. (red.), *Praktyczne elementy zwalczania przestępczości zorganizowanej i terroryzmu*, Warszawa 2009.
- Pawelec K.J., *Wyjaśnienia podejrzanego, zeznania świadka i instytucja świadka koronnego. Komentarz*, Warszawa 2003.
- Pawłowska B., Dziurzyńska E., *Relacje w rodzinie a uzależnienie od gier komputerowych u młodzieży*, „Current Problem of Psychiatry” 2012, nr 13.
- Pearce W., Turner R.K., *The Economics of Natural Resources and the Environment*, Baltimor 1990.
- Pietraś Z.J., *Prawo wspólnotowe i integracja europejska*, Lublin 2005.
- Poskrobko B., *Assumptions of Sustainable Development Economics, [w:] Towards the Theory of Sustainable Development*, [Studies on Sustainable Development, vol. V], B. Poskrobko (red.), Białystok-Warsaw 2007.
- Poskrobko B., *Teoretyczne aspekty ekorozwoju*, „Ekonomia i Środowisko” 1997, nr 1.
- Przybylski R., *Klasycyzm, czyli prawdziwy koniec królestwa polskiego*, Warszawa 1983.
- Przybylski R., *Ogrody romantyków*, Kraków 1978.
- Przybylski R., *To jest klasycyzm*, Warszawa 1978.
- Riddell R., *Does Foreign Aid Really Work?*, Oxford 2007.
- Rogall H., *Podstawowe założenia ekonomii zrównoważonej, [w:] Od koncepcji ekorozwoju do ekonomii zrównoważonego rozwoju*, D. Kiełczewski (red.), Białystok 2009.
- Rymkiewicz J.M., *Myśli różne o ogrodach. Dzieje jednego toposu*, Warszawa 1968.
- Rymkiewicz J.M., *Słowacki*, Warszawa 2004.

- Safari B., Gasore J., *A statistical investigation of wind characteristics and wind energy potential based on the Weibull and Rayleigh models in Rwanda*, „Renewable Energy” 2010.
- Saj M., *Doktorat ks. Krzysztofa Mierzejewskiego*, „Prawo Kanoniczne” 2010, nr 3-4.
- Saj M., *Doktorat ks. Lesława Krzyżaka*, „Prawo Kanoniczne” 2011, nr 1-2.
- Saj M., *Doktorat magistra Michała Poniatowskiego*, „Prawo Kanoniczne” 2012, nr 2.
- Saj M., *Doktorat Pani Justyny Krzywkowskiej*, „Prawo Kanoniczne” 2011, nr 1-2.
- Saj M., *Doktorat Pani Katarzyny Majchrzak*, „Prawo Kanoniczne” 2011, nr 1-2.
- Scheller B., *The Wisdom of Syria's Waiting Game*, Berlin 2014.
- Siemieński L., *Ogrody i poeci*, [w:] *Ogrody romantyków*, R. Przybylski, Kraków 1978.
- Słowacki J., *Trzy Poemata*, Kraków 1925.
- Słowacki J., *Wacław*, [w:] *Ogrody romantyków*, R. Przybylski, Kraków 1978.
- Słownik języka polskiego*, Warszawa 1990.
- Smoleński J., *Prokuratura Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Komentarz do ustawy o Prokuraturze PRL i innych przepisach dotyczących Prokuratury*, Warszawa 1981.
- Sobański R., *Kanonistyka*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. VIII, A. Szostek (red.), Lublin 2000.
- Stach R., *Zachowania agresywne*, Wrocław 1989.
- Stachurska-Szczesiak K., *Program MEDA w polityce pomocy Unii Europejskiej państwom Maghrebu*, Toruń 2007.
- Stokłosa M., *Doktorat ks. Mariusza Stasiaka*, „Prawo Kanoniczne” 2013, nr 1.
- Sudnow D., *Pilgrim in the Microworld: Eye, Mind and the Essence of Video Skill*, London 1983.
- Szewczul B., *Nostryfikacje*, „Prawo Kanoniczne” 2010, nr 3-4.
- Szewczul B., *Nostryfikacje*, „Prawo Kanoniczne” 2011, nr 3-4.
- Szewczul B., *Nostryfikacje*, „Prawo Kanoniczne” 2012, nr 4.
- Szewczul B., *Nostryfikacje*, „Prawo Kanoniczne” 2013, nr 4.
- Szmigielska B., *Psychologiczne konteksty Internetu*, Kraków 2009.

- Szpringer M., Horecka-Lewitowicz A., Czerwiak G., Laurman-Jarząbek E., *Gry komputerowe a zachowanie problemowe młodzieży w wieku 12-13 lat*, „Studia Medyczne” 2008, nr 1.
- Tabaszewski R., *Europejski Fundusz na rzecz Demokracji jako instytucja in statu nascendi*, [w:] *Current developments of the European Union Law 2011/2012*, K. Dobosz, M. Scheibe, K. Nowak (red.), Kraków 2013.
- Tabaszewski R., *Koordinacja udziału Polski w postępowaniach przed organami sądowicznymi Unii Europejskiej*, „Consensus. Studenckie Zeszyty Naukowe” 2012, z. 16.
- Tabaszewski R., Sawicki K., *Rada Doktorantów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II i jej funkcjonowanie w świetle ustawy – prawo o szkolnictwie wyższym*, [w:] *Vademecum doktoranta Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II*, K. Sawicki, R.K. Tabaszewski (red.), Lublin 2014, s. 9-17.
- Tomaszewski T., *Instytucja świadka koronnego w ocenie studentów prawa (wyniki badań ankietowych)*, „Studia Iuridica” 34(1997).
- Topolski I., Dumała H., Dumała A. (red.), *Regiony w stosunkach międzynarodowych*, Lublin 2009.
- Trembecki S., *Sofiówka i wybór poezji*, Kraków 1925.
- Trepińska J., *Pionowy profil prędkości wiatru przyziemnego*, „Folia Geographica Series Geographica – Physica” 2004-2005.
- Ulfik-Jaworska I., *Czy gry komputerowe mogą być niebezpieczne?*, „Wychowawca” 2002, nr 1.
- Ulfik-Jaworska I., *Tendencje konstruktywne i destruktywne u dzieci korzystających z „agresywnych” gier komputerowych*, praca doktorska, Archiwum KUL, Lublin 2003.
- Wieringa J., *Updateing the Davenport Roughness Classification*, „Journal of Wind Engineering & Industrial Aerodynamics” 1992, vol. 41.
- Willa R., Świstak M., Tkaczyński J.W., *Fundusze Unii Europejskiej 2007-2013. Cele – działania – środki*, Kraków 2008.
- Willoughby T., Adachi P.J.C., Good M., *A longitudinal study of the association between violent video game play and aggression among adolescents*, „Developmental Psychology” 2012, nr 48 (4).
- Wojtaszyn K., Kacperczyk A., *Świadek koronny. 15 lat doświadczeń*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2011, nr 5.

- Zadroga A., *Współczesna ekonomia w poszukiwaniu paradygmatu rozwoju gospodarczo-społecznego*, „Roczniki Ekonomii i Zarządzania” 2012, nr 4.
- Zięba-Załucka H., *Instytucja prokuratury w Polsce*, Warszawa 2003.
- Żurański J.A., *Obciążenia wiatrem budowli i konstrukcji*, Warszawa 1978.
- Zyśk A., *Edukacja a rozwój*, „Środowisko” 2001, nr 13.
- Zysnarska E., *Pomiar jakości życia. Materiały na konferencję: Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy*, Rzeszów 2002.

### Pozostałe dokumenty

- United Nations, *Report of the World Commission on Environment and Development. Our Common Future*, New York 1987.
- European Union, EN 1991-1-4 (2005), Eurocode 1: Action on Structures. General Action, Part 1-4: Wind Action.
- European Union, *Europejsko-afrykański pakt na rzecz przyspieszenia rozwoju Afryki*, COM (2005)489.
- European Union, *EU Annual Report on Human Rights and Democracy in the World in 2010* <<<http://www.un.org.pl>>>.
- Ministerstwo Gospodarki, Raport określający cele w zakresie udziału energii elektrycznej wytwarzanej w odnawialnych źródłach energii znajdujących się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, w krajowym zużyciu energii elektrycznej na lata 2010 – 2019.

### Strony internetowe

- Strona internetowa portalu „Arutz Sheva” <<<http://www.israelnationalnews.com>>>.
- Strona internetowa portalu „BBC” <<<http://www.bbc.co.uk>>>.
- Strona internetowa portalu „CATO Institute” <<<http://www.cato.org>>>.
- Strona internetowa portalu „CBS” <<<http://www.cbsnews.com>>>.
- Strona internetowa portalu „Earth Summit 2002” <<<http://www.earthsummit2002.org>>>.

- Strona internetowa portalu „Elektrownie Wiatrowe” <<<http://www.elektrownie-wiatrowe.org.pl>>>.
- Strona internetowa portalu „Enercon” <<<http://www.enercon.de>>>.
- Strona internetowa portalu „Entertainment Software Association” <<<http://www.theesa.com>>>.
- Strona internetowa portalu „Filmweb” <<<http://www.filmweb.pl>>>.
- Strona internetowa portalu „Financial Times” <<<http://www.ft.com>>>.
- Strona internetowa portalu „Frankfurter Allgemeine Zeitung” <<<http://www.wsws.org>>>.
- Strona internetowa portalu „Green Power” <<<http://www.green-power.com.pl>>>.
- Strona internetowa portalu „Greentechmedia” <<<http://www.greentechmedia.com>>>.
- Strona internetowa portalu „IMDB” <<<http://www.imdb.com>>>.
- Strona internetowa portalu „Le Figaro” <<<http://www.lefigaro.fr>>>.
- Strona internetowa portalu „Miasto Gier” <<<http://www.miastogier.pl>>>.
- Strona internetowa portalu „Onet Polska” <<<http://www.onet.pl>>>.
- Strona internetowa portalu „Organizacja Narodów Zjednoczonych” <<<http://www.un.org>>>.
- Strona internetowa portalu „Oscars” <<<http://www.oscars.org>>>.
- Strona internetowa portalu „Polska wobec integracji rynku finansowego w UE” <<<http://www.rf.edu.pl>>>.
- Strona internetowa portalu „PWN” <<<http://www.pwn.pl>>>.
- Strona internetowa portalu „Salon24” <<<http://salon24.pl>>>.
- Strona internetowa portalu „Taylor Francis” <<<http://www.tandfonline.com>>>.
- Strona internetowa portalu „The New York Times” <<<http://www.ny-times.com>>>.
- Strona internetowa portalu „The UN Refugee Agency” <<<http://www.refworld.org>>>.
- Strona internetowa portalu „The Washington Post” <<<http://www.washingtonpost.com>>>.
- Strona internetowa portalu „Trybunał Konstytucyjny RP” <<<http://trybunal.gov.pl>>>.
- Strona internetowa portalu „Tygodnik Newsweek Polska” <<<http://www.newsweek.pl>>>.

---

Strona internetowa portalu „Tygodnik Polityka” <<<http://www.polityka.pl>>>.

Strona internetowa portalu „Urząd Regulacji Energetyki” <<[www.ure.gov.pl](http://www.ure.gov.pl)>>.

Strona internetowa portalu „Wirtualna Polska” <<<http://www.wp.pl>>>.

Strona internetowa portalu „WPK UKSW” <<<http://wpk.uksw.edu.pl>>>.

Strona internetowa portalu „WPROST” <<<http://www.wprost.pl>>>.